



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Prokurator Generalny – Minister Sprawiedliwości, www.pk.gov.pl [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Prosecutor General for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Prokurator Generalny – Minister Sprawiedliwości, www.pk.gov.pl [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Prokuratora Generalnego wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

CZWARTA SEKCJA
SPRAWA MAKUCHYAN I MINASYAN
przeciwko AZERBEJDŻANOWI I WĘGROM

(Skarga nr 17247/13)

WYROK

Artykuł 2 (aspekt proceduralny) • Nieuzasadnione zaniechanie przez Azerbejdżan wykonania kary więzienia za przestępstwo na tle nienawiści etnicznej, wymierzonej za granicą jego oficerowi, który po powrocie został ułaskawiony, awansowany i przyznano mu świadczenia • Niewystarczające dowody wadliwego postępowania karnego na Węgrzech • Oficer nie cierpiał na poważne schorzenie psychiczne • Brak podstawy prawnej do awansu wojskowego i innych świadczeń • Wynikająca z tego bezkarność niezgodna z obowiązkiem państwa do skutecznego powstrzymywania przed popełnianiem przestępstw przeciwko życiu

Artykuł 2 (aspekt materialny) • Prawo do życia • „zaaprobowanie i poparcie” przez Azerbejdżan przestępstw popełnionych przez jego funkcjonariusza działającego prywatnie, bez wyraźnego i jednoznacznego „uznania” i „przyjęcia” przestępstw „za własne” • Bardzo wysoki próg w prawie międzynarodowym dla odpowiedzialności państwa za czyn, który w innym przypadku nie może być przypisany państwu • Niespełnione łączne warunki „uznania” i „przyjęcia” zaskarżonego czynu jako popełnionego przez państwo • Krajowa kontrola przestrzegania standardów zawodowych przez oficerów wojskowych nie jest niewystarczająca

Artykuł 2 (aspekt proceduralny) (Węgry) • Węgry nie zapewniły, aby obywatel Azerbejdżanu kontynuował odbywanie kary pozbawienia wolności po przekazaniu go do kraju pochodzenia • Procedura określona w Konwencji Rady Europy o przekazywaniu osób skazanych zastosowana w całości • Brak dowodów na to, że władze węgierskie wiedziały lub powinny były wiedzieć, że skazany zostanie zwolniony w Azerbejdżanie

Artykuł 14 (+ art. 2) • Brak udowodnienia przez Azerbejdżan zarzutu rzekomej dyskryminacji • Środki państwowe prowadzące do bezkarności funkcjonariusza, mające związek przyczynowy z ormiańskim pochodzeniem etnicznym jego ofiar • Funkcjonariusz gloryfikowany przez wysokich rangą urzędników za popełnione przez niego wyjątkowo okrutne przestępstwo z nienawiści

STRASBURG

26 maja 2020 r.

OSTATECZNY

12/10/2020

Wyrok ten stał się ostateczny na podstawie art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok może podlegać korekcie wydawniczej.

**W sprawie Makuchyan i Minasyan przeciwko Azerbejdżanowi
i Węgrom**

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), w składzie:

Ganna Yudkivska, *przewodnicząca*,
Vincent A. De Gaetano,
Paulo Pinto de Albuquerque,
Robert Spano,
Faris Vehabović,
Egidijus Kūris,
Lətif Hüseynov, *sędziowie*,

i Marialena Tsirli, *Kanclerz Sekcji*,

obradując na posiedzeniach niejawnych w dniach 5 czerwca 2018 r., 25
czerwca 2019 r., 17 września 2019 r. i 3 grudnia 2019 r.,

wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w ostatnim z
wymienionych dni:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 17247/13) przeciwko Azerbejdżanowi i Węgrom, wniesionej do Trybunału 25 lutego 2013 r. na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”) przez dwóch obywateli Armenii, pana Hayka Makuchyana i pana Samvela Minasyana („skarżący”). W dniu 27 kwietnia 2016 r. przedstawiciele prawni pana Minasyana poinformowali Trybunał, że pan Minasyan zmarł w dniu 8 października 2013 r., a wdowa po nim, pani Gayane Nikoghosyan, oraz ich dwoje dzieci, pani Seda Minasyan i pan Nshan Minasyan, oświadczyli, że chcieliby, aby kontynuowano sprawę pana Minasyana.

2. Skarżący byli reprezentowani przez pana P. Leacha i początkowo także przez pana V. Grigoryana, adwokatów praktykujących w Londynie, oraz przez pana H. Harutyunyana, pana L. Gevorgyana i początkowo także przez panią S. Sahakyanę, adwokatów praktykujących w Erywaniu. Rząd Azerbejdżanu był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, pana Ç. Əsgərova. Rząd węgierski był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, pana Z. Tallódiego.

3. Pan Péter Paczolay, sędzia wybrany w odniesieniu do Węgier, wycofał się z zasiadania w sprawie (art. 28 § 3 Regulaminu Trybunału). Przewodniczący Izby wyznaczył zatem pana Roberta Spano, sędziego wybranego w odniesieniu do Islandii, do zasiadania w charakterze sędziego *ad hoc* (art. 26 ust. 4 Konwencji i art. 29 § 1 Regulaminu Trybunału).

4. Skarżący zarzucili w szczególności, że Azerbejdżan naruszył art. 2 poprzez udzielenie prezydenckiego ułaskawienia osobie, która zabiła krewnego drugiego skarżącego i usiłowała zabić pierwszego skarżącego, a która została skazana na karę dożywotniego więzienia na Węgrzech.

2 WYROK W SPRAWIE MAKUCHYAN I MINASYAN przeciwko AZERBEJDŻANOWI I
WĘGROM

Zarzucili również naruszenie art. 14 w związku z art. 2 Konwencji, ponieważ ormiańskie pochodzenie etniczne ofiar było głównym powodem przedmiotowego zabójstwa oraz różnych późniejszych działań władz azerbejdżańskich, w tym ułaskawienia i gloryfikacji sprawcy. Wreszcie skarżący zarzucili, że Węgry naruszyły art. 2 Konwencji, przychylając się do wniosku o przeniesienie więźnia bez uzyskania odpowiednich wiążących zapewnień, że będzie on zobowiązany do odbycia kary pozbawienia wolności w Azerbejdżanie.

5. W dniu 12 stycznia 2016 r. skarga została zakomunikowana pozwanym Rządom. W dniu 7 października 2019 r. Trybunał zwrócił się do pozwanych Rządów o dalsze informacje dotyczące stanu faktycznego.

6. Oprócz pisemnych uwag pozwanych Rządów i skarżących, otrzymano uwagi osób trzecich od Rządu Armenii, który skorzystał z prawa do interwencji w sprawie (na podstawie art. 36 ust. 1 Konwencji i Reguły 44 § 1 (b) Regulaminu Trybunału).

FAKTY

I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY

7. Pierwszy skarżący urodził się w 1975 r. i mieszka w Wagharszapacie. Drugi skarżący urodził się w 1958 r. i mieszkał w Erywaniu.

Pierwszy skarżący jest członkiem armeńskiego wojska. Drugi skarżący był wujem zmarłego G. M., który był porucznikiem w armii armeńskiej.

A. Wydarzenia z dnia 19 stycznia 2004 r.

8. W styczniu 2004 r. pierwszy skarżący i G.M. przybyli do Budapesztu (Węgry) w celu wzięcia udziału w trzymiesięcznym kursie języka angielskiego zorganizowanym w ramach sponsorowanego przez NATO programu „Partnerstwo dla Pokoju”. W kursie wzięło udział po dwóch uczestników z każdej z byłych republik ZSRR, w tym dwóch oficerów z azerbejdżańskiej armii. Wszyscy uczestnicy zostali zakwaterowani na terenie kampusu węgierskiego Uniwersytetu Obrony Narodowej.

9. Około godziny 5:00 rano w dniu 19 lutego 2004 r. jeden z członków armii azerbejdżańskiej, R.S., zamordował G.M. podczas snu, dekapitując go, zadawszy mu co najmniej dwanaście ciosów siekierą. Następnie R.S. próbował wyważyć drzwi do pokoju pierwszego ze skarżących rzekomo krzycząc „Otwórz drzwi, Ormianinie! Poderżniemy gardła wam wszystkim!” Ostatecznie R.S. został zatrzymany przez policję, która w międzyczasie przybyła na miejsce zdarzenia.

10. Rząd Azerbejdżanu kwestionował, czy R.S. rzeczywiście krzyknął „Poderżniemy gardła wam wszystkim!”. Rząd podniósł, że tylko pierwszy skarżący złożył zeznania w tym zakresie.

B. Postępowanie karne na Węgrzech

11. W dalszym postępowaniu karnym R.S. był czterokrotnie przesłuchiwany przez policję w toku śledztwa. Pierwsza tura przesłuchań odbyła się w dniu 19 lutego 2004 r. w obecności obrońcy wyznaczonego przez sąd oraz – na prośbę R.S. – tłumacza z języka węgierskiego na rosyjski. W trakcie przesłuchania, które trwało trzy godziny, R.S. szczegółowo przedstawił przebieg zdarzeń. Powiedział, że bardzo nie lubi Ormian, ponieważ stracił krewnych w konflikcie o Górski Karabach. Jeśli chodzi o ormiańskich uczestników kursu językowego, R.S. powiedział, że wielokrotnie prowokowali i wyśmiewali jego oraz azerbejdżańską flagę, dlatego zdecydował się kupić siekiere i zabić ich w rocznicę rozpoczęcia konfliktu między Armenią a Azerbejdżanem o region Górskiego Karabachu (w celu uzyskania informacji ogólnych, zob. *Chiragov i Inni przeciwko Armenii* [WI], nr 13216/05, §§ 12–31, 16 czerwca 2015 r., oraz *Sargsyan przeciwko Azerbejdżanowi* [WI], nr 40167/06, §§ 14–28, 16 czerwca 2015 r.). W tym celu dwa dni przed zabójstwem kupił w miejscowym sklepie siekiere i kamienną oselkę. R.S. przyznał również, że zamordował G.M. ze względu na jego ormiańskie pochodzenie; nie okazał skruchy za popełnione zbrodnie.

12. Podczas trzeciej rundy przesłuchań R.S. po raz pierwszy powiedział, że chociaż znał język rosyjski, nie zawsze rozumiał tłumacza języka rosyjskiego, którego mu zapewniono. Podczas czwartej rundy przesłuchań, na prośbę R.S. zapewniono mu tłumacza języka węgierskiego na jego język ojczysty.

13. Rząd Azerbejdżanu zakwestionował, że R.S. zabił G.M. wyłącznie z powodu jego ormiańskiej narodowości. W tym celu przedstawili oświadczenie złożone przez obrońcę R.S. na etapie postępowania odwoławczego, w którym stwierdzono, że nie ma żadnych racjonalnych dowodów na to, że zbrodnia została popełniona z powodu ormiańskiego pochodzenia ofiary, ani z wyjątkową brutalnością. W oświadczeniu stwierdzono również, że podczas procesu na Węgrzech poważnie naruszono prawa R.S. do obrony. W szczególności nie został on poinformowany o swoich prawach podczas przesłuchania przez policję i początkowo zapewniono mu tłumacza z języka węgierskiego na rosyjski, którego to języka nie rozumiał.

14. W toku postępowania karnego R.S. został również poddany czterem badaniom biegłych psychiatrów. W protokołach dwóch z tych badań ustalono, że R.S. miał zachowaną zdolność rozumienia zagrożenia i konsekwencji swojego postępowania. Wprawdzie w czasie istotnym dla sprawy miał ograniczoną świadomość, ale nie był to stan patologiczny, lecz taki, który można uznać za zdrowy, choć odzwierciedlający powagę sytuacji. W innej opinii psychiatrycznej stwierdzono, że R.S. cierpi na zespół stresu

pourazowego, natomiast inna opinia została uznana przez sąd za niedopuszczalną, ponieważ nie zawierała odpowiedzi na istotne pytania.

15. W dniu 13 kwietnia 2006 r. Sąd Najwyższy w Budapeszcie uznał R.S. za winnego wyjątkowo okrutnego i dokonanego z premedytacją zabójstwa G.M. oraz przygotowania do morderstwa pierwszego skarżącego. Sąd uznał również, że zbrodnie zostały popełnione z podłych pobudek i wyłącznie ze względu na ormiańską narodowość ofiar. Sąd pierwszej instancji rozważył wszystkie cztery opinie psychiatryczne i szczegółowo uzasadnił przyjęcie wniosków zawartych w dwóch z nich. Szczegółowo zbadał również kwestię rzekomej premedytacji zbrodni, biegłej znajomości języka rosyjskiego przez R.S. (stwierdzając, że biegle posługiwał się tym językiem) oraz wagi jego zamiaru zabicia pierwszego skarżącego. R.S. został skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności z możliwością warunkowego zwolnienia po 30 latach.

16. R.S. odwołał się od wyroku pierwszej instancji, podnosząc w istocie, że z powodu słabej znajomości języka rosyjskiego jego badania psychiatryczne nie zostały prawidłowo przeprowadzone. Twierdził też, że nie kupił siekiery w celu zabicia ormiańskich uczestników kursu, lecz w obronie własnej.

17. Wyrok pierwszej instancji został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny w Budapeszcie w dniu 22 lutego 2007 r. Sąd drugiej instancji zauważył, że jeśli chodzi o kwestię języka, R.S. zaoferowano tłumacza na dowolny język, jakiego by zażądał. Sąd drugiej instancji zauważył też, że sąd pierwszej instancji poświęcił uwagę ustaleniu poczytalności R.S., dokonując wielokrotnej oceny jego stanu psychicznego, konfrontując ze sobą poszczególnych biegłych i nie popełniając w swojej ocenie błędów logicznych. R.S. został skierowany do odbycia kary w węgierskim więzieniu.

C. Przekazanie R.S. do Azerbejdżanu

18. R.S. starał się o przekazanie do Azerbejdżanu w 2006 i 2008 r., aby umożliwić mu odbycie kary pozbawienia wolności w jego ojczyźnie. Oba wnioski zostały odrzucone przez władze węgierskie, rzekomo z powodu innego, niepowiązanego postępowania karnego w sprawie przemocy wobec strażnika więziennego, które toczyło się przeciwko niemu na Węgrzech (zob. paragraf 188 poniżej).

19. W dniu 12 lipca 2012 r. Azerbejdżan złożył nowy wniosek o przekazanie R.S. Na wniosek władz węgierskich złożony na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) Konwencji Rady Europy o przekazywaniu osób skazanych („Konwencja o przekazywaniu osób”, zob. paragraf 38 poniżej), w dniu 15 sierpnia 2012 r. Ministerstwo Sprawiedliwości Azerbejdżanu poinformowało je, że w przypadku przekazania więźnia skazanego za granicą, wykonanie kary będzie kontynuowane w Azerbejdżanie bez jakiegokolwiek „zmianie” kary. Ponadto w liście stwierdzono, że

w Azerbejdżanie osoba odbywająca karę dożywotniego więzienia może zostać zwolniona warunkowo dopiero po odbyciu kary co najmniej dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności. W dniu 17 sierpnia 2012 r. węgierski Minister Sprawiedliwości wyraził zgodę na przekazanie R.S. do Azerbejdżanu w celu odbycia przez niego reszty kary.

20. W dniu 31 sierpnia 2012 r. R.S. został przekazany do Azerbejdżanu. Po przyjeździe został uwolniony na podstawie wydanego tego samego dnia prezydenckiego ułaskawienia.

21. W dniu 1 września 2012 r. w trakcie publicznej uroczystości R.S. został awansowany do stopnia majora przez ministra obrony narodowej. W dniu 6 grudnia 2012 r. umożliwiono mu korzystanie z mieszkania należącego do państwowego funduszu mieszkalnictwa, a w nieokreślonym dniu przyznano mu również ośmioletnie zaległości z tytułu wynagrodzenia.

22. Po uwolnieniu R.S. w dniu 31 sierpnia 2012 r. Rząd Węgier wydał oświadczenie w odpowiedzi na przekazanie i ułaskawienie R.S., w którym przypomniał warunki takiego przekazania zgodnie z Konwencją o przekazywaniu osób. Ponadto Rząd Węgier przypomniał, że Ministerstwo Sprawiedliwości Azerbejdżanu stwierdziło, iż czyn, za który został wymierzony wyrok, stanowi w Azerbejdżanie przestępstwo zagrożone karą dożywotniego pozbawienia wolności z możliwością zwolnienia najwcześniej po dwudziestu pięciu latach. Dodatkowo uzyskano zapewnienie, że wymiar kary R.S. nie zostanie zmieniony, lecz będzie ona nadal wykonywana zgodnie z wyrokiem sądów węgierskich.

23. W komunikacie prasowym z dnia 2 września 2012 r. Rząd Węgier wyraził dezaprobatę dla prezydenckiego ułaskawienia R.S. i wynikającego z niego naruszenia prawa międzynarodowego, podkreślając, że Rząd Węgier działał zgodnie ze wszystkimi zasadami międzynarodowymi.

24. W raporcie wydanym przez węgierskiego komisarza ds. praw podstawowych w dniu 7 grudnia 2012 r. zauważono, że faktyczne przekazanie R.S. zostało zatwierdzone (choć nie wykonane) przed otrzymaniem jakichkolwiek zapewnień od władz azerbejdżańskich. Zdaniem komisarza władze węgierskie powinny były zażądać od Azerbejdżanu zapewnienia, że nie ułaskawi on R.S. – przynajmniej nie bez uprzedniej wiedzy Węgier. Brak tego zapewnienia zagrażał praworządności i wymogowi pewności prawa. Komisarz podkreślił ponadto, że władze węgierskie powinny były mieć świadomość, że po przekazaniu R.S. zostanie ułaskawiony, a społeczeństwa obu państw oceniały jego czyny w zasadniczo różny sposób.

D. Oświadczenia azerbejdżańskich urzędników i osób publicznych

25. Skarżący wskazali, że na stronie internetowej Prezydenta Azerbejdżanu utworzono specjalną sekcję zatytułowaną „Listy pochwalne dotyczące [R.S.]”, w której osoby prywatne mogą złożyć gratulacje z powodu

6 WYROK W SPRAWIE MAKUCHYAN I MINASYAN przeciwko AZERBEJDŻANOWI I
WĘGROM

uwolnienia i ułaskawienia R.S. Przedłożyli również cytowane dosłownie poniżej oświadczenia, które według nich zostały złożone przez różnych azerbejdżańskich urzędników i osoby publiczne oraz inne osoby albo po zabójstwie i usiłowaniu zabójstwa, albo po ułaskawieniu R.S. Rząd Azerbejdżanu nie zakwestionował prawdziwości tych oświadczeń.

„R.S. powinien stać się wzorcowym modelem patriotyzmu dla azerbejdżańskiej młodzieży”. Elmira Suleymanova, Rzecznik Praw Obywatelskich Azerbejdżanu (2004).

„Ormianie lepiej niech nie śpią spokojnie, dopóki konflikt w Karabachu jest nierozstrzygnięty, nie można wykluczyć możliwości wystąpienia incydentów podobnych do tego w Budapeszcie”. Agshin Mehdiyev, ambasador, stały przedstawiciel Azerbejdżanu przy Radzie Europy (2004).

„[...] Jeśli na obecnym etapie społeczeństwo azerbejdżańskie nie zdoła uratować R.S. z rąk ormiańskiej diaspory, to w przyszłości nie będziemy w stanie wygrać wojny o wyzwolenie okupowanych ziem azerbejdżańskich”. Gultekin Gajiyeva, wówczas członek delegacji Azerbejdżanu do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (2004).

„Jeśli teraz nie uda nam się obronić R.S., to w przyszłości w razie potrzeby żaden Azerbejdżan nie poniesie broni przeciwko Ormianom”. Zakhid Oruj, poseł do parlamentu azerbejdżańskiego (2004).

„R.S. musi stać się symbolem patriotyzmu dla azerbejdżańskiej młodzieży. Dlatego zwracamy się o przyznanie wysokiego odznaczenia azerbejdżańskiemu oficerowi za tak wielką odwagę”. Organizacja Wyzwolenia Karabachu (2005).

„Drogi [R.S.]! Gratulacje! Ins'h'allah, życzę Ci, abyś swoje trzydzieste piąte urodziny świętował w domu. Po spotkaniu z Tobą w węgierskim więzieniu i długiej rozmowie jestem wdzięczny losowi, że mogłem bliżej poznać tak wielkiego młodego patriotę, który kocha swój kraj”. Poseł do parlamentu azerbejdżańskiego (2011).

„Wszyscy marzymy, aby R.S., będąc wzorem do naśladowania dla każdego obywatela Azerbejdżanu, wrócił do ojczyzny. Jednak niestety jest to wciąż niemożliwe. Jakie są więc powody, dla których nie udało się doprowadzić do jego ekstradycji? Oczywiście nasi wrogowie to utrudniają, wyężdżają wszystkie możliwe siły, aby uniemożliwić jego powrót do ojczyzny. I to jest zrozumiałe – nie mają takich bohaterów jak [R.S.] i nigdy mieć nie będą; takich, którzy kochają swoją ojczyznę, swoich ludzi, kochają swój naród bardziej niż siebie i dbają o jego honor. Jeśli chodzi o nas, mamy wielu młodych mężczyzn i kobiet takich jak [R.S.], którzy są bezinteresownymi patriotami”. Elnara Kerimova (2011).

„R.S. w 2004 r. porąbał siekierą na śmierć ormiańskiego oficera. Na początku ludzie go popierali, a potem popadł w zapomnienie. Kiedy Eynullah Fatullayev był w areszcie, zyskał więcej ludzi o krwawiących sercach niż [R.S.], który zabił ormiańskiego poddanego”. Cinare Vuqar (2011).

„Obecnie nadanie tytułu bohatera narodowego R.S., który jest zakładnikiem w węgierskim więzieniu, może stać się filarem i podstawą do podniesienia patriotycznego i bojowego ducha azerbejdżańskiej młodzieży [...]. Został zmuszony do wyboru tej drogi i jako prawdziwy oficer ukarał – w iście turecki sposób – człowieka, który znieważył flagę niepodległego Azerbejdżanu. Ojczyzna musi ocenić ten czyn wedle jego wagi. Panie Prezydencie! W imieniu azerbejdżańskiej młodzieży zwracamy się do Pana jako prezydenta i naczelnego dowódcy sił zbrojnych o nadanie R.S. tytułu

bohatera narodowego i utrwalenie jego imienia". Zaur Aliyev, szef Centrum Badań Strategicznych „Diaspora i Lobby” (2011).

„R.S. został uwolniony! Gratulacje, narodził się azerski! Jesteśmy wdzięczni Prezydentowi kraju za powrót R.S. do Azerbejdżanu i ułaskawienie go”. Ganira Pashayeva, posłanka do parlamentu (2012).

„R.S. spełnił swój obowiązek przed narodem azerbejdżańskim; państwo i społeczeństwo oceniło R.S. według zasług”. Akif Nagi, przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Karabachu (2012).

„Dekret prezydenta Azerbejdżanu İlhama Alijewa o ułaskawieniu zasługuje na najwyższe uznanie. Ministerstwo Obrony Narodowej z radością przyjęło wiadomość o ekstradycji R.S. z Węgier do Azerbejdżanu i dalszym jego ułaskawieniu”. Teymur Abdullayev, zastępca szefa biura prasowego Ministerstwa Obrony Azerbejdżanu (2012).

„Stało się to kolejnym dowodem humanizmu prezydenta İlhama Alijewa, jego troski o obywateli Azerbejdżanu”. Elmira Suleymanova, Rzecznik Praw Obywatelskich Azerbejdżanu (2012).

„Z tego powodu konieczne jest stworzenie warunków do służby takich oficerów jak [R.S.], którzy są gotowi poświęcić siebie, patriotów Azerbejdżanu”. Bahar Muradova, wicemarszałek Parlamentu Azerbejdżanu (2012).

„Kilka tysięcy przedstawicieli azerbejdżańskiej diaspory Ukrainy z wielką radością przyjęło wiadomość o ekstradycji i ułaskawieniu oficera armii azerbejdżańskiej R.S.”. Hikmet Javadov, delegat na Kongres Azerbejdżanów w Ukrainie (2012)

„Przekazanie R.S. stronie azerskiej i jego ułaskawienie jest serdecznym wydarzeniem dla całego Azerbejdżanu i świadczy o triumfie sprawiedliwości”. Rauf Mardiyev, przewodniczący Unii Publicznej İreli (2012).

„I jestem absolutnie pewien, że to zupełnie naturalne, że R.S. został przyjęty w Azerbejdżanie jako bohater”. Geydar Dzhemal, analityk polityczny, przewodniczący Islamskiego Komitetu Rosji (2012).

„Po ułaskawieniu R.S. prezydent Azerbejdżanu wyjaśnił całemu światu, że ludzie pracujący dla swojej ojczyzny powinni ją chronić”. Araz Alizade, przewodniczący Partii Socjaldemokratycznej (2012).

„Moim zdaniem decyzja związana z jego ekstradycją była słuszna. I właściwe jest to, że głowa państwa tak szybko przyjęła decyzję o ułaskawieniu, nie oglądając się na ormiańskich klakierów. Jest to również zbieżne z oczekiwaniami społeczeństwa”. Rasim Musabekov, poseł do parlamentu azerbejdżańskiego (2012).

„Naszym zdaniem jest to decyzja sprawiedliwa, która niewątpliwie budzi niepokój naszych wrogów. Jednak nie dbamy o to, bo celem każdego Azerbejdżanina jest walka z wrogami, gdziekolwiek się znajduje”. Abulfaz Garayev, azerbejdżański minister kultury i turystyki (2012).

„Ludzie z wielką radością i satysfakcją przyjęli postanowienie prezydenta Azerbejdżanu o ułaskawieniu po ekstradycji do Azerbejdżanu”. Ali Akhmedov, wiceprzewodniczący PYA, sekretarz wykonawczy, poseł.

„R.S. został odesłany do ojczyzny i tego samego dnia podpisano postanowienie o udzieleniu mu ułaskawienia. Myślę, że istotne jest, aby dany problem między Węgrami a Azerbejdżanem został rozwiązany, a ci, którzy na to zapracowali, zasługują na pochwałę. R.S. został surowo ukarany za swój czyn, za swój poważny błąd, w trakcie

8 WYROK W SPRAWIE MAKUCHYAN I MINASYAN przeciwko AZERBEJDŻANOWI I
WĘGROM

pobytu na Węgrzech zachowywał się wyjątkowo bez zarzutu, uczył się języka, tłumaczył książki. Jego przyjazd do ojczyzny, uwolnienie, jest zdarzeniem bardzo pozytywnym, gratulacje dla rodziny i bliskich”. Isa Gambar, lider partii Musawat (2012).

„Osobiście oceniam postanowienie Prezydenta Azerbejdżanu o ułaskawieniu R.S. jako odważny i śmiały krok podjęty przez głowę państwa, a także przywrócenie sprawiedliwości. [...] Nie zapominajmy, że [R.S.] i Górski Karabach są ofiarami ormiańskich prowokacji. [R.S.] jest wolny, teraz kolej na Górski Karabach, który już niedługo będzie niepodległy. Bliski jest dzień, w którym Prezydent Ilham Alijew, naczelny dowódca kraju, ogłosi niepodległość¹ Górskiego Karabachu”. Ali Ahmedov, wiceprzewodniczący partii Nowego Azerbejdżanu (2012).

„Ułaskawienie R.S., oficera Armii Azerbejdżańskiej, przez Prezydenta Ilhama Alijewa jest bardzo szczęśliwym wydarzeniem. [...] Ekstradycja z Węgier do Azerbejdżanu i ułaskawienie [R.S.] są logicznym wynikiem polityki prowadzonej przez Prezydenta Azerbejdżanu w sprawie uwolnienia oficera-patrioty. [...] Logicznie rzecz biorąc, uwolnienie [R.S.] jest dowodem uwagi poświęconej naszym patriotom i ludziom z duchem narodowym. [...] Działania podjęte wówczas przez R.S. zostały wymuszone. Okazanie braku szacunku dla naszego narodu, zranienie naszych uczuć przez Ormianina skłoniło go do tego kroku. [...] R.S. wykazał swoją wyższość moralną, kiedy przebywał w więzieniu”. Mubariz Qurbanii, zastępca sekretarza wykonawczego partii Nowego Azerbejdżanu i poseł do parlamentu (2012).

„Ten odważny krok podjęty przez głowę państwa pokazuje, że jako Prezydent Azerbejdżanu i naczelny dowódca wspiera każdego obywatela, każdego żołnierza i oficera Azerbejdżanu. Jest to również apel o solidarność wszystkich Azerów wobec wroga”. Fuad Aleskerov, szef wydziału ds. współpracy z organami ścigania administracji prezydenta Azerbejdżanu (2012).

„To wydarzenie jest powodem do szczęścia i dumy dla każdego z nas. Widzieć tutaj naszego żołnierza, wiernego syna swojego narodu, uwięzionego tylko dlatego, że powstał, by bronić chwały i honoru swojej ojczyzny i narodu, to robi ogromne wrażenie. [...] Partia ormiańska rozpoczęła kampanię anty-azerbejdżańską, wymyśliła wszelkiego rodzaju oszczerstwa na temat tej sprawy. Dlatego też działania związane z przekazaniem R.S. do Azerbejdżanu należało podjąć w pełnej tajemnicy. Przez cały rok pod ścisłą kontrolą prezydenta Ilhama Alijewa prowadzone były tajne negocjacje i korespondencja, w tym z organami ścigania na Węgrzech. Kluczową rolę w tej sprawie odegrało porozumienie zawarte podczas wizyty Viktora Orbána, premiera Węgier, w Azerbejdżanie. R.S. został przekazany do Azerbejdżanu dzięki determinacji i woli Prezydenta Azerbejdżanu. Novruz Mammadov, szef wydziału stosunków zagranicznych administracji prezydenta Azerbejdżanu (2012).

„Wydanie R.S. wzmocniło autorytet narodu. R.S. jest nie tylko synem swojego ojca, ale także przedstawicielem narodu azerskiego [...], to wydarzenie może wzmocnić ducha narodowego [...] R.S. będzie walczyć z Ormianami na froncie karabachskim. Jestem przekonany, że ludzie gratulujący sobie dzisiaj, będą gratulować sobie nawzajem wyzwolenia okupowanych ziem”. Zahid Orudj, członek Komisji Obrony i Bezpieczeństwa parlamentu Azerbejdżanu (2012).

26. Rząd Azerbejdżanu przedstawił następujące oświadczenia różnych urzędników:

¹ W tekście w wersji przedstawionej przez skarżących mowa jest o „wyzwoleniu”.

„[...] Kwestia ekstradycji R.S. była sprawą narodową i publiczną Azerbejdżanu w każdym znaczeniu tego słowa. [...] Oczywiście czyn popełniony przez R.S. nigdy nie został zaaprobowany przez władze Azerbejdżanu, za ten czyn został on aresztowany przez sąd węgierski i uważamy, że aresztowanie to odpowiada popełnionemu czynowi. Nasuwa się jednak kwestia, nad którą społeczeństwo Azerbejdżanu dyskutuje od kilku lat [...] W tamtym czasie węgierski sąd potraktował R.S. zbyt okrutnie i wymierzył mu nieadekwatną karę, pod silnym naciskiem Ormian, w tym naciskiem przedstawicieli niektórych pro-ormiańskich diaspor, oraz organizacji zagranicznych. [...] Za zbrodnię popełnioną przez R.S. kraje europejskie, Azerbejdżan, sama Armenia i inne nakładają karę piętnastu lat, a po odbyciu połowy kary więzień, objęty amnestią za dobre sprawowanie, zostaje zwolniony. Dlatego kara wymierzana przez węgierski sąd od ośmiu i pół roku jest stale oceniana przez Azerów jako decyzja nieadekwatna. [...] Rezultat jest oczywisty i dziś, po ośmiu i pół roku odbywania kary, społeczeństwo Azerbejdżanu uważa uwolnienie R.S. za akt sprawiedliwy. W istocie prezydent Azerbejdżanu ułaskawił R.S., wykorzystując zarówno ukształtowaną w tym czasie opinię, jak i możliwość, stworzoną przez azerbejdżańskie prawo. [...] Azerbejdżańskie władze i środowiska społeczno-polityczne nie oceniają czynu popełnionego przez R.S. jako bohaterstwa. [...] Uważamy, że R.S. musiał odpowiedzieć za to, co zrobił i odpowiedział. Jednak nieadekwatność wydanego na niego wyroku w pewnym stopniu nastawiła azerską opinię publiczną przychylnie wobec R.S.”. Ali Hasanov, szef wydziału społeczno-politycznego administracji prezydenta Azerbejdżanu (2012).

„Jeśli chodzi o kwestię gloryfikacji, to wyraźnie przeinacza się fakty, aby je rozdmuchać. Nawet jeśli wymieniliśmy tragiczne powody, które doprowadziły do poważnego zdarzenia, działania [R.S.] nigdy nie zostały zaaprobowane ani uzasadnione na szczeblu oficjalnym. Nie został przyjęty przez wysokich urzędników. [...]”. Oświadczenie delegacji Ministerstwa Sprawiedliwości Azerbejdżanu na trzydziestą pierwszą konferencję ministrów sprawiedliwości Rady Europy (2012).

II. ISTOTNE PRZEPISY PRAWA KRAJOWEGO

A. Azerbejdżan

27. Konstytucja Republiki Azerbejdżanu z 12 listopada 1995 r., zmieniona w wyniku referendum z 24 sierpnia 2002 r., stanowi, co następuje:

Artykuł 109. Uprawnienia Prezydenta Republiki Azerbejdżanu

„Prezydent Republiki Azerbejdżanu:

[...]

22. [jest uprawniony do] udzielenia ułaskawienia; [...]”

Artykuł 113. Akty prawne Prezydenta Republiki Azerbejdżanu

„I. Przy ustalaniu zasad ogólnych Prezydent Republiki Azerbejdżanu wydaje dekrety, a w odniesieniu do innych kwestii – wydaje zarządzenia”.

Artykuł 130. Sąd Konstytucyjny Republiki Azerbejdżanu

„III. Sąd Konstytucyjny Republiki Azerbejdżanu, na podstawie wniosku złożonego przez Prezydenta Republiki Azerbejdżanu, Zgromadzenie Narodowe [Milli Majlis] Republiki Azerbejdżanu, Gabinet Ministrów Republiki Azerbejdżanu, Sąd Najwyższy

10 WYROK W SPRAWIE MAKUCHYAN I MINASYAN przeciwko AZERBEJDŻANOWI I
WĘGROM

Republiki Azerbejdżanu, Prokuraturę Republiki Azerbejdżanu oraz Ali Majlis Autonomicznej Republiki Nachiczewanu, rozstrzyga następujące kwestie:

1. zgodność ustaw Republiki Azerbejdżanu, dekretów i zarządzeń Prezydenta Republiki Azerbejdżanu, uchwał Zgromadzenia Narodowego [Milli Majlis] Republiki Azerbejdżanu, uchwał i zarządzeń Gabinetu Ministrów Republiki Azerbejdżanu oraz normatywnych aktów prawnych centralnych organów władzy wykonawczej z Konstytucją Republiki Azerbejdżanu;

2. zgodność dekretów Prezydenta Republiki Azerbejdżanu, uchwał Gabinetu Ministrów Republiki Azerbejdżanu oraz normatywnych aktów prawnych centralnych organów władzy wykonawczej z ustawami Republiki Azerbejdżanu;

[...]

V. Każda osoba ma prawo do składania, zgodnie z procedurą przewidzianą przez prawo, skarg do Sądu Konstytucyjnego Republiki Azerbejdżanu na akty normatywne władzy ustawodawczej i wykonawczej, akty gmin oraz akty sądowe naruszające jej prawa i wolności, na potrzeby rozstrzygnięcia przez Sąd Konstytucyjny Republiki Azerbejdżanu kwestii, o których mowa w punktach 1–7 ustępu III niniejszego artykułu, w celu przywrócenia jej naruszonych praw i wolności”.

28. Odpowiednie przepisy kodeksu postępowania karnego Azerbejdżanu stanowią, że:

Artykuł 56. Osoby uprawnione do odszkodowania

„56.0. Prawo do naprawienia szkody wyrządzonej przez błąd lub nadużycie organu ścigania przysługuje następującym osobom:

56.0.1. oskarżonemu, który został uniewinniony;

56.0.2. osobie, wobec której umorzono postępowanie karne [...];

56.0.3. osobie, wobec której należało umorzyć postępowanie karne [...], ale nie zostało ono umorzone w odpowiednim czasie i było kontynuowane;

56.0.4. osobie, wobec której należało umorzyć postępowanie karne [...], które jednak było kontynuowane, mimo że decyzja [o umorzeniu] została utrzymana;

56.0.5. osobie bezprawnie aresztowanej lub umieszczonej w zakładzie leczniczym lub wychowawczym przy użyciu siły lub osobie przetrzymywana w areszcie śledczym bez podstawy prawnej przez okres dłuższy niż przewidziany;

56.0.6. osobie bezprawnie poddanej przymusowym środkom procesowym w trakcie postępowania karnego [...]”.

Artykuł 57. Cechy rekompensaty

„57.1. Osobom określonym w art. 56 niniejszego kodeksu należy się zadośćuczynienie za krzywdę, szkodę fizyczną i materialną wynikłą z błędu lub nadużycia organu ścigania. Należy również przywrócić tym osobom prawo do pobytu i pracy; jeśli nie jest to możliwe, należy zagwarantować im rekompensatę finansową za naruszenie tych praw [...]”.

Artykuł 58. Odszkodowanie za poniesione szkody

„58.1. Szkody materialne powstałe w wyniku błędu lub nadużycia organu ścigania należy uzasadnić, następnie obliczyć i zrekompensować w całości.

58.2. Zadośćuczynienie za szkodę majątkową i niemajątkową wypłaca się na podstawie rzetelnej oceny sądu, jeżeli nie ma innego rozwiązania ustawowego.

58.3. Osobom przewidzianym w art. 56 niniejszego kodeksu wypłaca się odszkodowania, jak następuje, za:

58.3.1. utratę wynagrodzenia, emerytury, renty, dodatków i innych dochodów;

58.3.2. utratę mienia spowodowaną przypadkiem, przekazaniem na rzecz państwa, usunięciem przez władze śledcze lub zajęciem;

58.3.3. koszty prawne;

58.3.4. wynagrodzenia wypłacane obrońcy;

58.3.5. grzywny zapłacone lub przyjęte w trakcie wykonywania kary [...].”

Artykuł 59. Przywrócenie innych praw w odniesieniu do rekompensaty za szkody

„59.1. Osobom przewidzianym w art. 56 niniejszego kodeksu przysługują następujące uprawnienia w zakresie naprawienia poniesionej szkody:

59.1.1. przywrócenie do pracy na poprzednio zajmowanym stanowisku; jeżeli nie jest to możliwe, powołanie na stanowisko równoważne lub przyznanie rekompensaty finansowej z tytułu utraty poprzedniego stanowiska;

59.1.2. wliczenie okresów pozbawienia i ograniczenia wolności do ich [zarejestrowanych] okresów zatrudnienia;

59.1.3. powrót do poprzedniego miejsca zamieszkania; jeżeli nie jest to możliwe, przeniesienie do równoważnego miejsca zamieszkania również w odniesieniu do dzielnicy i położenia;

59.1.4. przywrócenie wszelkich stopni specjalnych lub wojskowych;

59.1.5. zwrot wszelkich tytułów honorowych lub odznaczeń państwowych [...].”

29. Rozporządzenie o ułaskawieniu, zatwierdzone zarządzeniem Prezydenta Republiki Azerbejdżanu nr 538 z dnia 18 lipca 2001 r., określa procedurę postępowania w przypadku ułaskawienia. Stanowi ono, że skazany może ubiegać się o ułaskawienie po upływie określonego czasu. Wniosek o ułaskawienie składa się do Komisji ds. Ułaskawienia (*Əfv Məsələləri Komissiyası*) działającej bezpośrednio przy Prezydencie Republiki Azerbejdżanu. Komisja bada sprawę, zasięga opinii Prokuratora Generalnego i Sądu Najwyższego oraz wydaje Prezydentowi zalecenie dotyczące odmowy lub pozytywnego rozpatrzenia wniosku o ułaskawienie. Odpowiednie fragmenty tego rozporządzenia mają następujące brzmienie:

I. Zasady ogólne

„1. Zgodnie z art. 109 § 22 Konstytucji Republiki Azerbejdżanu ułaskawienie, będące dyskrecyjnym uprawnieniem Prezydenta Republiki Azerbejdżanu, stosuje się w odniesieniu do indywidualnie określonych osób. Ułaskawienie stosuje się, co do zasady, zgodnie z przepisami niniejszego rozporządzenia. Decyzja o ułaskawieniu jest formalizowana dekretem Prezydenta Republiki Azerbejdżanu.

2. Ułaskawienie może być stosowane w stosunku do obywateli Republiki Azerbejdżanu, cudzoziemców lub bezpaństwowców skazanych przez sądy Republiki

12 WYROK W SPRAWIE MAKUCHYAN I MINASYAN przeciwko AZERBEJDŻANOWI I
WĘGROM

Azerbejdżanu lub sądy innych państw i osób odbywających karę w Republice Azerbejdżanu.

3. W związku z dekretem Prezydenta Republiki Azerbejdżanu:

3.1. skazany może zostać zwolniony z odbycia pozostałej części kary;

3.2. okres pozbawienia wolności może zostać skrócony;

3.3. pozostała część kary może zostać zastąpiona lżejszą karą.

4. Zgodnie z dekretem Prezydenta Republiki Azerbejdżanu, kara dożywotniego pozbawienia wolności może zostać zastąpiona karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 25 lat lub może nastąpić usunięcie z rejestru skazanych [...].

II. Wniosek o ulaskawienie

[...] 8. Wniosek o ulaskawienie może być złożony, co do zasady, po upływie następujących terminów: [...]

8.4. w stosunku do osoby skazanej na karę dożywotniego pozbawienia wolności – po odbyciu 10 lat kary [...]”.

30. Odpowiednie części rozporządzenia o służbie wojskowej, zatwierdzonego ustawą Republiki Azerbejdżanu nr 377-IQ z dnia 3 października 1997 r., mają następujące brzmienie:

Rozdział IV – Awans wojskowy

„41. Każdemu żołnierzowi zawodowemu nadaje się odpowiedni stopień wojskowy w zależności od stanowiska służbowego, wykształcenia wojskowego i specjalnego, okresu służby, okresu bycia rezerwistą, przynależności do rodzaju i oddziału sił zbrojnych, osiągnięć i innych warunków przewidzianych w niniejszym rozporządzeniu. [...]

42. Żołnierze zawodowi otrzymują kolejne stopnie w zależności od zajmowanego stanowiska i po zakończeniu okresu służby w poprzednim stopniu.

Żołnierze zawodowi są awansowani w stopniu, z uwzględnieniem przepisów niniejszego artykułu, w następujący sposób:

młodszy oficerowie – przez [ministra obrony Republiki Azerbejdżanu];

starsi oficerowie – przez [ministra obrony Republiki Azerbejdżanu];

generałowie – przez [Prezydenta Republiki Azerbejdżanu] na wniosek [ministra obrony Republiki Azerbejdżanu].

45. Określa się następująco lata w stopniach:

[...] kapitana [...] 4 lata [...]

[...] majora [...] 5 lat [...]”.

31. Odpowiednie części ustawy o obowiązku wojskowym i służbie wojskowej (*Hərbi vəzifə və hərbi xidmət haqqında qanun*) (nr 274-IVQ z 23 grudnia 2011 r.), stanowią co następuje:

Artykuł 32

„32.1 Żołnierze wykazujący się wyższymi walorami moralnymi i umiejętnościami wojskowymi przy wykonywaniu obowiązków wojskowych, osiągający wyższe wyniki w gotowości bojowej i w umacnianiu dyscypliny wojskowej, pełniący wzorowo służbę i wykonujący obowiązki wojskowe, mogą być przedterminowo awansowani na wyższy stopień wojskowy po odbyciu połowy okresu służby przewidzianego dla poprzedniego stopnia wojskowego (w czasie wojny bez względu na okres służby).

Artykuł 33

33.1 Żołnierze, którzy zostali skazani za ciężkie lub szczególnie ciężkie przestępstwo, mogą być pozbawieni stopnia wojskowego decyzją sądu”.

B. Węgry

32. Art. 166 węgierskiego kodeksu karnego (ustawa nr IV z 1978 r.), w brzmieniu obowiązującym w czasie istotnym dla okoliczności sprawy, brzmi następująco:

„(1) Osoba, która kogoś zabija, popełnia przestępstwo zagrożone karą pozbawienia wolności od pięciu do piętnastu lat.

(2) Karą jest pozbawienie wolności od dziesięciu do dwudziestu lat lub dożywocie, jeśli popełniono zabójstwo:

a) z premedytacją;

[...]

c) z inną złą wolą lub z innym złym motywem;

d) ze szczególnym okrucieństwem;

[...]

(3) Każda osoba, która angażuje się w przygotowania do popełnienia zabójstwa [może być ukarana] karą pozbawienia wolności od jednego do pięciu lat”.

III. ISTOTNE MATERIAŁY MIĘDZYNARODOWE

33. Poniżej przedstawiamy wybrane dokumenty prawne, które mają największe znaczenie dla sprawy skarżących.

A. Organizacja Narodów Zjednoczonych

34. Art. 11 projektu artykułów o odpowiedzialności państw za niezgodne z prawem działanie państwa („projekt artykułów”) brzmi następująco:

Artykuł 11 – Zachowanie uznane i przyjęte przez państwo za własne

„Postępowanie, którego nie można przypisać państwu na podstawie poprzednich artykułów, uważa się jednak za akt tego państwa w świetle prawa międzynarodowego, jeżeli i w zakresie, w jakim państwo to uznaje i przyjmuje dane postępowanie za własne”.

35. Odpowiednie fragmenty komentarza do art. 11 projektu artykułów („komentarz Komisji Prawa Międzynarodowego”) brzmią następująco:

„(4) Poza kontekstem sukcesji Państw, sprawa *United States Diplomatic and Consular Staff in Tehran* stanowi kolejny przykład późniejszego przyjęcia przez państwo określonego zachowania. MTS dokonał tam wyraźnego rozróżnienia między sytuacją prawną powstałą bezpośrednio po zajęciu przez bojowników ambasady Stanów Zjednoczonych i przetrzymywaniu jej personelu, a sytuacją powstałą na mocy dekretu państwa irańskiego, który wyraźnie zaaprobował i utrzymał tę sytuację.

Cytując Trybunał:

„Z polityką głoszoną tym samym przez ajatollaha Chomeiniego, polegającą na podtrzymaniu okupacji ambasady i przetrzymywaniu jej więźniów jako zakładników w celu wywarcia nacisku na rząd Stanów Zjednoczonych, zgadzały się inne władze irańskie i wielokrotnie popierały ją w oświadczeniach wydawanych w różnych kontekstach. Skutkiem tej polityki było zasadnicze przekształcenie charakteru prawnego sytuacji powstałej w wyniku okupacji ambasady i przetrzymywania jej personelu dyplomatycznego i konsularnego jako zakładników. Aprobata, z jaką do tych faktów odniósł się ajatollah Chomeini i inne organy państwa irańskiego oraz decyzja o ich kontynuacji sprawiły, że dalsza okupacja ambasady i przetrzymywanie zakładników przełożyła się czyny tego państwa”.

[...]

(5) Jeśli chodzi o praktykę państwową, schwytanie i późniejszy proces Adolfa Eichmanna w Izraelu może stanowić przykład późniejszego przyjęcia przez państwo prywatnego zachowania. 10 maja 1960 r. Eichmann został schwytany przez grupę Izraelczyków w Buenos Aires. Przez kilka tygodni był przetrzymywany w niewoli w Buenos Aires w prywatnym domu, zanim został przewieziony samolotem do Izraela. Argentyna oskarżyła później rząd izraelski o współudział w schwytaniu Eichmanna, do czego nie przyznała się ani czemu nie zaprzeczyła minister spraw zagranicznych Izraela Golda Meir, podczas dyskusji w Radzie Bezpieczeństwa nad skargą. Określiła ona porywaczy Eichmanna jako »grupę ochotników«. Rezolucja Rady Bezpieczeństwa 138 (1960) z 23 czerwca 1960 r. zawierała dorożumiane ustalenie, że rząd izraelski był co najmniej świadom udanego planu schwytania Eichmanna w Argentynie i wyraził nań zgodę. Może być tak, że porywacze Eichmanna „w rzeczywistości działali na polecenie, pod kierownictwem lub kontrolą” Izraela, w którym to przypadku ich zachowanie w sposób bardziej właściwy przypisano państwu na podstawie art. 8. Jednak w przypadku wątpliwości co do tego, czy dane zachowanie wchodzi w zakres art. 8, mogą one zostać rozstrzygnięte poprzez późniejsze przyjęcie danego zachowania przez państwo.

(6) Sformułowanie „uznaje i przyjmuje dane zachowanie za własne” ma na celu odróżnienie przypadków uznania i przyjęcia od przypadków zwykłego wsparcia lub poparcia. MTS w sprawie *United States Diplomatic and Consular Staff in Tehran* użył takich zwrotów jak „aprobata”, „poparcie”, „oficjalna aprobata rządu” oraz „decyzja o kontynuowaniu [sytuacji]”. Były one wystarczające w kontekście tej sprawy, ale w ogólnym ujęciu nie będzie można przypisać państwu zachowania na podstawie art. 11, jeśli państwo jedynie przyzna się do faktycznego istnienia zachowania lub wyrazi jego słowną aprobatę. W sporach międzynarodowych państwa często zajmują stanowiska, które oznaczają „aprobatę” lub „poparcie” zachowania w pewnym ogólnym sensie, ale stanowiska te nie wiążą się z przyjęciem odpowiedzialności. Z kolei określenie „przyjęcie” niesie ze sobą zamysł, zgodnie z którym dane zachowanie jest uznawane przez państwo jako w istocie jego własne zachowanie.

W istocie, pod warunkiem wyraźnego wskazania zamiaru przyjęcia przez państwo odpowiedzialności za zachowanie, które w innym przypadku nie byłoby możliwe do przypisania mu, art. 11 może obejmować przypadki, w których państwo przyjęło odpowiedzialność za zachowanie, którego nie aprobowало, któremu starało się zapobiec i którego głęboko żałowało. Niezależnie od sformułowania takiej akceptacji w danym przypadku, wyrażenie „uznaje i przyjmuje” w art. 11 jasno wskazuje, że wymaga się więcej niż ogólnego uznania sytuacji faktycznej, ale raczej to państwo identyfikuje dane zachowanie i czyni je swoim własnym.

[...]

(8) W sformułowaniu „jeżeli i w zakresie, w jakim” ma przekazywać kilka idei. Po pierwsze zachowania, w szczególności osób prywatnych, grup lub podmiotów, nie można przypisać państwu, chyba że na podstawie innego artykułu rozdziału II lub jeżeli zostało ono uznane i przyjęte przez państwo. Po drugie państwo może uznać i przyjąć zachowanie tylko w pewnym zakresie. Inaczej mówiąc, państwo może zdecydować się na uznanie i przyjęcie tylko niektórych z przedmiotowych zachowań. Po trzecie, akt uznania i przyjęcia, niezależnie od tego, czy przybiera formę słów czy zachowania, musi być wyraźny i jednoznaczny.

(9) Warunki uznania i przyjęcia są łączne, na co wskazuje spójnik „i”. Kolejność tych dwóch warunków wskazuje na zwykłą kolejność zdarzeń w przypadkach, w których można powołać się na art. 11. Uznanie i przyjęcie zachowania przez państwo może być wyraźne (jak np. w sprawie *United States Diplomatic and Consular Staff in Tehran*) lub można je wywnioskować z zachowania danego państwa”.

36. W sprawie dotyczącej stosowania Konwencji w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa (*Bośnia i Hercegowina przeciwko Serbii i Czarnogórze*), wyrok z 27 lutego 2007 r., MTS, *Recueil* 2007, s. 43, Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości („MTS”) orzekł, co następuje:

„414. Wreszcie Trybunał zauważył, że żadna z sytuacji, poza tymi, o których mowa w art. 4 i 8 artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności państwa, w których konkretne zachowanie może być przypisane państwu, nie odpowiada okolicznościom niniejszej sprawy w odniesieniu do możliwości przypisania pozwanemu ludobójstwa w Srebrenicy. Trybunał nie uważa się za zobowiązany do rozstrzygnięcia na tym etapie, czy artykuły Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczące przypisania, poza art. 4 i 8, są wyrazem obecnego zwyczajowego prawa międzynarodowego, ponieważ jest oczywiste, że żaden z nich nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Czyny stanowiące ludobójstwo nie zostały popełnione przez osoby ani podmioty, które nie będąc organami Federacyjnej Republiki Jugosławii, zostały przez nią upoważnione do wykonywania części uprawnień władzy państwowej (art. 5), ani przez organy oddane do dyspozycji pozwanego przez inne państwo (art. 6), ani przez osoby faktycznie wykonujące część uprawnień władzy państwowej w przypadku braku lub zaniechania ze strony oficjalnych władz pozwanego (art. 9); wreszcie pozwany nie uznał i nie przyjął zachowania sprawców aktów ludobójstwa jako własnego (art. 11).

415. Trybunał wnioskuje z powyższego, że czynów osób, które dopuściły się ludobójstwa w Srebrenicy, nie można przypisać pozwanemu na podstawie zasad prawa międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności państwa: tym samym pozwany nie zostaje pociągnięty do odpowiedzialności międzynarodowej na tej podstawie”.

37. W swojej decyzji w sprawie wniosku obrony kwestionującego właściwość Trybunału, wydanej 9 października 2002 r. w sprawie *Prokurator*

przeciwko Draganowi Nikolićowi, nr sprawy IT-94-2, Międzynarodowy Trybunał Karny dla byłej Jugosławii („MTKJ”) stwierdził, co następuje:

„60. Rozstrzygając kwestię, czy bezprawne postępowanie jednostek może być w jakiś sposób przypisane SFOR-owi, Izba Procesowa odwołuje się do zasad określonych w projekcie artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących kwestii »odpowiedzialności za niezgodne z prawem międzynarodowym działanie państwa«. Ten projekt artykułów został przyjęty przez Komisję Prawa Międzynarodowego na jej pięćdziesiątym trzecim posiedzeniu w 2001 r. Izba Procesowa ma jednak świadomość, że ze źródła tego należy zawsze korzystać z ostrożnością. Projekt artykułów został przygotowany przez Komisję Prawa Międzynarodowego i jest nadal przedmiotem debaty wśród państw. Artykuły nie mają statusu prawa traktatowego i nie są wiążące dla państw. Ponadto, jak można wywnioskować z tytułu, projekt artykułów jest skierowany przede wszystkim na obowiązki państw, a nie na obowiązki organizacji lub podmiotów międzynarodowych. Jak podkreślono w art. 57,

[a]rtykuły te pozostają bez uszczerbku dla wszelkich kwestii odpowiedzialności – na mocy prawa międzynarodowego organizacji międzynarodowej lub jakiegokolwiek państwa – za zachowanie organizacji międzynarodowej.

61. W obecnym kontekście należy skupić się przede wszystkim na ewentualnym przypisaniu działań nieznanych osób siłom SFOR-u. Jak wskazano w art. I załącznika 1-A do porozumienia z Dayton, IFOR (SFOR) jest wielonarodową siłą zbrojną. »może składać się z jednostek lądowych, powietrznych i morskich z państw NATO i spoza NATO« i »będzie działać pod zwierzchnictwem Rady Północnoatlantyckiej i podlegać jej kierownictwu i kontroli politycznej«. Do celów rozstrzygania w sprawie wniosków rozpatrywanych w niniejszej sprawie Izba nie uważa za niezbędne ustalania dokładnego statusu prawnego SFOR-u w świetle prawa międzynarodowego. Wyłącznie jako *ogólne* wskazówki prawne, będzie wykorzystywać zasady określone w projektach artykułów w zakresie, w jakim mogą one być pomocne w rozstrzygnięciu danej kwestii.

[...]

64. Izba Procesowa zauważa, że obie Strony używają tych samych i podobnych kryteriów »uznawania«, »przyjęcia«, »uznania«, »aprobaty« i »ratyfikacji«, stosowanych przez Komisję Prawa Międzynarodowego. Pytanie brzmi zatem, czy na podstawie przyjętych faktów można uznać, że SFOR »uznał i przyjął« zachowania podjęte przez jednostki »jako własne«. W tym kontekście należy ponownie podkreślić, że z przyjętych faktów nie można wywnioskować, że SFOR był w jakikolwiek sposób, bezpośrednio lub pośrednio, zaangażowany w faktyczne zatrzymanie oskarżonych w Federacyjnej Republice Jugosławii lub w przekazanie ich na terytorium Bośni i Hercegowiny. Nie twierdzono również ani nie sugerowano w żaden sposób, że SFOR polecił przeprowadzenie takich działań, kierował nimi lub kontrolował je. Z przyjętych faktów można jedynie wywnioskować, że oskarżony został przekazany jednostce SFOR-u po tym, jak został zatrzymany w Federacyjnej Republice Jugosławii przez nieznane osoby i przywieziony na terytorium Bośni i Hercegowiny. Z perspektywy SFOR-u oskarżeni zetknęli się ze SFOR-em, wykonując powierzone im zadanie. Zgodnie ze swoim mandatem oraz w świetle art. 29 Statutu i Reguły 59a, byli zobowiązani do poinformowania Prokuratury i przekazania oskarżonego pełnomocnikom. Z tych faktów Izba Procesowa może łatwo wywnioskować, że nie było żadnej zmywy ani oficjalnego zaangażowania SFOR-u w domniemane nielegalne działania”.

B. Materiały Rady Europy

38. Konwencja Rady Europy o przekazywaniu osób skazanych z 1983 r. (ETS nr 112 – „Konwencja o przekazywaniu osób skazanych”) została ratyfikowana zarówno przez Azerbejdżan, jak i Węgry, odpowiednio w 2001 i 1993 r. Istotne przepisy tej konwencji stanowią, co następuje:

Preambula

„Państwa członkowskie Rady Europy i inne państwa-sygnatariusze niniejszej konwencji,

uznając, że celem Rady Europy jest osiągnięcie większej jedności między jej członkami,

dążąc do dalszego rozwoju współpracy międzynarodowej w dziedzinie prawa karnego,

uznając, że taka współpraca powinna służyć celom wymiaru sprawiedliwości i resocjalizacji osób skazanych,

mając na uwadze, że cele te wymagają, aby cudzoziemcy, którzy zostali pozbawieni wolności na skutek popełnienia przez nich przestępstw, powinni mieć możliwość odbywania orzeczonej kary w ich własnych społeczeństwach,

uznając, że cel ten można najpełniej osiągnąć poprzez przekazywanie ich do krajów ojczystych [...]”.

Artykuł 2 – Zasady ogólne

„1. Strony zobowiązują się do udzielania sobie, na warunkach określonych w niniejszej konwencji, możliwie jak najszerzej pomocy w zakresie przekazywania skazanych.

2. Osoba skazana na terytorium jednej ze stron może być, zgodnie z postanowieniami niniejszej konwencji, przekazana na terytorium innej strony w celu odbycia w tym państwie orzeczonej kary. W tym celu może on wyrazić wobec państwa skazania lub państwa wykonania swoje życzenie przekazania.

[...]”.

Artykuł 6 – Dokumenty uzupełniające

„1. Państwo wykonania na wniosek państwa skazania dostarcza mu:

a) dokument lub oświadczenie, z którego wynika, że osoba skazana jest obywatelem tego państwa;

b) kopię odpowiedniego prawa państwa wykonania, które przewiduje, że działania lub zaniechania, z powodu których kara została orzeczona w państwie skazania, stanowią przestępstwo zgodnie z prawem państwa wykonania lub stanowiłyby przestępstwo, gdyby zostały popełnione na jego terytorium;

c) oświadczenie zawierające informacje wymienione w art. 9.2.

[...]”.

Artykuł 9 – Skutek przekazania dla państwa wykonania

„1. Właściwe organy państwa wykonania:

a) kontynuują wykonywanie kary w trybie natychmiastowym lub poprzez nakaz sądowy lub administracyjny, na warunkach określonych w art. 10, lub

b) zmieniają wymiar kary, w drodze procedury sądowej lub administracyjnej, w orzeczenie tego państwa, zastępując w ten sposób karę nałożoną w państwie skazania karą przewidzianą za to samo przestępstwo przez prawo państwa wykonania, na warunkach określonych w art. 11.

2. Państwo wykonania informuje, na żądanie, państwo skazania, przed przekazaniem osoby skazanej, którą z tych procedur zastosuje.

3. Wykonanie kary podlega prawu państwa wykonania i tylko to państwo jest właściwe do podejmowania wszelkich stosownych decyzji.

[...]”.

Artykuł 10 – Dalsze wykonywanie kary

„1. W przypadku dalszego wykonywania kary państwo wykonania jest związane charakterem prawnym i czasem trwania kary określonym przez państwo skazania.

2. Jeżeli jednak kara ta ze względu na swój charakter lub czas trwania jest nie do pogodzenia z prawem państwa wykonania lub jego prawo tego wymaga, państwo to może, w drodze orzeczenia sądowego lub administracyjnego, dostosować karę do kary lub środka przewidzianego przez własne prawo za podobne przestępstwo. Ze względu na swój charakter, kara lub środek powinny, tak dalece jak to możliwe, odpowiadać karze nałożonej w wyroku skazującym, która ma zostać wykonana. Nie może ona zaostrzać, ze względu na swój charakter lub czas trwania, kary wymierzonej w państwie, w którym wydano wyrok, ani przekraczać maksimum przewidzianego przez prawo państwa wykonującego wyrok”.

Artykuł 11 – Zmiana wymiaru kary

„1. W przypadku zmiany wymiaru kary stosuje się procedury przewidziane przez prawo państwa wykonania. Zmieniając wymiar kary, właściwy organ:

a) jest związany ustaleniami co do faktów w zakresie, w jakim wynikają one wprost lub pośrednio z wyroku wydanego w państwie skazania;

b) nie może zmienić sankcji polegającej na pozbawieniu wolności w karę pieniężną;

c) odlicza pełny okres kary pozbawienia wolności odbytej przez osobę skazaną oraz

d) nie pogarsza sytuacji karnej skazanego i nie jest związany żadnym minimum, które prawo państwa wykonania może przewidzieć za popełnione przestępstwo lub przestępstwa.

2. Jeżeli postępowanie dotyczące zmiany wymiaru kary odbywa się po przekazaniu osoby skazanej, państwo wykonania zatrzymuje tę osobę lub w inny sposób zapewnia jej obecność w państwie wykonania do czasu zakończenia tego postępowania”.

Artykuł 12 – Ułaskawienie, amnestia, złagodzenie kary

„Każda ze stron może udzielić ułaskawienia, amnestii lub złagodzenia kary zgodnie ze swoją konstytucją lub innymi ustawami”.

39. Oświadczenie Rządu Azerbejdżanu w odniesieniu do art. 12 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych zawarte w dokumencie ratyfikacyjnym złożonym przez Rząd Azerbejdżanu brzmi następująco:

„Zgodnie z art. 12 Konwencji Republika Azerbejdżanu oświadcza, że decyzje dotyczące ułaskawień i amnestii osób skazanych przekazywanych przez Republikę Azerbejdżanu powinny być uzgadniane z odpowiednimi właściwymi organami Republiki Azerbejdżanu”.

40. Zalecenie 1527 (2001) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w sprawie funkcjonowania Konwencji Rady Europy o przekazywaniu osób skazanych – analiza krytyczna i zalecenia, w zakresie w jakim jest to istotne, brzmią następująco:

„1. Konwencja Rady Europy o przekazywaniu osób skazanych (ETS nr 112) przewiduje przekazywanie więźniów zagranicznych do ich krajów pochodzenia, zarówno dla ich własnego dobra, jak i dlatego, że przekazywanie sprzyja resocjalizacji i reintegracji społecznej, a w konsekwencji zmniejsza recydywę. [...]

9. Z powodów przedstawionych powyżej Zgromadzenie zaleca Komitetowi Ministrów: [...]

9.3. sporządzić nowe zalecenie dla państw członkowskich dotyczące interpretacji i stosowania Konwencji, którego cele będą następujące:

[...]

b. wyraźne stwierdzenie, że Konwencja nie jest przeznaczona do stosowania w celu natychmiastowego zwolnienia więźniów po powrocie do ich kraju; [...]”.

41. Rezolucja 2022 (2014) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w sprawie środków zapobiegających nadużywaniu Konwencji o przekazywaniu osób skazanych (ETS nr 112), w odpowiednim zakresie, brzmi następująco:

„1. Konwencja o przekazywaniu osób skazanych (ETS nr 112) przewiduje przekazywanie więźniów zagranicznych do ich krajów pochodzenia. Jej cel jest przede wszystkim humanitarny, ma poprawić perspektywy resocjalizacji i reintegracji społecznej więźniów.

[...]

3. Zgromadzenie zauważa z niepokojem, że powołano się na Konwencję, aby uzasadnić natychmiastowe zwolnienie, po przekazaniu do Azerbejdżanu, [R.S.], żołnierza azerskiego skazanego za zamordowanie ormiańskiego kolegi uczestniczącego w szkoleniu »Partnerstwo dla pokoju« na Węgrzech, sponsorowanym przez Organizację Traktatu Północnoatlantyckiego (NATO). Po przybyciu do Azerbejdżanu [R.S.] powitano jak bohatera narodowego i otrzymał natychmiastowe ułaskawienie – na długo przed upływem minimalnego wyroku wyznaczonego przez węgierski sąd – oraz awans z mocą wsteczną, a także inne nagrody.

4. Uznając, że państwa-strony, na mocy art. 12 Konwencji, mają suwerenne prawo do udzielania ułaskawień i amnestii osobom skazanym na karę pozbawienia wolności, Zgromadzenie przypomina, że zasada dobrej wiary w stosunkach międzynarodowych, uznana między innymi przez Konwencję wiedeńską o prawie traktatów, oraz zasady

20 WYROK W SPRAWIE MAKUCHYAN I MINASYAN przeciwko AZERBEJDŻANOWI I
WĘGROM

praworządności wymagają, aby traktaty były interpretowane zgodnie z ich przedmiotami i celami.

5. W związku z tym Zgromadzenie:

5.1. potępia zastosowanie przez Azerbejdżan art. 12 Konwencji w sprawie [R.S.] jako naruszenie zasad dobrej wiary w stosunkach międzynarodowych oraz zasad praworządności;

5.2. potwierdza swoje stanowisko, wyrażone w zaleceniu nr 1527 (2001) w sprawie funkcjonowania Konwencji Rady Europy o przekazywaniu osób skazanych – analiza krytyczna i zalecenia, zgodnie z którymi Konwencja nie jest przeznaczona do natychmiastowego uwalniania więźniów po powrocie do kraju pochodzenia;

5.3. podkreśla znaczenie stosowania Konwencji w dobrej wierze oraz, przy interpretacji jej postanowień, przestrzegania zasad praworządności, w szczególności w przypadku przekazywania spraw, które mogą mieć implikacje polityczne lub dyplomatyczne;

5.4. zaleca państwom stronom Konwencji, by w stosownych przypadkach dokonywały doraźnych ustaleń między państwem skazania a państwem wykonania, w formie aneksu do umowy o przekazaniu na mocy Konwencji, który określałby wzajemne oczekiwania i zapewniał odpowiednie gwarancje ze strony państwa wykonania”.

IV. ISTOTNE DLA SPRAWY MATERIAŁY UNII EUROPEJSKIEJ

42. W rezolucji z dnia 13 września 2012 r. w sprawie Azerbejdżanu: sprawa [R.S.] (2012/2785(RSP)) Parlament Europejski stwierdził, co następuje:

„Parlament Europejski,

[...]

A. mając na uwadze, że [R.S.] był przetrzymywany w węgierskim więzieniu od 2004 r. po tym, jak brutalnie zabił ormiańskiego kolegę podczas kursu sponsorowanego przez program NATO »Partnerstwo dla pokoju« w Budapeszcie; mając na uwadze, że [R.S.] przyznał się do winy i nie wyraził skruchy, broniąc swojego czynu na podstawie tego, że ofiara była Ormianinem;

B. mając na uwadze, że w dniu 31 sierpnia 2012 r. [R.S.], porucznik azerbejdżańskich sił zbrojnych, który został skazany na Węgrzech za morderstwo i na karę dożywotniego więzienia, został przekazany do Azerbejdżanu na od dawna kierowaną prośbę władz azerbejdżańskich;

C. mając na uwadze, że natychmiast po przekazaniu [R.S.] do Azerbejdżanu prezydent Azerbejdżanu Ilham Alijew ułaskawił go zgodnie z konstytucją Republiki Azerbejdżanu i art. 12 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych;

D. mając na uwadze, że art. 9 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, której sygnatariuszami są zarówno Węgry, jak i Azerbejdżan, stanowi, że osoba skazana na terytorium jednego państwa może zostać przekazana na terytorium innego państwa w celu odbycia orzeczonej wobec niej kary, o ile spełnione są warunki określone w tej Konwencji;

E. mając na uwadze, że wiceminister sprawiedliwości Republiki Azerbejdżanu Wilajat Zahirow wysłał w dniu 15 sierpnia 2012 r. oficjalne pismo do Ministerstwa

Administracji Publicznej i Sprawiedliwości Węgier, w którym stwierdził, że wykonanie orzeczeń sądów obcych państw dotyczących przekazania osób skazanych w celu odbycia pozostałej części kary pozbawienia wolności w Republice Azerbejdżanu odbyło się zgodnie z art. 9 ust. 1 lit. a) Konwencji, bez zmiany wymiaru ich kar; mając na uwadze, że ponadto zapewnił, iż zgodnie z kodeksem karnym Republiki Azerbejdżanu kara skazanego odbywającego karę dożywocia może zostać zastąpiona przez sąd jedynie karą pozbawienia wolności na czas określony, a skazany może zostać zwolniony warunkowo dopiero po odbyciu co najmniej 25 lat kary pozbawienia wolności; mając na uwadze, że władze Azerbejdżanu zaprzeczyły następnie, jakoby udzieliły jakichkolwiek zapewnień dyplomatycznych władzom węgierskim;

F. mając na uwadze, że [R.S.] w Azerbejdżanie został powitany w chwale i kilka godzin po powrocie ułaskawiony przez prezydenta, uwolniony i awansowany do stopnia majora podczas publicznej ceremonii;

G. mając na uwadze, że decyzja o uwolnieniu [R.S.] wywołała powszechne międzynarodowe reakcje dezaprobaty i potępienia;

[...]

1. Podkreśla znaczenie praworządności i przestrzegania podjętych zobowiązań;

2. wyraża ubolewanie z powodu decyzji prezydenta Azerbejdżanu o ułaskawieniu [R.S.], mordercy skazanego przez sądy jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej; uważa tę decyzję za gest, który może przyczynić się do dalszej eskalacji napięć między dwoma krajami i który potęguje poczucie niesprawiedliwości oraz pogłębia podziały między tymi krajami, a ponadto wyraża zaniepokojenie, że akt ten zagraża wszelkim pokojowym procesom pojednania w zainteresowanych społeczeństwach i może osłabić ewentualny przyszły rozwój pokojowych kontaktów międzyludzkich w regionie;

3. uważa, że chociaż prezydenckie ułaskawienie udzielone [R.S.] jest zgodne z literą Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, jest ono sprzeczne z duchem tej umowy międzynarodowej, która została wynegocjowana w celu umożliwienia przekazania osoby skazanej na terytorium jednego państwa do odbycia pozostałej części kary na terytorium innego państwa;

4. uważa, że prezydenckie ułaskawienie [R.S.] stanowi naruszenie zapewnień dyplomatycznych udzielonych władzom węgierskim we wniosku Azerbejdżanu o przekazanie na podstawie Konwencji o przekazywaniu osób skazanych;

5. ubolewa nad przyjęciem [R.S.] w Azerbejdżanie jako bohatera oraz nad decyzją o awansowaniu go do stopnia majora i wypłaceniu mu po przyjeździe ośmioletniego zaległego wynagrodzenia, a także jest zaniepokojony przykładem, jaki daje to przyszłym pokoleniom, oraz awansem i uznaniem, jakie [R.S.] otrzymał od państwa azerskiego;

6. jest zdania, że frustracja Azerbejdżanu i Armenii z powodu braku znaczących postępów w procesie pokojowym w Górskim Karabachu nie usprawiedliwia ani aktów zemsty, ani daremnych prowokacji, które zwiększają napięcie w i tak już napiętej i delikatnej sytuacji;

[...]”.

PRAWO

I. ZAGADNIENIA WSTĘPNE

A. *Locus standi*

43. Drugi ze skarżących zmarł w dniu 8 października 2013 r. Jego żona i dzieci wyraziły chęć kontynuowania sprawy w jego imieniu.

44. Pozwane Rządy nie przedstawiły żadnych uwag w tym względzie.

45. Trybunał zauważa, że w różnych sprawach, w których skarżący zmarł w trakcie postępowania na podstawie Konwencji, brał pod uwagę oświadczenia spadkobierców skarżącego lub członków jego bliskiej rodziny wyrażających wolę kontynuowania sprawy (zob. m.in. *Centre for Legal Resources on behalf of Valentin Câmpeanu [Ośrodek Działań Prawnych w imieniu Valentina Câmpeanu] przeciwko Rumunii* [WI], nr 47848/08, § 97, ETPC 2014, oraz *Bitiyeva i X przeciwko Rosji*, nr 57953/00 oraz 37392/03, § 92, 21 czerwca 2007 r.). Trybunał uważa, że żona i dzieci drugiego skarżącego, które zadeklarowały zamiar kontynuowania postępowania, mają uzasadniony interes w uzyskaniu stwierdzenia, że doszło do naruszenia praw ich krewnego na podstawie Konwencji (zob. *Igor Shevchenko przeciwko Ukrainie*, nr 22737/04, § 36, 12 stycznia 2012 r.).

46. W związku z tym Trybunał stwierdził, że spadkobiercy drugiego skarżącego mają legitymację do kontynuowania niniejszego postępowania.

B. *Zgodność ratione loci skargi*

47. Trybunał zauważa na wstępie, że Rząd Azerbejdżanu nie zgłosił żadnego zastrzeżenia co do właściwości Trybunału *ratione loci* w niniejszej sprawie. Jednakże, biorąc pod uwagę, że sprawa obejmuje okoliczności faktyczne powstałe w więcej niż jednym kraju, Trybunał musi zbadać tę kwestię z urzędu (zob. *Aliyeva i Aliyev przeciwko Azerbejdżanowi*, nr 35587/08, § 56, 31 lipca 2014 r.).

48. Trybunał niedawno streścił – w sprawie *Güzelyurtlu i Inni przeciwko Cyprowi i Turcji* [WI] (nr 36925/07, §§ 178–190, 29 stycznia 2019 r.) – swoje orzecznictwo dotyczące jurysdykcji w następujący sposób:

178. »Jurysdykcja« na mocy art. 1 jest kryterium progu. [...] Jak podkreślił Trybunał, z punktu widzenia prawa międzynarodowego publicznego kompetencje jurysdykcyjne państwa mają przede wszystkim charakter terytorialny [...]

[...]

181. Dotychczas było bardzo niewiele spraw, w których Trybunał musiał rozpatrywać skargi na podstawie proceduralnej części art. 2, w przypadku, gdy śmierć nastąpiła w ramach innej jurysdykcji niż jurysdykcja państwa, w odniesieniu do którego rzekomo powstał obowiązek proceduralny.

[...]

188. W świetle powyższego orzecznictwa wydaje się, że jeżeli organy śledcze lub sądowe Układającego się Państwa wszczynają własne dochodzenie lub postępowanie karne w sprawie śmierci, która nastąpiła poza jurysdykcją tego państwa, na mocy ich prawa wewnętrznego [...], to wszczęcie tego dochodzenia lub tego postępowania jest wystarczające, aby ustanowić związek jurysdykcyjny do celów art. 1 między tym państwem a krewnymi ofiary, którzy później wnoszą sprawę do Trybunału [...].

[...]

190. Jeżeli w Układającym się Państwie, zgodnie z jego prawem wewnętrznym, nie wszczęto dochodzenia lub postępowania w odniesieniu do śmierci, która nastąpiła poza jego jurysdykcją, Trybunał będzie musiał ustalić, czy w każdym przypadku można ustanowić związek jurysdykcyjny, aby obowiązek proceduralny nałożony przez art. 2 stał się skuteczny w odniesieniu do tego państwa. Chociaż obowiązek proceduralny wynikający z art. 2 będzie w zasadzie uruchamiany tylko dla Układającego się Państwa, pod którego jurysdykcją zmarły miał się znajdować w chwili śmierci, »szczególne cechy« w danej sprawie będą uzasadniały odejście od tego podejścia, zgodnie z zasadami rozwiniętymi w Rantsev, §§ 243–44. Trybunał nie uważa jednak, że musi określić *in abstracto*, jakie »szczególne cechy« powodują istnienie powiązania jurysdykcyjnego w odniesieniu do proceduralnego obowiązku przeprowadzenia dochodzenia na podstawie art. 2, ponieważ cechy te będą z konieczności zależeć od szczególnych okoliczności każdej sprawy i mogą się znacznie różnić między poszczególnymi sprawami”.

49. W odniesieniu do aspektu proceduralnego art. 2 Trybunał zauważył, że zarówno przestępstwa, jak i skazanie R.S. miały miejsce na Węgrzech. Jednakże Azerbejdżan wystąpił następnie o jego przekazanie w celu kontynuowania przez niego kary pozbawienia wolności w jego kraju ojczystym, zgodnie z Konwencją Rady Europy o przekazywaniu osób skazanych.

50. Trybunał przypomina w związku z tym, że wykonanie kary orzeczonej w kontekście prawa do życia należy uznać za integralną część obowiązku proceduralnego Państwa wynikającego z art. 2 (zob. odpowiednio, *Kitanovska Stanojkovic i Inni przeciwko Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii*, nr 2319/14, §§ 32–33, 13 października 2016 r.). Trybunał uważa zatem, że niezależnie od miejsca popełnienia przestępstw, w zakresie, w jakim Azerbejdżan zgodził się i przyjął na siebie obowiązek – wynikający z Konwencji o przekazywaniu osób skazanych – aby kontynuować wykonanie kary pozbawienia wolności R.S. rozpoczętej przez władze węgierskie (zob. paragraf 48 powyżej), zobowiązany był to uczynić zgodnie ze swoimi obowiązkami proceduralnymi wynikającymi z art. 2 Konwencji (zob. odpowiednio, *Aliyeva i Aliyev*, cyt. powyżej, § 56).

51. Trybunał jest zatem przekonany, że w niniejszej sprawie istnieją »szczególne cechy«, które wywołały istnienie powiązania jurysdykcyjnego Azerbejdżanu w odniesieniu do obowiązku proceduralnego wynikającego z art. 2 (zob. *Güzelyurtlu i Inni*, cyt. powyżej, § 190).

52. W odniesieniu do skargi na podstawie części materialnoprawnej art. 2, sformułowanej przez skarżących w niniejszej sprawie, Trybunał

uważa, że kwestia jurysdykcji – czyli to, czy ofiary były pod kontrolą R.S. i czy działał on jako agent Państwa azerskiego w czasie popełnienia zbrodni – jest powiązana z istotą zarzutów skarżących i powinna być badana jednocześnie z ich skargą.

C. Zastrzeżenie Rządu Azerbejdżanu dotyczące niewyczerpania krajowych środków odwoławczych

1. Stanowiska stron

(a) Rząd Azerbejdżanu

53. Rząd Azerbejdżanu stwierdził, że skarżący nie wyczerpali krajowych środków odwoławczych, ponieważ nie zwrócili się do Sądu Konstytucyjnego poprzez złożenie wniosku do Prezydenta, Parlamentu, Gabinetu Ministrów, Sądu Najwyższego lub Prokuratury. Rząd Azerbejdżanu przyjął, że Trybunał wcześniej uznał, że skarga konstytucyjna złożona w Sądzie Konstytucyjnym nie jest równoznaczna ze zwykłym i skutecznym środkiem odwoławczym, z którego skarżący byli zobowiązani skorzystać do celów art. 35 ust. 1 Konwencji (zob. *Stowarzyszenie Islam-Ittihad i Inni przeciwko Azerbejdżanowi*, nr 5548/05, 13 listopada 2014 r.), ale argumentował, że decyzja ta powinna zostać poddana rewizji. Podczas gdy w sprawie *Sargsyan przeciwko Azerbejdżanowi* ([WI], nr 40167/06, ETPC 2015) wykazano trudności związane z dostępem do środków odwoławczych w kontekście konfliktu między Azerbejdżanem a Armenią, fakt, że odwołanie do Sądu Konstytucyjnego istniało jako realna opcja, nie mógł zostać zignorowany.

(b) Skarżący

54. Skarżący twierdzili, że nie było dla nich dostępnych skutecznych krajowych środków odwoławczych, w szczególności biorąc pod uwagę dowody oficjalnego zaangażowania Państwa w naruszenia Konwencji popełnione w tej sprawie oraz wsparcia dla nich. Ogólne tło konfliktu o Górski Karabach oraz stan stosunków między Azerbejdżanem a Armenią były istotne, zwłaszcza w świetle faktu, że R.S., pierwszy skarżący i G.M. byli oficerami wojskowymi w swoich armiach.

55. Zgodnie z konstytucją Azerbejdżanu jednostka miała prawo do złożenia wniosku o jakąś kontrolę do Sądu Konstytucyjnego bezpośrednio tylko w odniesieniu do „aktów prawnych i normatywnych władz wykonawczych”. Dekret prezydenta o ułaskawieniu R.S. nie był aktem normatywnym, lecz aktem indywidualnym, dlatego nie mieli prawa wystąpić do Sądu Konstytucyjnego. Tym samym nie ulegało wątpliwości, zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Trybunału, że skarga do Sądu Konstytucyjnego nie była środkiem odwoławczym przysługującym skarżącym.

56. Trybunał konsekwentnie stwierdzał, że w odniesieniu do Azerbejdżanu skarżący nie byli zobowiązani do złożenia skargi do Sądu Konstytucyjnego, ponieważ nie uznano, że oferuje on formę dochodzenia roszczeń, która jest wystarczająco dostępna, a także nie stanowi zwykłego i skutecznego środka odwoławczego, z którego skarżący byli zobowiązani skorzystać do celów art. 35 ust. 1 Konwencji (zob. *Ismayilov przeciwko Azerbejdżanowi*, nr 4439/04, §§ 37–40, 17 stycznia 2008 r.; *Muradova przeciwko Azerbejdżanowi*, nr 22684/05, § 86, 2 kwietnia 2009 r. oraz *Stowarzyszenie Islam-Ittihad i Inni*, cyt. powyżej, § 34). Ponadto rząd Azerbejdżanu nie przedstawił żadnego przykładu sprawy, w której jednostka znajdująca się w jakiegokolwiek rodzaju porównywalnej sytuacji z powodzeniem wykorzystwała mechanizm Sądu Konstytucyjnego w sposób sugerowany przez Rząd.

57. Odnosząc się do sprawy *Sargsyan* (cyt. powyżej, §§ 118–119), skarżący twierdzili, że Azerbejdżan nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia dostępności dla skarżących środka odwoławczego mogącego zapewnić zadośćuczynienie w odniesieniu do ich skarg złożonych na podstawie Konwencji i dającego rozsądne perspektywy powodzenia.

(c) Rząd Armenii, interweniująca strona trzecia

58. Rząd Armenii powołał się również na wyrok w sprawie *Sargsyan* (cyt. powyżej) i stwierdził, że z powodu nierozstrzygniętego konfliktu w Górskim Karabachu, obywatelom Armenii trudno jest uzyskać dostęp do środków odwoławczych w Azerbejdżanie. Nic nie zmieniło się od czasu wyroku Trybunału w sprawie *Sargsyan*, a Azerbejdżan nie wywiązał się z obowiązku udowodnienia dostępności dla skarżących środka odwoławczego, który mógłby zapewnić zadośćuczynienie w odniesieniu do ich skarg wysuniętych na podstawie Konwencji i oferować rozsądne perspektywy powodzenia.

2. Ocena Trybunału

59. Trybunał przypomina, że należy wyczerpać jedynie te środki odwoławcze, które są skuteczne. Na Rządzie powołującym się na niewyczerpanie środków spoczywa obowiązek wykazania Trybunałowi, że każdy środek odwoławczy, na który się powołuje, był w rzeczywistości skuteczny i dostępny zarówno w teorii, jak i w praktyce w czasie istotnym dla sprawy – to znaczy, że był dostępny, mógł zapewnić zadośćuczynienie w odniesieniu do skarg skarżącego i dawał rozsądne perspektywy powodzenia. Po spełnieniu tego ciężaru dowodu, do skarżącego należy wykazanie, że środek odwoławczy przedstawiony przez Rząd został w rzeczywistości wyczerpany lub był z jakiegoś powodu nieodpowiedni i nieskuteczny w szczególnych okolicznościach sprawy, lub że istniały szczególne okoliczności zwalniające go z tego wymogu (zob. *Akdivar i Inni przeciwko Turcji*, 16 września 1996 r., § 68, *Zbiór Wyroków i Decyzji* 1996-IV oraz

Vučković i Inni przeciwko Serbii (zastrzeżenie wstępne) [WI], nr 17153/11 i 29 innych, §§ 71–73, 25 marca 2014 r.).

60. Ponadto zasadę wyczerpania krajowych środków odwoławczych należy stosować z pewną dozą elastyczności i bez nadmiernego formalizmu. Zasada ta nie jest ani bezwzględna, ani nie może być stosowana automatycznie. Przy kontroli, czy zasady tej przestrzegano, należy mieć na uwadze nie tylko istnienie formalnych środków odwoławczych w porządku prawnym danego państwa, lecz także ogólny kontekst prawny i polityczny, w którym one funkcjonują, jak również szczególne okoliczności danej sprawy (zob. *Panorama Ltd i Miličić przeciwko Bośni i Hercegowinie*, nr 69997/10, § 56, 25 lipca 2017 r. i sprawy tam cytowane). Oznacza to między innymi, że Trybunał musi zbadać, czy biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, skarżący zrobił wszystko, czego można było od niego rozsądnie oczekiwać w celu wyczerpania dostępnych krajowych środków odwoławczych (zob. *Hummatov przeciwko Azerbejdżanowi*, nr 9852/03 i 13413/04, § 91, 29 listopada 2007 r.).

61. W odniesieniu do niniejszej sprawy Trybunał zauważył, że zgodnie z prawem azerbejdżańskim prezydenckie ułaskawienie nie jest normatywnym aktem prawnym, lecz decyzją opartą na swobodzie decyzyjnej głowy państwa. Poza twierdzeniem, że skarżący mogli podjąć próbę zbadania ich sprawy przez Sąd Konstytucyjny, Rząd nie przedstawił ani jednego przykładu orzeczenia krajowego, w którym taki sposób postępowania okazał się skuteczny. Trybunał oddala zatem zastrzeżenie Rządu w tym zakresie.

D. Zastrzeżenie Rządu Azerbejdżanu dotyczące braku znaczącego uszczerbku

1. Stanowiska stron

(a) Rząd Azerbejdżanu

62. Rząd Azerbejdżanu utrzymywał, że skarżący nie doznali znaczącego uszczerbku. R.S. spędził w zakładzie karnym ponad osiem lat, a skarżący nie zostali dotknięci negatywnymi skutkami i nie ponieśli żadnej straty ani szkody w związku z udzieleniem ułaskawienia. Choć mogli czuć się pokrzywdzeni, nie było to wystarczające, by stanowić znaczący uszczerbek. W niniejszej sprawie nie pojawiły się żadne istotne kwestie dotyczące praw człowieka; R.S. został aresztowany, osądzony, skazany i ukarany. Nie chodziło o to, czy ułaskawienie udzielone przez prezydenta Azerbejdżanu było politycznie rozsądne. Było ono zgodne z prawem azerbejdżańskim, zostało przyznane ze względów humanitarnych i nie było sprzeczne z warunkami Konwencji o przekazywaniu osób skazanych.

(b) Skarżący

63. Skarżący przypomnieli, że w ramach testu „znaczącego uszczerbku” ocena „minimalnej ciężkości” zależała od okoliczności sprawy. Trybunał wziął pod uwagę charakter prawa, które rzekomo zostało naruszone, wagę wpływu domniemanego naruszenia na korzystanie z prawa oraz potencjalne konsekwencje następstwa dla sytuacji osobistej skarżących (*Giusti przeciwko Włochom*, nr 13175/03, § 34, 18 października 2011 r., oraz *Gagliano Giorgi przeciwko Włochom*, nr 23563/07, § 115, ETPC 2012 (fragmenty)).

64. Biorąc pod uwagę poruszone w sprawie kwestie pozytywnych obowiązków dwóch pozwanych Państw, na podstawie art. 2 – w szczególności zapewnienia właściwego wykonania wyroku R.S. za zabójstwo i usiłowanie zabójstwa – skarżący twierdzili, że w sposób oczywisty doznali znaczącego uszczerbku. W wyniku ułaskawienia R.S. odbył znacznie lżejszą karę, a po jego przekazaniu skarżący widzieli, że R.S. jest w Azerbejdżanie gloryfikowany i przyjmowany jak bohater.

65. W każdym razie „poszanowanie praw człowieka” wymagałoby zbadania przedmiotu skargi, zważywszy na jej wagę, nowe kwestie prawne poruszone w tej sprawie oraz fakt, że kwestia ta pozostała nieuznana i nierozwiązana w Azerbejdżanie, a zatem może powracać w przyszłych sprawach. Ponadto Trybunał nie mógł zastosować kryterium „znaczącego uszczerbku”, ponieważ nie istniał żaden dostępny krajowy środek odwoławczy, a zatem sprawa nie została „należycie rozpatrzona przez sąd krajowy”.

66. Wreszcie skarżący wskazali, że zgodnie z prawem międzynarodowym ułaskawienia i amnestie w okolicznościach, w których państwa starały się uniknąć obowiązku podjęcia środków karnych, zostały uznane za formę braku ochrony prawnej.

(c) Rządy Węgier i Armenii

67. Ani Rząd Węgier, ani Rząd Armenii nie przedstawiły żadnego argumentu w tym względzie.

2. Ocena Trybunału

68. Jak wskazano we wcześniejszym orzecznictwie (zob. *Mura przeciwko Polsce* (dec.), nr 42442/08, § 20, 2 czerwca 2016 r.), celem nowego kryterium dopuszczalności w art. 35 ust. 3 lit. b) jest umożliwienie szybszego pozbywania się niemerytorycznych spraw, a tym samym umożliwienie Trybunałowi skoncentrowania się na jego głównej misji, jaką jest zapewnienie ochrony prawnej praw człowieka na szczeblu europejskim (zob. raport wyjaśniający do protokołu nr 14, CETS nr 194, §§ 39 i 77–79). Wysokie Układające się Strony wyraziły życzyły sobie, aby Trybunał poświęcał więcej czasu sprawom gwarantującym rozpatrzenie ich pod względem merytorycznym, czy to postrzeganym z perspektywy interesu

prawnego indywidualnego skarżącego, czy też rozpatrywanym z szerszej perspektywy prawa Konwencji i europejskiego porządku publicznego, do którego się ona przyczynia (tamże, § 77).

69. Kwestia, czy skarżący doznał jakiegokolwiek „znaczącego uszczerbku” stanowi główny element zasady określonej w art. 35 ust. 3 lit. b) Konwencji (zob. *Adrian Mihai Ionescu przeciwko Rumunii* (dec.), nr 36659/04, 1 czerwca 2010 r.; zob. także *Korolev przeciwko Rosji* (dec.), nr 25551/05, ETPC 2010-V). To pierwsze kryterium, któremu przyświeca zasada *de minimis non curat praetor*, opiera się na założeniu, że naruszenie prawa – jakkolwiek realne z czysto prawnego punktu widzenia – powinno osiągnąć minimalny poziom dotkliwości, aby uzasadniało rozpatrzenie sprawy przez sąd międzynarodowy (zob. *Ladygin przeciwko Rosji* (dec.), nr 35365/05, 30 sierpnia 2011 r.). Ocena tego minimalnego poziomu jest, z natury rzeczy, względna i zależy od wszystkich okoliczności sprawy (zob. *Gagliano Giorgi*, cyt. powyżej, § 55). Powagę naruszenia należy oceniać, biorąc pod uwagę zarówno subiektywne odczucia skarżącego, jak i to, co obiektywnie waży się w danej sprawie (zob. *Korolev*, cyt. powyżej oraz *Eon przeciwko Francji*, nr 26118/10, § 34, 14 marca 2013 r.). Jednak samo subiektywne odczucie skarżącego nie może wystarczyć do stwierdzenia, że doznał on znaczącego uszczerbku. Subiektywne odczucie musi być uzasadnione obiektywnymi przesłankami (zob. m.in. *Mura*, cyt. powyżej, §§ 21 i 24).

70. Drugi element zawarty w art. 35 ust. 3 lit. b) zmusza Trybunał do zbadania sprawy w każdym przypadku, jeśli wymaga tego poszanowanie praw człowieka. Obowiązek ten miałby zastosowanie w przypadku, gdy w sprawie pojawiają się kwestie o charakterze ogólnym, wpływające na przestrzeganie Konwencji, np. czy istnieje potrzeba wyjaśnienia wynikających z Konwencji zobowiązań Państw lub skłonienia pozwanego Państwa do wyeliminowania braków strukturalnych.

71. Wreszcie trzecie kryterium z art. 35 ust. 3 lit. b) nie pozwala na odrzucenie wniosku, jeśli sprawa nie została „należycie rozpatrzona przez sąd krajowy”. Celem tego kryterium jest zapewnienie, by każda sprawa została poddana zbadaniu przez sąd, czy to na szczeblu krajowym, czy europejskim – innymi słowy, aby uniknąć odmowy ochrony prawnej (zob. *Korolev*, cyt. powyżej, oraz *Finger przeciwko Bułgarii*, nr 37346/05, § 73, 10 maja 2011 r.).

72. Przechodząc do niniejszej sprawy, Trybunał w pierwszej kolejności zauważa, że jej przedmiotem jest prawo do życia, które jest, jak Trybunał wielokrotnie podkreślał, jednym z najbardziej fundamentalnych postanowień Konwencji. Po drugie w sprawie porusza się kwestie o charakterze ogólnym, mające wpływ na przestrzeganie Konwencji, w szczególności zakres obowiązku proceduralnego wynikającego z art. 2. Po trzecie żaden sąd krajowy, azerbejdżański czy węgierski, nigdy nie badał skarg skarżących z art. 2.

73. W związku z powyższym Trybunał uważa, że zastrzeżenie Rządu Azerbejdżanu powinno zostać oddalone.

II. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 2 KONWENCJI

74. Skarżący twierdzili, że Azerbejdżan naruszył swoje zobowiązania materialnoprawne wynikające z art. 2 Konwencji, ponieważ zabójstwo G.M. oraz usiłowanie zabójstwa pierwszego skarżącego zostały popełnione przez azerbejdżańskiego oficera wojskowego i przypisane Państwu.

75. Ponadto skarżący podnieśli, że oba pozwane Rządy naruszyły swoje obowiązki proceduralne wynikające z art. 2 z powodu okoliczności, w których R.S. został ułaskawiony przez władze Azerbejdżanu.

76. Art. 2, w zakresie istotnym dla sprawy, brzmi następująco:

„Prawo każdego człowieka do życia jest chronione przez ustawę”.

A. Dopuszczalność

1. *Możliwość zastosowania art. 2 w odniesieniu do pierwszego skarżącego*

(a) **Stanowiska stron**

(i) *Rząd Azerbejdżanu*

77. Rząd Azerbejdżanu zakwestionował, że art. 2 miał zastosowanie w odniesieniu do pierwszego skarżącego.

78. Powołując się na orzecznictwo Trybunału, Rząd argumentował, że w przypadkach, gdy ofiara nie zmarła i nie doznała obrażeń, próg dopuszczalności był bardzo wysoki (*Kolyadenko i Inni przeciwko Rosji*, nr 17423/05 i 5 innych, §§ 150–156, 28 lutego 2012 r.; *Budayeva i Inni przeciwko Rosji*, nr 15339/02 i 4 inne, §§ 128-135, ETPC 2008 (fragmenty) oraz *Makaratzis przeciwko Grecji* [WI], nr 50385/99, § 51, ETPC 2004-XI). Tylko w wyjątkowych okolicznościach fizyczne znęcanie się przez funkcjonariuszy Państwa, w sytuacji, gdy nie doszło do śmierci, stanowiłoby naruszenie art. 2.

79. W przypadku pierwszego skarżącego istniał niski poziom ryzyka, ponieważ on i R.S. nie przebywali w tym samym pomieszczeniu, a oddzielały ich zamknięte drzwi. R.S. został zatrzymany po szybkim przybyciu policji, zanim zdołał wyrządzić rzeczywiste szkody. Nie doszło do kontaktu fizycznego ani złego traktowania. Ponadto wątpliwości budziły faktyczne słowa wypowiedziane przez R. S.

80. Wydarzenia, o których mowa, miały miejsce poza jurysdykcją Azerbejdżanu, a jakakolwiek skuteczna kontrola, którą można by sprawować, była ograniczona. Azerbejdżan nie zezwolił, nie przyzwalał ani nie usprawiedliwiał popełnionego przestępstwa, które nie mieściło się w zakresie zwykłych i oczekiwanych obowiązków jego żołnierzy. Azerbejdżan nie

działał lub zaniechał działania w sposób, który mógłby zostać właściwie skrytykowany. W czasie przedmiotowych wydarzeń R.S. był zaburzony emocjonalnie i ormiańscy funkcjonariusze znęcali się nad nim. R.S. zareagował w sposób przestępczy, którego Azerbejdżan nie mógł przewidzieć.

(ii) Skarżący

81. Zdaniem skarżących, w orzecznictwie Trybunału ugruntował się pogląd, że art. 2 może mieć zastosowanie nawet wtedy, gdy użycie siły nie miało w rzeczywistości śmiertelnych konsekwencji. Możliwość zastosowania tego przepisu zależała od stopnia zagrożenia życia, przy uwzględnieniu m.in. stopnia i rodzaju użytej siły oraz zamiaru lub celu, który za nią stał (skarżący powołali się w szczególności na następujące sprawy: *İlhan przeciwko Turcji* [WI], nr 22277/93, § 75, ETPC 2000-VII; *Berktaş przeciwko Turcji*, nr 22493/93, §§ 153–154, 1 marca 2001 r.; *Evrin Öktem przeciwko Turcji*, nr 9207/03, 4 listopada 2008 r.; *Denis Vasilyev przeciwko Rosji*, nr 32704/04, 17 grudnia 2009 r.; *Soare i Inni przeciwko Rumunii*, nr 24329/02, 22 lutego 2011 r.; *Peker przeciwko Turcji (nr 2)*, nr 42136/06, 12 kwietnia 2011 r.; *Trévalec przeciwko Belgii*, nr 30812/07, 14 czerwca 2011 r.; *Sašo Gorgiev przeciwko Bylej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii*, nr 49382/06, ETPC 2012 (fragmenty); *Taydaş przeciwko Turcji*, nr 52534/09, 26 listopada 2013 r.; *Atıman przeciwko Turcja*, nr 62279/09, 23 września 2014 r. oraz *Haász i Szabó przeciwko Węgrom*, nr 11327/14 i 11613/14, 13 października 2015 r.).

82. Skarżący wskazali, że atak R.S. na pierwszego skarżącego został bezpośrednio poprzedzony zabójstwem G.M., którego R.S. dokonał poprzez ścięcie głowy, gdy G.M. spał. Z postępowania krajowego wynikało, że R.S. miał wyraźny zamiar zamordowania pierwszego skarżącego siekierą, tak jak uczynił to z G.M. Uniemożliwiły mu to jedynie zamknięte drzwi i ostatecznie interwencja policji węgierskiej, która go rozbroiła. Gdyby nie te czynniki, było wysoce prawdopodobne, że pierwszy skarżący również zostałby zamordowany przez R.S. Motyw obu ataków był ten sam, a mianowicie ormiańska narodowość ofiar.

83. W sprawach, w których ofiara nie zmarła, Trybunał zastosował test oparty na zagrożeniu życia. Sprawa pierwszego skarżącego wyraźnie obejmowała „potencjalnie śmiertelny” atak (*Makaratzis*, cyt. powyżej, § 52) i była taką, w której jego „życie [było] w poważnym niebezpieczeństwie” (*Kotelnikov przeciwko Rosji*, nr 45104/05, § 97, 12 lipca 2016 r.). Ponadto zagrożenie dla jego życia było „nieuchronne” (*Kolyadenko i Inni*, cyt. powyżej, § 155).

84. Skarżący podnieśli, że „fizyczne znęcanie się” lub „kontakt fizyczny” nie są warunkiem koniecznym do zastosowania art. 2 w sytuacjach, w których nie doszło do rzeczywistego pozbawienia życia, jak sugerował Rząd Azerbejdżanu. W tej sprawie R.S. został skazany za usiłowanie zabójstwa;

fakt, że „nie doszło do kontaktu fizycznego” nie miał znaczenia dla jego skazania i z pewnością nie decydował o możliwości zastosowania art. 2. Podobnie w sprawach *Budayeva i Inni* (cyt. powyżej) oraz *Kolyadenko i Inni* (cyt. powyżej) art. 2 miał zastosowanie, mimo że skarżący nie ponieśli rzeczywistej szkody.

(iii) Rząd Węgier

85. Rząd Węgier uznał, że zważywszy na okoliczności sprawy, art. 2 miał zastosowanie do pierwszego skarżącego.

(iv) Rząd Armenii, interweniująca strona trzecia

86. Rząd Armenii również był zdania, że art. 2 miał zastosowanie do pierwszego skarżącego. Tylko przypadek sprawił, że przeżył to, co węgierskie sądy uznały za próbę zabójstwa.

87. Rząd Armenii powołał się na sprawę *Isayeva przeciwko Rosji* (nr 57950/00, § 175, 24 lutego 2005 r.), argumentując, że Trybunał w ogólności uznał, że te same zasady mają zastosowanie w przypadku, gdy ofiara zginęła podczas zaplanowanego czynu zabójstwa, jak i w przypadku, gdy ofiara przeżyła, a czyn stanowił usiłowanie zabójstwa. Trybunał wielokrotnie stwierdzał, że zarówno materialne, jak i proceduralne obowiązki wynikające z art. 2 mogą mieć zastosowanie, nawet jeśli zagrożona osoba nie zmarła (*L.C.B. przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 9 czerwca 1998r, *Reports* 1998-III; *Osman przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 28 października 1998 r., *Reports* 1998-VIII; *Yaşa przeciwko Turcji*, 2 września 1998 r., *Reports* 1998-VI; oraz *Atiman*, cyt. powyżej).

88. Ponadto Trybunał rozpatrywał sprawy, w których pozbawienie życia było niezamierzonym skutkiem, natomiast w niniejszej sprawie węgierskie sądy ustaliły, że R.S. miał zamiar zabić. Na przykład w sprawie *Taydaş* (cyt. powyżej, § 25) przypadkowe przeżycie skarżącego nie było dla Trybunału przeszkodą w rozpatrzeniu skargi na podstawie art. 2, ponieważ użycie siły było potencjalnie śmiertelne i zagrażało życiu skarżącego. W sprawie *Haász i Szabó* (cyt. powyżej, § 48) Trybunał stwierdził, że skarżący był ofiarą zachowania, które z samej swojej natury narażało jego życie na niebezpieczeństwo. W sprawie *Makaratzis* (cyt. powyżej) Trybunał uznał za zbędne rozstrzyganie, czy istniał zamiar zabójstwa, czy też nie, ponieważ skarżący był ofiarą zachowania, które ze względu na swoją naturę narażało jego życie na niebezpieczeństwo.

(b) Ocena Trybunału

89. Trybunał wielokrotnie podkreślał, że art. 2 Konwencji może wchodzić w grę nawet wtedy, gdy osoba, której prawo do życia zostało rzekomo naruszone, nie zmarła (zob. m.in. *Makaratzis* cyt. powyżej, § 55; oraz *Fergec przeciwko Chorwacji*, nr 68516/14, §§ 21-24, 9 maja 2017 r. i sprawy tam

cytowane). Zasadnicze jest zatem ustalenie w niniejszej sprawie, czy w wyniku zarzucanych zdarzeń doszło do zagrożenia życia pierwszego skarżącego.

90. Trybunał stosował już art. 2 w niektórych przypadkach, gdy istniało poważne ryzyko nastąpienia śmierci, nawet jeśli skarżący żyli w momencie składania skargi. Na przykład w sprawie *Budayeva i Inni* integralność cielesna skarżących była zagrożona w wyniku katastrofy naturalnej. Chociaż niektórzy ze skarżących nie ponieśli rzeczywistej szkody (zob. *Budayeva i Inni*, cyt. powyżej, § 146), Trybunał uznał, że art. 2 ma zastosowanie do okoliczności ich sprawy. Podobnie w wyroku w sprawie *Kolyadenko* (cyt. powyżej, §§ 153–156), pierwszy, trzeci i szósty skarżący nie doznali rzeczywistej szkody fizycznej w wyniku nagłego zalania ich domów. Po zbadaniu okoliczności ich sprawy w całości Trybunał doszedł jednak do wniosku, że ich życie było zagrożone w sposób bezpośredni, a zatem art. 2 miał zastosowanie w ich sprawie.

91. Trybunał badał również, co do meritum, zarzuty formułowane na podstawie art. 2 przez osoby twierdzące, że ich życie było zagrożone – mimo że żadne takie zagrożenie jeszcze się nie urzeczywistniło – gdy był przekonany, że istniało poważne zagrożenie dla ich życia (zob. *R.R. i Inni przeciwko Węgrom*, nr 19400/11, §§ 26–32, 4 grudnia 2012 r., gdzie skarżący zarzucali wykluczenie z programu ochrony świadków; zob. również *Selahattin Demirtaş przeciwko Turcji*, nr 15028/09, §§ 30–36, 23 czerwca 2015 r., gdzie skarżący zarzucał, że artykuł w gazecie naraził jego życie na niebezpieczeństwo).

92. Ponadto Trybunał uznał również, że pomimo braku zaangażowania Państwa w śmierć jednostki, podstawowe wymogi proceduralne miały zastosowanie z równą mocą do prowadzenia śledztwa w sprawie zagrażającego życiu ataku na jednostkę, niezależnie od tego, czy śmierć nastąpiła, czy nie (zob. *Menson i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (dec.), nr 47916/99, ETPC 2003-V).

93. W niniejszej sprawie, zgodnie ze stanem faktycznym ustalonym przez sądy węgierskie, po dokonaniu dekapitacji G.M., R.S. próbował roztrzaskać siekierą drzwi do pokoju pierwszego skarżącego, wykrzykując przy tym groźby pozbawienia go życia. Inne osoby obecne w akademiku wezwały policję, która ostatecznie zatrzymała R.S. zanim zdążył on urzeczywistnić swoje groźby. O ile prawdą jest, że pierwszy skarżący nie doznał rzeczywistych obrażeń ciała, o tyle opisane powyżej okoliczności wyraźnie wskazują, że jego życie było w poważnym i bezpośrednim niebezpieczeństwie. Co więcej, mimo braku rzeczywistej szkody, węgierskie sądy mimo wszystko skazały R.S. za „przygotowanie jego zabójstwa”. Czyniąc to, służby te musiały również uznać, że znalazł się on w sytuacji zagrożenia życia, mimo że nie doszło do rzeczywistych obrażeń.

94. W ocenie Trybunału powyższe okoliczności nie pozostawiają wątpliwości co do istnienia bezpośredniego zagrożenia dla życia pierwszego

skarżącego, co powoduje, że jego skarga z tego tytułu wchodzi w zakres art. 2 Konwencji. Fakt, że przeżył i nie doznał żadnych obrażeń nie ma wpływu na ten wniosek.

2. Konkluzja

95. Trybunał zauważa, że ta część skargi skarżącego nie jest w sposób oczywisty nieuzasadniona w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a Konwencji. Nie stwierdzono też żadnej innej podstawy dla uznania skargi za niedopuszczalną. Należy ją zatem uznać za dopuszczalną.

B. Obowiązki materialnoprawne wynikające z art. 2 Konwencji w odniesieniu do Azerbejdżanu

1. Stanowiska stron

(a) Skarżący

96. Po pierwsze skarżący podnieśli, że Azerbejdżan jest bezpośrednio odpowiedzialny za zabójstwo i usiłowanie zabójstwa, ponieważ obie zbrodnie zostały popełnione przez azerskiego oficera wojskowego. Po drugie skarżący twierdzili, że Azerbejdżan uznał i przyjął to zachowanie jako własne.

97. Ocena odpowiedzialności państwa za czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwowych „nie na służbie” wymagała od Trybunału oceny „całości okoliczności oraz rozważenia charakteru i okoliczności danego zachowania” (zob. *Sašo Gorgiev*, cyt. powyżej, § 48). Skarżący powołali się na szereg wcześniejszych spraw, w których Trybunał uznał, że użycie siły ze skutkiem śmiertelnym przez funkcjonariuszy państwowych „nie na służbie” można przypisać państwu (zob. *Gorovenky i Bugara przeciwko Ukrainie*, nr 36146/05 i 42418/05, 12 stycznia 2012 r. oraz *Sašo Gorgiev*, cyt. powyżej).

98. Skarżący podnieśli, że R.S. i jego dwie ofiary przebywali w Budapeszcie w celu wzięcia udziału w sponsorowanym przez NATO kursie językowym jako czynni członkowie sił zbrojnych swoich państw – innymi słowy, wyraźnie działali w trakcie wykonywania swoich obowiązków służbowych. Położenie R.S. nie było zatem takie samo jak w przypadku sprawców zabójstwa w sprawie *Enukidze i Girgvliani przeciwko Gruzji* (nr 25091/07, 26 kwietnia 2011 r.), którzy byli „nie na służbie” w tym sensie, że uczestniczyli w prywatnym przyjęciu urodzinowym.

99. Ponadto wystąpił poważny brak regulacji porównywalny, a nawet prawdopodobnie poważniejszy niż braki stwierdzone w sprawach *Gorovenky i Bugara* oraz *Sašo Gorgiev* (obie cyt. powyżej). Rząd Azerbejdżanu stwierdził, że R.S. cierpiał z powodu „czasowego zaburzenia psychicznego, ograniczonej poczytalności lub być może niepoczytalności”, a także stwierdził, że było „jasne, że R.S. znajdował się w trudnej sytuacji i wymagał

opieki medycznej”, a także, że był „emocjonalnie zaburzony”. Władze Azerbejdżanu nie przeprowadziły żadnej formy oceny zdolności R.S. do służby wojskowej ani jego dalszej zdolności do służby w siłach zbrojnych Azerbejdżanu lub do uczestnictwa w szkoleniu sponsorowanym przez NATO. Nie było też żadnych dowodów na to, że Azerbejdżan wprowadził rygorystyczne zabezpieczenia w celu zweryfikowania członków swoich sił zbrojnych pod kątem ich zdolności do służby.

100. Oprócz tego ogólnego obowiązku istniał dalszy, bardziej szczegółowy obowiązek, który powstał w związku ze szczególnym stanem psychicznym R.S. Jeśli Rząd Azerbejdżanu wiedział, że R.S. cierpiał na zaburzenia psychiczne, nic nie wskazywało na to, że nie było to wcześniejsze schorzenie, które powinno zostać ocenione i zdiagnozowane przed jego faktycznym wyjazdem na trzymiesięczne szkolenie, na którym obecni byłiby również ormiańscy oficerowie. To, przynajmniej częściowo, bezpośredni rezultat braku oceny przez władze Azerbejdżanu zdolności R.S. do przetrwania takiej sytuacji, doprowadził u niego do ogromnie przesadnej reakcji w obliczu różnych „upokorzeń” (jak je postrzegał) i do popełnienia makabrycznego morderstwa. Rząd Azerbejdżanu nie przedłożył Trybunałowi żadnej dokumentacji medycznej w celu ustalenia natury, powagi lub historii rzekomej choroby psychicznej R.S.

101. Skarżący powołali się również na art. 11 artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności państwa za niezgodne z prawem działania i wskazali, że zachowanie można przypisać państwu, gdy dane państwo uznało i przyjęło dane zachowanie jako własne. Takie uznanie i przyjęcie nie musiało być wyartykułowane i można je było wywnioskować z zachowania danego państwa. Ponadto w przypadku, gdy takie uznanie i przyjęcie było jednoznaczne i pozbawione zastrzeżeń, istniały uzasadnione powody, aby nadać mu moc wsteczną.

102. Oświadczenia negujące poparcie i aprobatę dla zbrodni popełnionych przez R.S., na które to oświadczenia powołuje się rząd Azerbejdżanu, nie przeciwdziałały dowodom wskazującym, że R.S. był gloryfikowany i celebrowany jako bohater, nie tylko przez azerbejdżańską opinię publiczną, lecz także przez władze Azerbejdżanu. Skarżący powołali się na oświadczenia popierające R.S. złożone przez wysokich rangą urzędników Rządu Azerbejdżanu, członków partii politycznych i przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego (zob. paragraf 25 powyżej). Na stronie internetowej Prezydenta Azerbejdżanu utworzono specjalną sekcję zatytułowaną „Listy pochwalne dotyczące [R.S.]”, w której osoby prywatne mogą złożyć gratulacje z powodu uwolnienia i ułaskawienia R.S. Jeden mężczyzna – poseł, znany piosenkarz i artysta – określił R.S. jako „bohatera”, który zasłużył na swój pomnik.

103. Fakt, że R.S. został przyjęty w Azerbejdżanie jak bohater, był powszechnie znany i opisywany przez międzynarodowe media. Po powrocie do Azerbejdżanu Ministerstwo Obrony Narodowej awansowało R.S. do

stopnia majora, przyznało mu mieszkanie i wypłaciło żołd, który stracił od czasu aresztowania na Węgrzech. Potwierdziła to Europejska Komisja przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji w swoim raporcie z czerwca 2016 r. dotyczącym Azerbejdżanu. Skarżący argumentowali, że świadczenia przyznane R.S. były świadczeniami przewidzianymi przez Kodeks postępowania karnego Azerbejdżanu w odniesieniu do osób niewinnych, niesłusznie ściganych lub aresztowanych; pokazało to, że Azerbejdżan postrzegał R.S. jako osobę niesłusznie skazaną.

104. Wreszcie na poparcie swoich argumentów skarżący powołali się na sprawę Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości („MTS”) *United States Diplomatic and Consular Staff in Teheran*. W tym przypadku przypisanie czynów bojowników Państwu Islamskiemu w Iranie było konsekwencją braku ochrony pomieszczeń dyplomatycznych i konsularnych oraz personelu przez władze irańskie, w połączeniu z obowiązkiem nienawoływania do przemocy i nieudzielania publicznego wsparcia dla czynów bojowników. Na zasadzie analogii skarżący w niniejszej sprawie twierdzili, że Azerbejdżan poparł czyny R.S. i stworzył atmosferę nietykalności poprzez wysłanie jasnego komunikatu, że zabicie ormiańskiego oficera było czynem zasługującym na zaszczyty.

(b) Rząd Azerbejdżanu

105. Rząd Azerbejdżanu zaprzeczył, że był odpowiedzialny za czyny R.S. Powołując się na wyrok w sprawie *Enukidze i Girgvliani* (cyt. powyżej) twierdził, że o ile R.S. przebywał w Budapeszcie w trakcie wykonywania swoich obowiązków służbowych, o tyle charakter jego przestępstwa był tak obelżywy i odległy od oficjalnego statusu R.S., że tak poważnego zachowania przestępczego nie można przypisać Azerbejdżanowi. Ogólna zasada określona przez Komisję Prawa Międzynarodowego w projekcie artykułów dotyczących odpowiedzialności państwa z 2011 r. stanowiła, że jedynym zachowaniem przypisywanym państwu na szczeblu międzynarodowym było zachowanie jego organów, rządu lub innych osób, które „działały pod kierunkiem, za namową lub pod kontrolą tych organów – tj. jako funkcjonariusze państwowi”.

106. Rząd Azerbejdżanu stanowczo zaprzeczył twierdzeniu skarżących, jakoby Azerbejdżan uznał i przyjął zachowanie R.S. jako własne. Przeciwnie, Rząd wyjaśnił, że nie pochwała czynu przestępczego, lecz jest zaniepokojony tym, co uważa za wady w skazaniu R.S. i długości jego kary w świetle szczególnych okoliczności jego sprawy. Rząd Azerbejdżanu przytoczył oświadczenia przeczące temu, że działania R.S. zostały zaaprobowane ani uzasadnione na szczeblu oficjalnym oraz stwierdzające, że nie był on ani gloryfikowany, ani uważany za bohatera w Azerbejdżanie (zob. paragraf 26 powyżej).

107. Rząd argumentował, że R.S. został słownie znieważony przez ormiańskich oficerów podczas pobytu w Budapeszcie, co wywołało u niego

stan umysłu wynikający z jego „trudnych doświadczeń i wyprowadziło go z równowagi”. Nic jednak nie wskazywało na to, że cierpiał on na istniejące wcześniej problemy psychiczne lub chorobę, która powinna zostać zdiagnozowana przed podróżą do Budapesztu.

(c) Rządy Węgier i Armenii

108. Ani Rząd Węgier, ani Rząd Armenii nie przedstawiły żadnego argumentu w tym względzie.

2. Ocena Trybunału

109. Artykuł 2 Konwencji, jako jedno z jej najbardziej fundamentalnych postanowień, zawiera jedną z podstawowych wartości demokratycznych społeczeństw tworzących Radę Europy. Przedmiot i cel Konwencji jako instrumentu na rzecz ochrony poszczególnych istot ludzkich wymagają, by postanowienie to było interpretowane i stosowane w taki sposób, aby określone w nim gwarancje były praktyczne i skuteczne (zob. *Anguelova przeciwko Bułgarii*, nr 38361/97, § 109, ETPC 2002-IV).

110. Artykuł 2 nie dotyczy wyłącznie zgonów wynikających z użycia siły przez funkcjonariuszy Państwa, ale także – w pierwszym zdaniu jego pierwszego akapitu – nakłada na Państwa pozytywny obowiązek podjęcia odpowiednich kroków w celu zabezpieczenia życia osób znajdujących się w obrębie ich jurysdykcji (zob. *Makaratzis*, cyt. powyżej, § 57). Ten pozytywny obowiązek pociąga za sobą przede wszystkim podstawowe zobowiązanie Państwa do wprowadzenia ram prawnych i administracyjnych mających na celu zapewnienie skutecznej prewencji. Trybunał uznał wcześniej, że ramy te muszą obejmować regulacje nastawione na szczególne cechy niektórych działań, zwłaszcza w odniesieniu do poziomu potencjalnego ryzyka dla życia ludzkiego (zob. *Sašo Gorgiev przeciwko Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii*, nr 49382/06, § 42, ETPC 2012 (fragmenty)).

111. Przechodząc do niniejszej sprawy, Trybunał przywiązuje zasadniczą wagę do faktu, że R.S., choć był członkiem azerbejdżańskich sił zbrojnych w czasie istotnym dla sprawy, nie działał w ramach wykonywania swoich obowiązków służbowych, gdy zabił krewnego drugiego skarżącego i przygotowywał się do zabicia pierwszego skarżącego. W szczególności nie był zaangażowany w żadną zaplanowaną operację ani w spontaniczny pościg (por. *Leonidis przeciwko Grecji*, nr 43326/05, § 58, 8 stycznia 2009 r.). Przeciwnie, zgodnie z zapisem okoliczności sprawy ustalonych przez węgierskie sądy, zbrodnie zostały popełnione w wyniku prywatnej decyzji R.S. o zabiciu w nocy i poza godzinami szkolenia ormiańskich uczestników kursu językowego sponsorowanego przez NATO, ponieważ rzekomo wcześniej wyśmiewali i prowokowali go. Nie zasugerowano, że przestępstwa

popelnione przez R.S. zostały popelnione na polecenie przełożonych, nie ma też żadnych podstaw dowodowych do tak daleko idących wniosków.

112. W zakresie, w jakim skarżący powołują się na art. 11 projektu artykułów i twierdzą, że Azerbejdżan następnie „uznał” i „przyjął” zachowanie R.S. jako własne i, zakładając, że w niniejszej sprawie Trybunał miałby interpretować aspekt materialnoprawny art. 2 Konwencji w świetle art. 11 projektu artykułów (zob. paragraf 114 poniżej), Trybunał na wstępie zauważa, że obecny standard w prawie międzynarodowym – wynikający z tego ostatniego przepisu, co rozwinęto w komentarzu Komisji Prawa Międzynarodowego (zob. paragraf 35 powyżej) – ustanawia bardzo wysoki próg dla odpowiedzialności państwa za czyn, którego w inny sposób nie można przypisać państwu w czasie jego popelnienia. Próg ten nie ogranicza się do zwykłej „aprobaty” i „poparcia” dla danego czynu, które, zgodnie ze słowami komentarza Komisji Prawa Międzynarodowego, „nie wiążą się z przyjęciem odpowiedzialności” (ibid.) – art. 11 projektu artykułów wyraźnie i kategorycznie wymaga „uznania” i „przyjęcia” tego czynu (zob. paragraf 34 powyżej). Rozróżnienie pomiędzy zwykłym „zaaprobowaniem” a „poparciem” danego czynu – które, z jednej strony, same w sobie nie wywołują pociągnięcia danego państwa do odpowiedzialności za ten czyn, a z drugiej strony, jego „uznaniem” i „przyjęciem” jako progiem, który należy osiągnąć, aby można było powołać się na tę odpowiedzialność, znajduje również poparcie w orzecznictwie MTKJ (zob. paragraf 37 powyżej). Ponadto obie przesłanki – „uznanie” i „przyjęcie” – występują łącznie, co wynika wprost z brzmienia art. 11 projektu artykułów, i dodatkowo wymagają, aby państwo „uznało” i „przyjęło” czyn „jako własny”, co ponownie wskazuje na bardzo rygorystyczne wymogi stawiane przez ten przepis. Trybunał zauważył ponadto, że zgodnie z komentarzem Komisji Prawa Międzynarodowego taki akt „uznania” i „przyjęcia” musi, co ważne, być „wyraźny i jednoznaczny”, niezależnie od tego, czy przybiera formę słów czy zachowania (zob. paragraf 35 powyżej).

113. W kontekście niniejszej sprawy, aby z pewnością stwierdzić, że doszło do naruszenia przez Państwo Azerbejdżan art. 2 Konwencji w jego aspekcie materialnoprawnym, te łączne przesłanki i próg, który musi zostać osiągnięty zgodnie z art. 11 projektu artykułów, wymagają przekonującego wykazania, że poprzez swoje działania władze azerbejdżańskie nie tylko „zaaprobowały” i „popierały” zaskarżone czyny (zabicie G.M. przez R.S. i przygotowywanie się do zabicia pierwszego skarżącego), lecz także „wyraźnie i jednoznacznie” „uznały” i „przyjęły” te czyny „jako własne” w rozumieniu tych terminów zgodnie z ich interpretacją i stosowaniem w prawie międzynarodowym. Innymi słowy, nakładają one wymóg, aby władze Azerbejdżanu „uznały” i „przyjęły” je jako czyny popelnione przez Państwo Azerbejdżan, tym samym bezpośrednio i kategorycznie przyjmując odpowiedzialność za zabójstwo G.M. i przygotowania do zabójstwa pierwszego skarżącego.

114. Trybunał został wezwany do oceny środków podjętych przez władze Azerbejdżanu w świetle progu określonego w art. 11 projektu artykułów. W tym kontekście Trybunał ma na uwadze ewolucję prawa międzynarodowego w zakresie odpowiedzialności państwa i jest świadom, że orzecznictwo dotyczące tej konkretnej kwestii jest skąpe, a zatem można oczekiwać dalszych zmian w tym względzie (zob. odpowiednio, *Jones i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 34356/06 i 40528/06, § 213, 14 stycznia 2014 r.). Trybunał przypomina, że według MTKJ projekt artykułów jest „nadal przedmiotem debaty wśród państw”, „nie ma statusu prawa traktatowego” i „nie jest wiążący dla państw” oraz że „z tego źródła należy zawsze korzystać z ostrożnością” (zob. paragraf 37 powyżej). Niemniej ocena Trybunału w niniejszej sprawie musi ograniczać się do istniejących reguł prawa międzynarodowego, opracowanych w komentarzu Komisji Prawa Międzynarodowego i stosowanych przez trybunały międzynarodowe (patrz paragrafy 35-37 powyżej).

115. Trybunał ponownie przywołał okoliczności niniejszej sprawy, w której Państwo Azerbejdżan podjęło środki w postaci ułaskawienia R.S., natychmiastowego zwolnienia go po przyjeździe, wypłaty zaległego ośmioletniego żołdu, zapewnienia mu mieszkania na własny użytek oraz awansu w wojsku. Każdy z tych środków stanowił z pewnością, pojedynczo i łącznie, kolejną „aprobatę” i „poparcie” dla czynów R.S. przez różne instytucje i najwyższych urzędników państwowych, gdzie „aprobata” i „poparcie” silnie współgrały z odczuciami całego społeczeństwa azerskiego. W szczególności takie środki jak wypłata R.S. ośmioletnich zaległych pensji lub przyznanie wyższego stopnia wojskowego wskazują nie tylko na wyraźne, jasne i jednoznaczne „poparcie” państwa dla popełnionych przez niego przestępstw, lecz także na uznanie przez nie zachowania R.S. w czasie, gdy był w służbie wojskowej Państwa Azerbejdżan.

116. W tym kontekście Trybunał odnotowuje również szczególnie niepokojące oświadczenia przedstawione przez skarżących dotyczące R.S., które zostały wydane przez różne osoby ze świata polityki i inne osoby publiczne w czasie istotnym dla sprawy (zob. paragraf 25 powyżej), z których większość wskazywała na osobistą aprobatę ze strony różnych urzędników azerbejdżańskich i innych osób dla zachowania R.S. lub dla jego przekazania i ułaskawienia. Skarżący twierdzili, że takie gloryfikujące oświadczenia – w tym zamieszczone w specjalnej sekcji poświęconej R.S. na oficjalnej stronie internetowej Prezydenta Azerbejdżanu (zob. paragraf 25 powyżej) – oznaczały „uznanie” i „przyjęcie” przez Azerbejdżan zbrodni R.S. jako własnych. Sąd zgadza się, że wiele z przedmiotowych wypowiedzi jest szczególnie niepokojących w tym sensie, że gloryfikują R.S. jako bohatera narodowego za makabryczne zbrodnie, których się dopuścił.

117. Podsumowując, Trybunał uważa za oczywiste, że postrzegając działania Rządu Azerbejdżanu jako całość, w tym decyzję o ułaskawieniu R.S., a następnie o awansie do stopnia majora w trakcie publicznej ceremonii

oraz o wypłaceniu mu ośmioletnich zaległości w wynagrodzeniu i korzystaniu z mieszkania (zob. paragrafy 20 i 21 powyżej), należy uznać, że Azerbejdżan wykazał „aprobatę” i „poparcie” dla zachowania R.S.

118. Trybunał przechodzi teraz do oceny zaskarżonych środków z punktu widzenia tego, czy stanowiły one nie tylko zwykłą „aprobatę” i „poparcie” przez Państwo Azerbejdżan czynów przestępczych popełnionych przez R.S., ale także ich „uznanie” i „przyjęcie” w rozumieniu art. 11 projektu artykułów. Chociaż nie jest to decydujące dla oceny Trybunału, nie bez znaczenia jest fakt, że czyny przestępcze R.S. były wyłącznie prywatnymi czynami o charakterze przestępczym i nie były związane, ani bezpośrednio, ani pośrednio, z jakimkolwiek działaniem państwa w czasie, gdy zostały popełnione (zob. paragraf 111 powyżej). Nie umknęło uwadze Trybunału, że zaskarżone środki – w szczególności przyznanie zaległych wynagrodzeń i awansowanie R.S. pod względem rangi w wojsku – zostały podjęte przez Państwo Azerbejdżan. W związku z tym pytaniem prawnym przed Trybunałem w ramach badania skarg skarżących na podstawie materialnoprawnego aspektu art. 2 pozostaje, czy sam fakt, że zaskarżone środki zostały podjęte przez państwo Azerbejdżan pozwala na ich zakwalifikowanie – w kontekście okoliczności faktycznych, zgodnie z tym, co zostało przedstawione i uargumentowane przez strony, oraz zgodnie ze standardami prawa międzynarodowego, jakie obowiązywały w czasie istotnym dla sprawy i obowiązują obecnie (zob. paragrafy 114–116 powyżej) – w taki sposób, aby uzasadnić Trybunałowi stwierdzenie, że odnośne państwo nie tylko w sposób oczywisty zademonstrowało swoją „aprobatę” i „poparcie” dla czynów R. S., ale w rzeczywistości „wyraźnie i jednoznacznie” „uznało” i „przyjęło” je jako czyny nie tylko, ściśle rzecz biorąc, popełnione przez R.S., ale w istocie jako popełnione przez samo to państwo. Po najdokładniejszym zbadaniu charakteru i zakresu zaskarżonych środków w ogólnym kontekście, w którym zostały podjęte, oraz w świetle prawa międzynarodowego, Trybunał nie jest w stanie ostatecznie stwierdzić, że takie „jasne i jednoznaczne” „uznanie” i „przyjęcie” rzeczywiście miało miejsce. W istocie środki te mogą być interpretowane nie tyle jako „uznanie” i „przyjęcie” przez państwo czynów przestępczych R.S. jako takich, lecz jako mające na celu publiczne zajęcie się, uznanie i naprawienie niekorzystnej sytuacji osobistej, zawodowej i finansowej R.S., którą władze Azerbejdżanu postrzegały – w opinii Trybunału w sposób nieuzasadniony – jako konsekwencję rzekomo wadliwego postępowania karnego na Węgrzech (zob. paragraf 106 powyżej). Wynika stąd, że chociaż Trybunał uznaje ponad wszelką wątpliwość, że poprzez swoje działania różne instytucje i najwyżsi urzędnicy Państwa Azerbejdżan „aprobowali” i „popierali” czyny przestępcze R.S., stosując bardzo wysoki próg określony w art. 11 projektu artykułów – zgodnie z wykładnią i stosowaniem przez trybunały międzynarodowe, w szczególności MTS i MTKJ (zob. paragrafy 36–37 powyżej) – Trybunałowi nie pozostaje nic innego, jak stwierdzić, że w

okolicznościach faktycznych sprawy, przedstawionych przez skarżących, nie wykazano w sposób przekonujący, że Państwo Azerbejdżan „wyraźnie i jednoznacznie” „uznało” i „przyjęło” „jako własne” godne potępienia czyny R.S., przyjmując w ten sposób, jako taką, odpowiedzialność za jego faktyczne zabicie G.M. i przygotowania do zabójstwa pierwszego skarżącego. Trybunał kładzie nacisk na fakt, że ocenę tę przeprowadza się na podstawie bardzo rygorystycznych standardów wyznaczonych przez istniejące normy prawa międzynarodowego w formie, w jakiej obowiązywały one w czasie istotnym dla sprawy i w jakiej obowiązują obecnie, od czego Trybunał nie widzi powodu ani możliwości odstąpienia w niniejszej sprawie. Dlatego też, wbrew twierdzeniom skarżących, niniejsza sprawa nie może być uznana za w pełni porównywalną ze sprawą *MTS United States Diplomatic and Consular Staff in Tehran*.

119. Wreszcie skarżący twierdzili, że Azerbejdżan nie uregulował w sposób właściwy wymogów służby wojskowej, a w szczególności nie ustalił stanu psychicznego R.S. przed wysłaniem go w otoczenie, w którym nieuchronnie musiał wchodzić w interakcję z przedstawicielami armeńskiego wojska. Co prawda w sprawach, w których przestępstwa zostały popełnione przez funkcjonariuszy policji działających poza swoimi obowiązkami służbowymi, Trybunał orzekł już, że od Państw członkowskich Rady Europy oczekuje się ustanowienia wysokich standardów zawodowych w ramach ich systemów ścigania oraz zapewnienia, by osoby pełniące służbę w tych systemach spełniały wymagane kryteria (zob. *Enukidze i Girgvliani*, cyt. powyżej, § 290; oraz *Gorovenky i Bugara przeciwko Ukrainie*, nr 36146/05 i 42418/05, § 38, 12 stycznia 2012 r.). Trybunał przyjmuje, że podobne standardy mogą mieć zastosowanie do członków sił zbrojnych. Jednakże, uwzględniając szczególne okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał nie jest przekonany, że prywatne czyny R.S. mogły być przewidziane przez jego dowódców lub powinny być przypisane państwu Azerbejdżanowi jako całości, tylko dlatego, że ta osoba była jego funkcjonariuszem. W istocie, zarzucane czyny były tak rażącym nadużyciem i tak dalece odbiegały od oficjalnego statusu R.S. jako oficera wojskowego, że w okolicznościach faktycznych sprawy jego najpoważniejsze zachowanie przestępcze nie może pociągać Państwa do międzynarodowej odpowiedzialności materialnoprawnej. Co więcej, nic w aktach sprawy nie wskazuje na to, że procedura rekrutacji członków sił zbrojnych w Azerbejdżanie i monitorowania zgodności z normami zawodowymi w czasie, gdy R.S. został wysłany na swoją misję – w tym ich dalszej psychicznej zdolności do służby – była nieodpowiednia.

120. W świetle przedstawionych powyżej powodów i nawet założywszy, że Azerbejdżan mógłby zostać uznany za mający jurysdykcję nad działaniami R.S. w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy, Trybunał nie jest w stanie stwierdzić, że doszło do naruszenia przez Azerbejdżan materialnoprawnego aspektu art. 2 Konwencji.

C. Obowiązki proceduralne wynikające z art. 2 Konwencji w odniesieniu do Azerbejdżanu

1. Stanowiska stron

(a) Skarżący

121. Skarżący twierdzili, że Azerbejdżan naruszył swoje obowiązki proceduralne wynikające z art. 2 Konwencji. Ten aspekt sprawy odnosił się przede wszystkim do obowiązku ustanowienia i wdrożenia przez Państwo skutecznych przepisów prawa karnego, wspieranych przez odpowiednie mechanizmy egzekwowania prawa, w celu zapewnienia karania naruszeń prawa do życia (zob. *Enukidze i Girgvliani*, cyt. powyżej, § 241 i § 268, oraz *Ali i Ayşe Duran przeciwko Turcji*, nr 42942/02, § 61, 8 kwietnia 2008 r.). Skarżący podkreślili, że kwestie odstraszenia oraz zapobiegania przestępstwom i zwalczanie ich są nierozdzielnie związane z kwestią kary, a wszystkie te elementy były bardzo istotne dla sprawy ze względu na jej bardzo wysoką rangę, zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej. Taki profil oznaczał, że brak odpowiednich działań ze strony władz Azerbejdżanu, mających na celu zniechęcenie innych osób do popełniania podobnych przestępstw, spotęgował skutki tej sprawy. Sprawiedliwości najwyraźniej nie wymierzono, ani nie było widać, że została wymierzona.

122. W porównywalnych okolicznościach Trybunał wymagał od władz krajowych działania z należytą starannością, obiektywizmem i uczciwością oraz działania w sposób budzący zaufanie najbliższych krewnych i ogółu społeczeństwa. Takie atrybuty nie występowały w sprawie skarżących, a ponadto istniał zwiększony obowiązek ze względu na zaangażowanie funkcjonariusza państwowego i potrzebę odstraszenia (zob. *Enukidze i Girgvliani*, cyt. powyżej; zob. także *Abdülsamet Yaman przeciwko Turcji*, nr 32446/96, § 55, 2 listopada 2004 r. w kontekście możliwości zastosowania art. 13).

123. Skarżący odnieśli się do międzynarodowej praktyki sądowej dotyczącej ułaskawień i amnestii, powołując się w szczególności na decyzje i oświadczenia Komitetu Praw Człowieka ONZ oraz Międzyamerykańskiego Trybunału i Komisji Praw Człowieka. Powołali się również na sprawę *Lettie Charlotte Denham i Frank Parlin Denham (USA) przeciwko Panamie* z 1933 r., w której amerykańsko-panamska komisja ds. roszczeń ogólnych uznała, że kara osiemnastu lat i czterech miesięcy wymierzona mordercy nie była nieodpowiednia w świetle standardów międzynarodowych, ale późniejsze skrócenie tej kary o jedną trzecią spowodowało powstanie odpowiedzialności międzynarodowej. We wspomnianej sprawie Komisja uznała, że „brak odbycia odpowiedniej kary przez pojedynczego przestępcę może powodować odpowiedzialność międzynarodową, nawet jeśli pierwotna kara jest odpowiednia”. Dlatego w pewnych okolicznościach ułaskawienia i amnestie

zostały uznane za formę odmowy ochrony prawnej w świetle prawa międzynarodowego.

124. Wydaje się, że Rząd Azerbejdżanu dąży do bezpośredniego zakwestionowania niektórych ustaleń faktycznych dokonanych przez sądy węgierskie oraz podniesienia różnych rzekomych nieprawidłowości proceduralnych, jak również zakwestionowania stanu psychicznego R.S. w chwili popełnienia przez niego przestępstw oraz wykorzystania tych argumentów do wyjaśnienia okoliczności prowadzących do ułaskawienia. Skarżący podnieśli, że podstawą ułaskawienia był sceptycyzm, lub co najmniej ambiwalencja, władz azerbejdżańskich wobec wyroku skazującego R.S. wydanego przez sąd węgierski. Było jasne, że R.S. został ułaskawiony z powodów jawnie politycznych, związanych z trwającym konfliktem z Armenią o Górski Karabach. Takie powody nie powinny mieć żadnego wpływu na decyzje podejmowane w toku krajowego postępowania karnego.

125. Obalając wyrok węgierskiego sądu i działając w sposób motywowany względami politycznymi całkowicie niezależnymi od procesu karnego, Rząd Azerbejdżanu w oczywisty sposób nie wywiązał się ze swoich pozytywnych obowiązków wynikających z art. 2 Konwencji. Ochrona życia i zapobieganie bezkarności przestępstw zagrażających życiu wymagały w tym przypadku od władz azerbejdżańskich utrzymania w mocy i respektowania – i bycia postrzeganym jako utrzymujące w mocy i respektujące – wyroku sądu węgierskiego skazującego R.S. i kary nałożonej na niego. Skutkiem skorzystania przez prezydenta z prawa do ułaskawienia było zatem „złagodzenie konsekwencji poważnego czynu przestępczego [...], a nie pokazanie, że takie czyny nie mogą być w żadnej mierze tolerowane” (zob. *Ali i Ayşe Duran*, cyt. powyżej, § 68). Zamiast awansu i otrzymania innych świadczeń, R.S. powinien być zostać wydalony z wojska (zobacz *Abdulsamet Yaman*, cyt. powyżej, § 55). „Względy humanitarne” ułaskawienia podane przez Rząd Azerbejdżanu nie zostały uzasadnione.

126. W związku z tym istniała „oczywista dysproporcja” pomiędzy wagą przedmiotowego czynu a karą, która została wykonana (zob. *Enukidze i Girgvliani*, cyt. powyżej, §§ 268–269), pozbawiając postępowanie karne jakiegokolwiek skutku naprawczego; w związku z tym miało miejsce proceduralne naruszenie art. 2 Konwencji.

127. Wniosek ten został wzmocniony przez fakt, że ułaskawiając R.S., rząd Azerbejdżanu działał z naruszeniem Konwencji o przekazywaniu osób skazanych. Chociaż Konwencja o przekazywaniu osób skazanych zawierała odniesienie do możliwości ułaskawienia więźniów (art. 12), to jednak w Konwencji wyraźnie zaznaczono, że celem przekazywania więźniów jest umożliwienie im odbywania w Państwie wykonania kar orzeczonych przez państwo skazania. Zgodnie z Konwencją wiedeńską o prawie traktatów, każda interpretacja Konwencji o przekazywaniu osób skazanych „w dobrej wierze” oraz „w świetle jej przedmiotu i celu” mogła prowadzić jedynie do wniosku, że została ona naruszona przez działania Rządu Azerbejdżanu w tej

sprawie. Argumenty te zostały poparte i wzmocnione wieloma oświadczeniami wydanymi przez rządy i agencje międzynarodowe w odpowiedzi na przekazanie R.S. w sierpniu 2012 r.

128. Skarżący wskazali również na deklarację Azerbejdżanu w odniesieniu do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych (zob. paragraf 39 powyżej), zgodnie z którą wszelkie decyzje dotyczące ułaskawień lub amnestii dotyczących więźniów przekazywanych przez Azerbejdżan musiałyby być uzgadniane z władzami azerskimi. Zastosowanie takiej zasady w niniejszej sprawie wymagałoby uzyskania przez władze Azerbejdżanu od władz węgierskich uprzedniej zgody na ułaskawienie R.S., czego nie uczyniły.

129. Ponadto ułaskawienie udzielone R.S. było niezgodne z wymogami azerbejdżańskiego Kodeksu karnego, który stanowił, że w przypadku ułaskawienia skazanego na dożywocie, jego kara powinna zostać zastąpiona karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą dwudziestu pięciu lat.

130. Wreszcie skarżący podnieśli, że środki podjęte przez władze Azerbejdżanu, których skutkiem było obalenie wyroku R.S., nie zostały wystarczająco przewidziane przez ustawę. Ponadto władze nie zaangażowały skarżących w żaden sposób ani nie przeprowadziły z nimi konsultacji. W związku z tym naruszenie proceduralne art. 2 zostało spotęgowane brakiem odpowiednich gwarancji prawnych w odniesieniu do ułaskawienia i innych korzyści przyznanych R.S.

(b) Rząd Azerbejdżanu

131. Rząd Azerbejdżanu stwierdził, że ułaskawiając R.S. działał zgodnie z Konwencją o przekazywaniu osób skazanych oraz że byłoby dziwne, gdyby przestrzeganie jednej konwencji europejskiej było równoznaczne z naruszeniem innej.

132. Niniejsza sprawa nie dotyczyła przypadku, w którym Państwo ułaskawiło osobę skazaną za przestępstwo w ramach własnej jurysdykcji, jak miało to miejsce w sprawach *Enukidze i Girgvliani* (cyt. powyżej) oraz *Nikolova i Velichkova przeciwko Bułgarii* (nr 7888/03, 20 grudnia 2007 r.), lecz sytuacji, w której Państwo ułaskawiło funkcjonariusza państwowego skazanego w obcym kraju w okolicznościach mogących budzić zastrzeżenia.

133. Istotne było, że R.S. był osobą wewnętrźnie przesiedloną z regionu Azerbejdżanu, który obecnie znajdował się pod ormiańską okupacją wojskową. W wieku 15 lat został zmuszony do opuszczenia domu rodzinnego i stracił w konflikcie bliskich krewnych. Chociaż wydarzenia te nie uzasadniały zabójstwa, w postępowaniu karnym nie zwrócono wystarczającej uwagi na jego historię i stan psychiczny.

134. Odnosząc się do oświadczenia złożonego przez obrońcę R.S., Rząd Azerbejdżanu argumentował, że R.S. był poważnie maltretowany zarówno fizycznie jak i werbalnie przez ormiańskich oficerów i ta sytuacja doprowadziła do stanu umysłu, który można określić jako tymczasowe

zaburzenie psychiczne lub ograniczenie poczytalności, a być może niepoczytalność. Oczywiście było, że R.S. znajdował się w trudnej sytuacji i był w złym stanie wymagającym opieki medycznej. Zdaniem jego obrońcy sądy węgierskie nie uwzględniły tego w wystarczającym stopniu. Istniały dalsze obawy związane z postępowaniem karnym jako takim. R.S. był przesłuchiwany w języku rosyjskim, w którym nie był biegły, a podczas pierwszego przesłuchania nie zapewniono mu adwokata.

135. Podnosząc te wątpliwości, Rząd Azerbejdżanu nie zamierzał podważyć decyzji sądów węgierskich, lecz wyjaśnić okoliczności, które doprowadziły do ułaskawienia. Prezydenckie ułaskawienie zostało udzielone, odpowiednio, w duchu humanitarnej troski o historię, trudną sytuację i stan psychiczny R.S.

136. Na Azerbejdżanie nie spoczywał obowiązek przeprowadzenia skutecznego dochodzenia. W okolicznościach sprawy i w świetle obaw dotyczących procesu, kary faktycznie odbytej przez R.S. i jego stanu psychicznego, trudno było wskazać na „nieuzasadnione złagodzenie kary” jak określono w wyroku w sprawie *Enukidze i Girgvliani* (cyt. powyżej), gdzie ułaskawienie wydano zaledwie dwa lata po skazaniu skarżącego w sprawie (w przeciwieństwie do R.S., który odbył osiem i pół roku kary pozbawienia wolności w więzieniu na Węgrzech).

137. Odniesienia skarżących do ogólnej praktyki prawa międzynarodowego w zakresie amnestii i ułaskawień nie były istotne, ponieważ dotyczyły schematów naruszeń, a nie pojedynczego przypadku naruszenia popełnionego przez jednostkę. Wbrew twierdzeniom skarżących, tekst prezydenckiego ułaskawienia był publicznie i łatwo dostępny, a szczegółowe informacje dotyczące powodów ułaskawienia R.S. i dalszych środków podjętych po jego przekazaniu do Azerbejdżanu przedstawiono w oświadczeniach urzędników azerbejdżańskich.

138. W odniesieniu do ustalenia, czy doszło do naruszenia Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, Rząd Azerbejdżanu twierdził, że zgodnie z konwencją wiedeńską tylko w przypadku, gdy znaczenie tekstu jest niejednoznaczne lub niejasne, lub prowadzi do wyraźnie absurdalnego lub nieuzasadnionego rezultatu, można odwołać się do dodatkowych środków interpretacji na mocy art. 32. Ponadto Rząd Azerbejdżanu powołał się na opinię doradczą MTS zawartą w *Competence of the General Assembly for the Admission of a State to the United Nations* (1950 I.C.J. 5 (Mar. 3)) i stwierdził, że interpretując i stosując postanowienia traktatu, trybunał musi starać się nadać im „ich naturalne i zwykłe znaczenie” w kontekście, w którym wystąpiły.

139. Konwencja o przekazywaniu osób skazanych koncentrowała się na ułatwieniu przekazywania więźniów zagranicznych do ich kraju ojczystego, a nie na rozstrzygnięciu merytorycznej kwestii długości kary, którą mają odbywać w państwie wykonania. Rząd Azerbejdżanu twierdził, że ogólna zasada określona w art. 2 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych,

zgodnie z którą przekazanie miało być dokonane „w celu odbycia przez osobę przekazaną orzeczonej wobec niej kary”, nie została poparta innymi materialnoprawnymi postanowieniami Konwencji o przekazywaniu osób skazanych. Powołując się na art. 9 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, Rząd Azerbejdżanu twierdził, że uprawnienie Azerbejdżanu do podjęcia wszelkich właściwych decyzji w zakresie wykonania kary nie ulega wątpliwości. Stanowisko to zostało wzmocnione przez treść art. 12, który sugerował, że państwo wykonania ma pełną kompetencję w zakresie ułaskawienia lub złagodzenia kary.

140. Rząd Azerbejdżanu odniósł się do wniosku Parlamentu Europejskiego, zgodnie z którym nawet w przypadku ewentualnego naruszenia ducha Konwencji poprzez ułaskawienie, w rzeczywistości było ono zgodne z jej literą. W sprawie *R (Michael Shields przeciwko Secretary of State for Justice)* High Court of England and Wales orzekł, że uprawnienia władzy wykonawczej do udzielania ułaskawienia – zgodnie z prawem angielskim i art. 12 Konwencji o przekazywaniu osób – osobie skazanej wyrokiem orzeczoną w Bułgarii, nie są ograniczone przez art. 13 EKPC.

141. W odniesieniu do swojego oświadczenia dotyczącego Konwencji o przekazywaniu osób skazanych (zob. paragraf 39 powyżej), Rząd Azerbejdżanu twierdził, że pomimo formalnego tytułu „oświadczenia”, można było ustalić, czy postanowienie to rzeczywiście stanowiło oświadczenie, czy też w rzeczywistości stanowiło „zastrzeżenie”, w którym Azerbejdżan starał się zmodyfikować lub wykluczyć skutek prawny przedmiotowego postanowienia, czy też jedynie sygnalizował postawę polityczną. Warto zauważyć, że wspomniane oświadczenie było jednym z pięciu takich oświadczeń złożonych w tym samym dniu, oprócz jednego (tak zatytułowanego) „zastrzeżenia”. Logika wskazywałaby, że Azerbejdżan dokonał rozróżnienia między „oświadczeniami” a „zastrzeżeniami” i że przedmiotowe oświadczenie nie było w rzeczywistości pomyślane jako zastrzeżenie. W każdym razie oświadczenie to nie miało zastosowania w omawianych okolicznościach, ponieważ odnosiło się do osób przekazanych przez Azerbejdżan, a nie tych, które zostały mu przekazane. Nie było ono wzajemne, ponieważ Węgry nie złożyły żadnego równoważnego oświadczenia ani zastrzeżenia; w związku z tym nie było potrzeby zwracania się do Węgier o zgodę na jakiegokolwiek ułaskawienie, jakiego Azerbejdżan chciałby udzielić.

(c) Rząd Armenii, interweniująca strona trzecia

142. Rząd Armenii argumentował, że ułaskawienie R.S. przez prezydenta Azerbejdżanu utrudniło wykonanie kary orzeczonej przez węgierskie sądy i wymierzenie sprawiedliwości.

143. Celem Konwencji o przekazywaniu osób skazanych było umożliwienie osobie pozbawionej wolności odbycia kary w kraju ojczystym, co miało ułatwić jej resocjalizację i zmniejszyć trudności takie jak bariera

językowa, wyobcowanie z miejscowej kultury i zwyczajów oraz brak kontaktu z bliskimi. Artykuł 3 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych stanowił, że konwencja ma zastosowanie tylko wtedy, gdy w chwili otrzymania wniosku o przekazanie okres kary pozostałej skazanemu do odbycia wynosi co najmniej sześć miesięcy lub jest „nieokreślony”. W raporcie wyjaśniającym do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych stwierdzono, że Konwencja została pomyślana jako instrument służący dalszej resocjalizacji przestępcy, który to cel można z pożytkiem realizować tylko wtedy, gdy okres kary do odbycia jest wystarczająco długi. Zasada ta wykazała, że nie przewidziano możliwości uwolnienia osoby skazanej bezpośrednio po przekazaniu, co potwierdziło Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy w rezolucji 1527 (2001).

144. Ponadto w rezolucji 2022 (2014) Zgromadzenie Parlamentarne potępiło wykorzystanie przez Azerbejdżan art. 12 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych w odniesieniu do R.S. jako „naruszenie zasad dobrej wiary w stosunkach międzynarodowych oraz zasad praworządności”. W rezolucji tej podkreślono również znaczenie stosowania Konwencji o przeniesieniu w dobrej wierze w przypadkach, które mogą mieć implikacje polityczne lub dyplomatyczne.

145. Tym samym ułaskawienie R.S. nie spełniło głównego celu Konwencji o przekazywaniu osób.

146. W raporcie wyjaśniającym do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych wyjaśniono, że obowiązek określony w art. 9 ust. 2 tej Konwencji został nałożony na państwo wykonania, ponieważ informacje mogły mieć wpływ na decyzję państwa skazania o wyrażeniu zgody na wnioskowane przekazanie. W przypadku gdy państwo wykonania opowiadało się za dalszym wykonywaniem kary, było ono związane wyprawnym, jak również czasem trwania kary, określonym przez państwo skazujące.

147. Azerbejdżan zapewnił odpowiednie władze węgierskie, że kara nałożona przez Węgry będzie kontynuowana, a nie zmieniona; były one zatem zobowiązane do zapewnienia, by R.S. odbył orzeczoną wobec niego karę. Rząd Armenii twierdził, że Azerbejdżan udzielił wprowadzających w błąd i fałszywych zapewnień, naruszając międzynarodowe standardy i zobowiązania wynikające z Konwencji o przekazywaniu osób.

148. Rząd Armenii odniósł się do oświadczeń złożonych przez wysokich rangą urzędników Azerbejdżanu, w tym do oświadczenia złożonego przez szefa Departamentu Stosunków Zagranicznych Rządu: „[w]idzieć tutaj naszego żołnierza, wiernego syna swojego narodu, uwięzionego tylko dlatego, że powstał, by bronić chwały i honoru swojej ojczyzny i narodu, to robi ogromne wrażenie”, i argumentował, że w przeciwieństwie do twierdzeń Rządu Azerbejdżanu, ułaskawienie i uhonorowanie R.S. zostało zorganizowane z wyprzedzeniem przez władze. Został ułaskawiony, awansowany, zaoferowano mu mieszkanie i przyznano zaległe wynagrodzenie.

149. Społeczność międzynarodowa wyraziła wielkie zaniepokojenie tym procesem.

150. Rząd Armenii twierdził ponadto, że Azerbejdżan złożył deklarację w odniesieniu do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, że „decyzje dotyczące ułaskawień i amnestii osób skazanych przekazywanych przez Republikę Azerbejdżanu powinny być uzgadniane z odpowiednimi właściwymi organami Republiki Azerbejdżanu”. Pokazało to nacisk, jaki Rząd Azerbejdżanu kładzie na znaczenie porozumienia w odniesieniu do ułaskawień i amnestii przyznawanych osobom skazanym przez własne sądy, przy jednoczesnym całkowitym pominięciu podobnego prawa Węgier do bycia przynajmniej poinformowanym o swojej decyzji o ułaskawieniu R.S. Powołując się na Konwencję wiedeńską o prawie traktatów, Rząd Armenii stwierdził, że wspomniane oświadczenie w rzeczywistości stanowiło zastrzeżenie i że nie można wykluczyć zasady wzajemności.

151. Rząd Armenii twierdził ponadto, że udzielając R.S. ułaskawienia, Azerbejdżan naruszył nie tylko prawo międzynarodowe, lecz także własne ustawodawstwo krajowe. Prawo wewnętrzne Azerbejdżanu pozwalało jedynie na zmniejszenie kary dożywocia do dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności. Ponadto kwestia ułaskawienia osoby skazanej na karę dożywotniego więzienia mogła być rozważana dopiero po odbyciu przez nią dziesięciu lat kary.

152. Powołując się na wyrok w sprawie *Enukidze i Girgvliani* (cyt. powyżej), Rząd Armenii stwierdził, że Państwa powinny stosować surowsze zasady przy karaniu własnych funkcjonariuszy za popełnienie poważnych przestępstw zagrażających życiu oraz że obowiązkiem Państwa jest „zwalczanie poczucia bezkarności, które przestępcy mogą uznawać za przysługujące im z racji samego pełnionego urzędu, oraz utrzymywanie zaufania publicznego do systemu organów ścigania i szacunku do niego”.

153. Wreszcie przeprowadzono szereg badań lekarskich i sądy węgierskie uznały, że R.S. był zdrowy i poczytalny w chwili popełnienia przedmiotowych przestępstw. W każdym razie R.S. miał możliwość złożenia wniosku do Sądu co do rzetelności prowadzonego w stosunku do niego postępowania karnego.

2. Ocena Trybunału

(a) Zasady ogólne

154. Z uwagi na jego fundamentalny charakter, art. 2 Konwencji zawiera proceduralny obowiązek przeprowadzenia skutecznego dochodzenia w sprawie domniemanych naruszeń jego aspektu materialnoprawnego (zob. *Armani Da Silva przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [WI], nr 5878/08, § 229, ETPC 2016; *Mustafa Tunç i Fecire Tunç przeciwko Turcji* [WI], nr 24014/05, § 169, 14 kwietnia 2015 r.; oraz *Giuliani i Gaggio przeciwko Włochom* [WI], nr 23458/02, § 298, ETPC 2011 (fragmenty)). Obowiązek

przeprowadzenia takiego dochodzenia powstaje we wszystkich przypadkach zabójstw i innych podejrzanych zgonów, niezależnie od tego, czy sprawcami były osoby prywatne, czy funkcjonariusze państwowi, czy też sprawcy są nieznani (zob. *Angelova i Iliev przeciwko Bułgarii*, nr 55523/00, § 93, ETPC 2007-IX, oraz *Rantsev przeciwko Cyprowi i Rosji*, nr 25965/04, § 232, ETPC 2010 (fragmenty)).

155. Odpowiednie zasady mające zastosowanie do skutecznego dochodzenia zostały wielokrotnie streszczone przez Trybunał w następujący sposób (patrz, na przykład, *Armani Da Silva*, cyt. powyżej, §§ 229–39): osoby odpowiedzialne za przeprowadzenie śledztwa muszą być niezależne od osób zamieszanych w dane wydarzenia; śledztwo musi być „odpowiednie”; jego wnioski muszą być oparte na dokładnej, obiektywnej i bezstronnej analizie wszystkich istotnych elementów; musi być wystarczająco dostępne dla rodziny ofiary i otwarte na kontrolę publiczną; oraz musi być przeprowadzone niezwłocznie i w rozsądnym czasie trwania. Aby być „odpowiednie”, śledztwo musi być w stanie doprowadzić do ustalenia, czy użyta siła była lub nie była uzasadniona w danych okolicznościach, a także do zidentyfikowania i – jeśli to właściwe – ukarania osób odpowiedzialnych (tamże, §§ 240, 243).

156. Wymogi art. 2 wykraczają poza etap oficjalnego dochodzenia i utrzymują się przez całe postępowanie przed sądami krajowymi, które jako całość musi spełniać wymogi pozytywnego obowiązku ochrony życia za pomocą prawa. Chociaż nie ma bezwzględnego obowiązku, aby wszystkie postępowania karne kończyły się skazaniem lub konkretnym wyrokiem, sądy krajowe w żadnym wypadku nie powinny być gotowe na to, aby przestępstwa zagrażające życiu lub poważne ataki na integralność cielesną i moralną pozostawały bezkarne (zob. *Öneryildiz przeciwko Turcji* [WI], nr 48939/99, §§ 95–96, ETPC 2004-XII; *Mojsiejew przeciwko Polsce*, nr 11818/02, § 53, 24 marca 2009 r.; oraz *Dimitrov i Inni przeciwko Bułgarii*, nr 77938/11, § 142, 1 lipca 2014 r.).

157. Wreszcie Trybunał uznał już, że kiedy funkcjonariusz państwowy zostaje skazany za przestępstwo naruszające art. 2 lub art. 3 Konwencji, z trudem można uznać, że późniejsze przyznanie amnestii lub ułaskawienia służy odpowiedniej karze. Przeciwnie, Państwa powinny być tym bardziej surowe przy karaniu własnych funkcjonariuszy za popełnienie poważnych przestępstw zagrażających życiu niż w przypadku zwykłych przestępców, ponieważ w grę wchodzi nie tylko kwestia indywidualnej odpowiedzialności karnej sprawców, lecz także obowiązek państwa polegający na zwalczaniu poczucia bezkarności, jakie sprawcy mogą mieć z racji samego pełnionego urzędu (zob. odpowiednio, *Enukidze i Girgvliani*, cyt. powyżej, § 274).

(b) Zastosowanie tych zasad w niniejszej sprawie

158. Przechodząc do niniejszej sprawy, Trybunał zauważył, że duża część proceduralnego obowiązku skutecznego zbadania utraty życia w niniejszej

sprawie – czyli śledztwo karne i skazanie R.S. – została wykonana przez Węgry. Po odbyciu tam kary ponad ośmiu lat kary pozbawienia wolności, R.S. został przekazany do Azerbejdżanu, aby kontynuować odbywanie kary w swoim kraju. Po powrocie R.S. został jednak zwolniony na podstawie ułaskawienia przez prezydenta Azerbejdżanu. Następnie przyznano mu mieszkanie w Baku, zaległe wynagrodzenie za czas spędzony w więzieniu na Węgrzech, a także awans wojskowy podczas publicznej ceremonii (zob. paragraf 21 powyżej), czemu towarzyszyło silne wsparcie i aprobata ze strony szeregu azerbejdżańskich osób publicznych i urzędników wysokiego szczebla (zob. paragraf 25 powyżej).

159. W niniejszej sprawie Trybunał zostaje poproszony o zbadanie, czy i w jakim zakresie działania władz azerbejdżańskich po powrocie R.S. do Azerbejdżanu były zgodne z wyżej wymienionymi zasadami wynikającymi z orzecznictwa Trybunału w zakresie obowiązków proceduralnych na podstawie art. 2, w szczególności w odniesieniu do wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej w innym kraju.

160. Trybunał zauważył na wstępie, że ułaskawienia i amnestie są przede wszystkim kwestiami prawa wewnętrznego Państw członkowskich i co do zasady nie są sprzeczne z prawem międzynarodowym, z wyjątkiem sytuacji, gdy dotyczą czynów stanowiących poważne naruszenie podstawowych praw człowieka (zob. *Marguš przeciwko Chorwacji* [WI], nr 4455/10, § 139, ETPC 2014 (fragmenty)). Zgodnie z art. 12 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych amnestie i ułaskawienia są dopuszczalne przez państwo skazania lub państwo wykonania (zob. pkt 38 powyżej).

161. Trybunał podkreśla w tym kontekście, że nie posiada uprawnień do kontroli przestrzegania przez Układające się Strony instrumentów innych niż europejska konwencja praw człowieka i jej protokoły; nawet jeśli inne traktaty międzynarodowe mogą stanowić dla niego źródło inspiracji, nie posiada on jurysdykcji do interpretowania postanowień takich instrumentów (zob. *Mihailov przeciwko Bułgarii*, nr 52367/99, § 33, 21 lipca 2005 r.). Trybunał nie jest zatem uprawniony do ustalenia, czy Azerbejdżan wypełnił swoje zobowiązania wynikające z Konwencji o przekazywaniu osób skazanych.

162. Jednocześnie Trybunałowi nie przeszkadza uwzględnienie wniosków Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 2001 r. dotyczących ułaskawień i Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, zgodnie z którymi ta ostatnia nie była przeznaczona do natychmiastowego uwalniania więźniów po ich powrocie do własnych krajów (zob. paragraf 40 powyżej). Istotnie, zgodnie z preambułą do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych, jej głównymi celami są wspieranie wymiaru sprawiedliwości i resocjalizacji osób skazanych. Ponadto w swojej rezolucji z 2014 r. Zgromadzenie Parlamentarne stwierdziło, że przyznając R.S. ułaskawienie, Azerbejdżan naruszył zasadę dobrej wiary i praworządności (zob. paragraf 41 powyżej). Inne organy międzynarodowe również ubolewały nad

traktowaniem i gloryfikowaniem R.S. po jego powrocie do Azerbejdżanu (zob. paragraf 42 powyżej).

163. Przechodząc do niniejszej sprawy, Trybunał uważa, że od momentu, w którym Azerbejdżan przejął odpowiedzialność za wykonanie kary pozbawienia wolności R.S. – czyli od momentu jego przekazania, Azerbejdżan został wezwany do zapewnienia odpowiedniej reakcji na bardzo poważne przestępstwo o podłożu etnicznym, za które jeden z jego obywateli został skazany w innym kraju (zob. paragraf 15 powyżej i paragraf 213 poniżej). Zdaniem Trybunału, w obliczu niezwykle napiętej sytuacji politycznej między obydwooma państwami, władze powinny były zachować tym większą ostrożność, że ofiary przestępstw w niniejszej sprawie były pochodzenia ormiańskiego (zob. na ten temat rezolucję Parlamentu Europejskiego cytowaną w paragrafie 42 powyżej).

164. Jednakże zamiast kontynuować wykonywanie kary pozbawienia wolności R.S. – jak przewidziano w piśmie Rządu Azerbejdżanu skierowanym do Rządu Węgier, które zostało wysłane podczas negocjacji dotyczących przekazania R.S. (zob. paragraf 19 powyżej) – natychmiast po powrocie R.S. został uwolniony.

165. Jako główny powód natychmiastowego uwolnienia R.S., Rząd Azerbejdżan podał „humanitarną troskę o historię, trudną sytuację i stan psychiczny R.S.”. Zakwestionował również rzetelność postępowania karnego prowadzonego przeciwko niemu na Węgrzech. Trybunał nie przekonuje jednak żaden z tych argumentów.

166. Przede wszystkim wobec braku jakichkolwiek dowodów poza oświadczeniem złożonym przez obrońcę R.S. (zob. paragraf 13 powyżej), trudno jest poważnie kwestionować rzetelność postępowania karnego prowadzonego w innym państwie członkowskim Rady Europy. Istotnie, R.S. miał zapewniony proces karny na Węgrzech przed sądami dwóch instancji, które wydały dobrze uzasadnione orzeczenia. W szczególności sądy węgierskie wyjaśniły, że R.S. sam początkowo poprosił o tłumacza z języka węgierskiego na rosyjski i – po tym jak złożył skargę, że nie rozumie tego języka w niezbędnym stopniu – przeprowadziły dogłębną analizę niekorzystnej sytuacji, w jakiej mogło go to postawić w postępowaniu przeciwko niemu. W końcu sądy węgierskie uznały, że udowodniono, iż R.S. dobrze znał język rosyjski i że w każdym razie na jego prośbę zapewniono mu następnie tłumaczy i tłumaczenia dokumentów na jego język ojczysty (zob. paragraf 15 powyżej).

167. Ponadto nie jest jasne, o jakich prawach R.S. rzekomo nie został poinformowany podczas postępowania karnego (zob. paragraf 13 powyżej), ponieważ z wyroku pierwszej instancji Sądu Najwyższego w Budapeszcie wynika, że miał on zapewnioną opiekę prawną od czasu pierwszego przesłuchania w dniu 19 lutego 2004 r. (zob. paragraf 11 powyżej). W każdym razie nie ma wystarczających dowodów na to, że jakiegokolwiek zaniechanie proceduralne – o ile rzeczywiście miało miejsce – nie zostało następnie

zrównoważone przez gwarancje proceduralne lub że takie zaniechanie spowodowało, iż całe postępowanie przeciwko R.S. było niesprawiedliwe (zob. odpowiednio, *Ibrahim i Inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [WI], nr 50541/08 oraz 3 inne, § 262, ETPC 2016). W każdym razie, gdyby R.S. uznał swój proces za niesprawiedliwy, mógłby złożyć wniosek na podstawie art. 6 do Trybunału przeciwko Węgrom po zakończeniu postępowania karnego przeciwko niemu, ale tego nie zrobił.

168. Pozostałe powody powołane przez Rząd Azerbejdżanu, takie jak historia osobista i problemy psychiczne R.S. – jakkolwiek zrozumiałe – nie mogą być wystarczające dla usprawiedliwienia niewykonania przez władze Azerbejdżanu kary orzeczonej wobec jednego z jego obywateli za poważne przestępstwo z nienawiści popełnione za granicą. W szczególności Trybunał jest przekonany, że zdolności umysłowe R.S. zostały dokładnie ocenione podczas jego procesu na Węgrzech przez szereg lekarzy sądowych oraz że stwierdzono, iż w czasie popełnienia przestępstw był on zdolny umysłowo do zrozumienia zagrożeń i konsekwencji swoich działań (zob. paragraf 15 powyżej). Późniejsza decyzja władz Azerbejdżanu o awansowaniu R.S. na wyższy stopień wojskowy wyraźnie sugerowałaby, że został on uznany za zdolnego do dalszej służby wojskowej, a zatem nie cierpiał na poważne schorzenie psychiczne.

169. Abstrahując od ułaskawienia, Trybunał jest szczególnie zaskoczony faktem, że oprócz natychmiastowego zwolnienia, po powrocie do Azerbejdżanu R.S. otrzymał szereg innych korzyści, takich jak zaległe wynagrodzenie za okres spędzony w więzieniu, mieszkanie w Baku oraz awans wojskowy przyznany podczas publicznej ceremonii. Rząd Azerbejdżanu nie przedstawił żadnego wyjaśnienia, dlaczego R.S. otrzymał te świadczenia ani nie wskazał podstawy prawnej takich działań, poza przytoczeniem obowiązującego rozporządzenia w sprawie awansu wojskowego (zob. paragraf 30 powyżej). Wydaje się, że przynajmniej zaległe wynagrodzenie nie miało podstawy prawnej w kodeksie postępowania karnego, który dopuszcza taki środek jedynie w przypadkach, gdy dana osoba została uniewinniona lub niesłusznie skazana (zob. paragraf 28 powyżej).

170. W opinii Trybunału, powyższe działania – rozpatrywane jako całość – wskazują, że R.S. został potraktowany jak osoba niewinna lub niesłusznie skazana i obdarzony korzyściami, które wydają się nie mieć żadnej podstawy prawnej w prawie krajowym.

171. Trybunał przypomina w związku z tym, jak już stwierdził w podobnych sprawach, że co do zasady byłoby całkowicie nie stosowne i stanowiłoby niewłaściwy sygnał dla opinii publicznej, gdyby sprawca bardzo poważnych przestępstw, takich jak te w niniejszej sprawie, miał zachować zdolność do pełnienia funkcji publicznych w przyszłości (zob. *Türkmen przeciwko Turcji*, nr 43124/98, § 53, 19 grudnia 2006 r.; *Abdulsamet Yaman*, cyt. powyżej, § 55; oraz *Enukidze i Girgvliani*, cyt. powyżej, § 274). Jak już wskazano, w niniejszej sprawie R.S. nie tylko

zachował uprawnienia do pełnienia funkcji publicznych, ale także został awansowany na wyższy stopień wojskowy podczas publicznej uroczystości.

172. W świetle powyższego, czyny Azerbejdżanu w efekcie zapewniły R.S. bezkarność za zbrodnie popełnione na ormiańskich ofiarach. Nie jest to zgodne z wynikającym z art. 2 obowiązkiem Azerbejdżanu do skutecznego odstraszenia od popełniania przestępstw przeciwko życiu jednostek.

173. Doszło zatem do naruszenia art. 2 Konwencji przez Azerbejdżan w jego aspekcie proceduralnym.

D. Obowiązki proceduralne wynikające z art. 2 Konwencji w odniesieniu do Węgier

1. Stanowiska stron

(a) Skarżący

174. Skarżący zarzucili, że Węgry naruszyły art. 2 Konwencji, przychylając się do wniosku o przekazanie R.S. bez uzyskania odpowiednich wiążących zapewnień, że będzie on zobowiązany do odbycia kary pozbawienia wolności w Azerbejdżanie.

175. Skarżący podnieśli, że władze węgierskie miały pozytywny obowiązek zapewnienia poszanowania prawa do życia skarżących. Charakter i zakres pozytywnych obowiązków wynikających z art. 2 w okolicznościach sprawy określonych w odniesieniu do Azerbejdżanu miał takie samo zastosowanie do Węgier. To sąd węgierski skazał R.S., a zatem na Rządzie Węgier spoczywał pozytywny obowiązek niepodejmowania żadnych kroków, które mogłyby podważyć to orzeczenie.

176. Ponadto od władz węgierskich wymagano wykazania „szczególnej czujności i energicznej reakcji” (zob. *Nachova i Inni przeciwko Bułgarii* [WI] nr 43577/98 i 43579/98, § 145, ETPC 2005-VII), co w niniejszej sprawie oznaczało podjęcie kroków wystarczających do zapewnienia odbycia przez R.S. kary, zgodnie z wyrokiem, za zabójstwo i usiłowanie zabójstwa.

177. Pozytywne obowiązki wynikające z art. 2 wymagały, aby przed wyrażeniem zgody na zwolnienie i przekazanie R.S. oraz przed ich wykonaniem władze węgierskie podjęły rozsądne kroki w celu zapewnienia, by R.S. kontynuował odbywanie kary w Azerbejdżanie. Jednakże przed podjęciem decyzji o przekazaniu R.S. z powrotem do Azerbejdżanu władze węgierskie nie zwróciły się o odpowiednie gwarancje dotyczące dalszego przetrzymywania R.S. ani ich nie uzyskały.

178. Z ujawnionej korespondencji między pozwanymi rządami wynika, że nie zwracano się o takie zapewnienia. Ponadto wydaje się, że pismo Ministerstwa Sprawiedliwości Azerbejdżanu z dnia 15 sierpnia 2012 r. do węgierskiego Ministerstwa Administracji Publicznej i Sprawiedliwości zostało napisane w sposób ogólny i zawiera obowiązujące przepisy prawa krajowego. Nie określono w nim konkretnie propozycji sposobu

potraktowania R.S. po jego przekazaniu, co Rząd Azerbejdżanu potwierdził w swoich uwagach.

179. W odniesieniu do kwestii gwarancji składanych między Państwami, utrwaloną praktyką Trybunału była ocena, czy dawały one wystarczającą gwarancję, że skarżący będzie w praktyce chroniony przed ryzykiem traktowania zakazanego przez Konwencję (zob. *Saadi przeciwko Wielkiej Brytanii* [WI], nr 13229/03, § 148, ETPC 2008; *Ismoilov i Inni przeciwko Rosji*, nr 2947/06, § 127, 24 kwietnia 2008 r.; *Soldatenko przeciwko Ukrainie*, nr 2440/07, §§ 73-74, 23 października 2008 r.; oraz *Othman (Abu Qatada) przeciwko Wielkiej Brytanii*, nr 8139/09, § 189, ETPC 2012 (fragmenty)).

180. Władze węgierskie były świadome wysoce politycznego charakteru sprawy R.S., zwłaszcza biorąc pod uwagę przyznanie przez R.S. w trakcie postępowania karnego, że jego motywy były związane z konfliktem o Górski Karabach. W raporcie węgierskiego komisarza do spraw praw podstawowych stwierdzono, że biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności, rząd węgierski powinien był mieć świadomość, że w przypadku przekazania R.S. do Azerbejdżanu odbywanie przez niego kary prawie na pewno zostanie zakończone i zostanie on zwolniony, ponieważ społeczeństwo azerbejdżańskie uzna, że sprawa dotyczy „zabójstwa honorowego”. Do podobnego wniosku doszło Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy.

181. Skarżący twierdzili, że władze węgierskie wiedziały lub powinny były wiedzieć, że władze azerbejdżańskie uwolnią R.S. po jego powrocie. Skarżący powołali się na oświadczenia złożone przez węgierskich urzędników państwowych wysokiej rangi i na stwierdzenia przedstawione w mediach, że rząd węgierski był świadom potencjalnego rezultatu przekazania i zezwolił na jego przeprowadzenie, aby Węgry mogły sprzedać obligacje rządowe Azerbejdżanowi. W sprawie *Military and Paramilitary Activities in and against Nicaragua* MTS wskazał, że oświadczenia pochodzące od wysokich rangą osobistości politycznych mają szczególną wartość dowodową, gdy uznane fakty lub postępowanie są niekorzystne dla państwa. Trybunał przyjął to podejście i rozszerzył jego zastosowanie na prominentne postaci polityczne w ogóle w sprawie *Chiragov i Inni* (cyt. powyżej, §§ 177–179). Ponadto zważywszy na oświadczenia urzędników azerbejdżańskich wspierających R.S. przed jego przekazaniem, skarżący twierdzili, że konsekwencje przekazania można było jasno przewidzieć.

182. Wydawało się, że decyzja o przekazaniu R.S. została podjęta przez ministra sprawiedliwości bez udziału jakiegokolwiek sędziego, sądu czy prokuratora, lub jakiegokolwiek innego niezależnego procesu kontroli lub rozliczalności. Rząd węgierski nie wykazał, że prawo krajowe wymagało od ministra uwzględnienia istotnych czynników lub zignorowania nieistotnych. W związku z tym skarżący podnieśli, że nie istniały wystarczające krajowe ramy prawne regulujące przekazywanie skazanych w celu uniknięcia arbitralności lub nadużycia prawa procesowego. Ze skarżącymi nie

konsultowano się ani nie byli informowani o decyzji podjętej przez władze węgierskie o przekazaniu R.S. do Azerbejdżanu.

183. Skarżący wskazali na niespójności w uwagach pozwanych Rządów co do liczby otrzymanych wniosków o przekazanie oraz przyczyn ich odrzucenia.

184. Wreszcie skarżący odrzucili argument Węgier, że miały one powód, by wierzyć, że jako państwo członkowskie Rady Europy Azerbejdżan będzie postępował zgodnie ze spoczywającymi na nim zobowiązaniami międzynarodowymi. Fakt, że państwo było członkiem Rady Europy nie stanowił podstawy do domniemania, że będzie się ono zachowywało zgodnie ze swoimi zobowiązaniami międzynarodowymi.

(b) Rząd Węgier

185. Rząd Węgier zaprzeczył, że naruszył jakiegokolwiek ze swoich pozytywnych obowiązków wynikających z art. 2 Konwencji. Władze przeprowadziły postępowanie karne i uznały R.S. za winnego zabójstwa z premedytacją, ze złą wolą i nadzwyczajnym okrucieństwem oraz przygotowania do zabójstwa i skazały go na karę dożywotniego więzienia, którą miał odbyć w zakładzie o zaostrzonym rygorze.

186. Przekazanie R.S. do Azerbejdżanu odbyło się w pełnej zgodności z odpowiednimi międzynarodowymi przepisami prawnymi i prawem węgierskim. Rząd węgierski nie wiedział (i nie mógł wiedzieć), że istnieje prawdopodobieństwo uwolnienia R.S. po jego przekazaniu. Azerbejdżan był państwem członkowskim Rady Europy i umawiającym się państwem do Konwencji o przekazywaniu osób skazanych. Węgry miały wszelkie powody, by wierzyć, że Azerbejdżan będzie postępował zgodnie ze swoimi międzynarodowymi zobowiązaniami. Węgry działały w dobrej wierze i zgodnie z postanowieniami Konwencji o przekazywaniu osób skazanych.

187. Ani Konwencja o przekazywaniu osób skazanych, ani prawo krajowe nie zobowiązywały władz węgierskich do uzyskania zapewnień od Azerbejdżanu, a odpowiednie przepisy nie odnosiły się do możliwości uzyskania takich zapewnień. Zgodnie z wymogami Konwencji o przekazywaniu osób skazanych Rząd Węgier zwrócił się do władz Azerbejdżanu o dodatkowe informacje; te ostatnie odpowiedziały, oświadczając, że będą kontynuować wykonywanie wyroku bez „zmiany” wymiaru kary ani wszczęcia nowego postępowania. Władze Azerbejdżanu stwierdziły również, że zgodnie z azerbejdżańskim Kodeksem karnym kara dla osoby odbywającej karę dożywotniego pozbawienia wolności może być zmieniona jedynie przez sąd, a taka osoba może zostać zwolniona dopiero po odbyciu kary dwudziestu pięciu lat pozbawienia wolności. Władze węgierskie nie miały powodu, by sądzić, że władze Azerbejdżanu postąpią wbrew treści tego oficjalnego pisma.

188. Azerbejdżan już wcześniej składał wnioski o przekazanie R.S., ale nie podjęto żadnej decyzji, ponieważ toczyło się przeciwko niemu inne

postępowanie karne o stosowanie przemocy wobec strażnika więziennego. W ramach tego postępowania R.S. został ostatecznie uznany za winnego i skazany na osiem miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na dwa lata. Po zakończeniu tego postępowania w styczniu 2008 r., do 2012 r. Azerbejdżan nie złożył żadnego kolejnego wniosku o przekazanie R.S.

(c) Rząd Armenii, interweniująca strona trzecia

189. Rząd Armenii uznał, że władze węgierskie nie wykazały się wystarczającą starannością ani wnikliwością przy rozpatrywaniu wniosku o przekazanie i ocenie czynników ryzyka. Władze węgierskie wiedziały lub powinny były wiedzieć, że istnieje duże prawdopodobieństwo uwolnienia R.S. przez władze azerbejdżańskie po jego przekazaniu, w szczególności w świetle okoliczności konfliktu między Armenią i Azerbejdżanem oraz oświadczeń wysokich rangą urzędników wzywających do uwolnienia R.S., ale także w świetle żywego zainteresowania władz azerbejdżańskich powrotem R.S.

190. W tym względzie węgierski komisarz do spraw praw podstawowych stwierdził w swoim raporcie, że Rząd Węgier powinien był zdawać sobie sprawę z konsekwencji przekazania w świetle postrzegania tego zabójstwa w Azerbejdżanie jako „patriotycznego” oraz opinii publicznej wzywającej do uwolnienia R.S., jak również faktu, że Azerbejdżan nie zobowiązał się w żadnej oficjalnej formie do nieudzielenia ułaskawienia ani do zapytania o zgodę Węgier przed jego udzieleniem. Powołując się na notę UNHCR w sprawie gwarancji dyplomatycznych oraz orzecznictwo Trybunału (zob. *Soering przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, 7 lipca 1989 r., Seria A nr 161; *Baysakov i Inni przeciwko Ukrainie*, nr 54131/08, § 51, 18 lutego 2010 r.; *Klein przeciwko Rosji*, nr 24268/08, §§ 55-56, 1 kwietnia 2010 r.; oraz *Saadi przeciwko Włochom* [WI], nr 37201/06, § 147, ETPC 2008), Rząd Armenii argumentował, że gwarancje otrzymane przez władze węgierskie od Azerbejdżanu były niewystarczające. Ponadto twierdził, że samego powtórzenia przepisów prawnych nie można uznać za wystarczającą gwarancję dyplomatyczną. Co więcej, organy udzielające takich gwarancji musiały posiadać uprawnienia do ich udzielenia.

191. Władze węgierskie nie przeprowadziły dokładnego badania procedur przekazania ani jego potencjalnych skutków i oparły decyzję o przekazaniu na niewiarygodnych „gwarancjach”, które ograniczały się do przywołania przepisów krajowych, były niejasne i mało precyzyjne.

2. Ocena Trybunału

192. Trybunał zauważył, że władze węgierskie bezzwłocznie postawiły R.S. w stan oskarżenia. Prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne zakończyło się wyrokiem skazującym i karą dożywotniego więzienia, potwierdzoną w apelacji. Skarżący nie krytykowali ani przebiegu tego

postępowania, ani jego wyniku. Tym samym w niniejszej sprawie spełniony został imperatyw ustalenia okoliczności popełnionych przestępstw oraz osoby odpowiedzialnej za utratę życia.

193. Skarżący podnosili natomiast rzekomy brak zapewnienia przez władze węgierskie, by R.S. kontynuował odbywanie kary pozbawienia wolności nawet po opuszczeniu Węgier. W szczególności twierdzili, że władze węgierskie wiedziały lub powinny były wiedzieć, że istnieje prawdopodobieństwo, że R.S. może zostać uwolniony, jeśli zostanie przekazany do Azerbejdżanu, i że w związku z tym powinny były zażądać konkretnych gwarancji dyplomatycznych, że tak się nie stanie.

194. Trybunał wielokrotnie badał sytuacje, w których Państwo było wezwane do zapewnienia, by osoba wydalana lub poddawana ekstradycji z jego terytorium nie była narażona na traktowanie sprzeczne z art. 2 lub 3 Konwencji w Państwie wzywającym (zob. m.in. *Saadi*, cyt. powyżej, § 125). Ponadto w wyroku w sprawie *Rantsev* (cyt. powyżej), w kontekście handlu ludźmi, Trybunał stwierdził, że w świetle zobowiązań podjętych przez Rosję w celu zwalczania handlu ludźmi, Trybunał był właściwy do zbadania zakresu, w jakim Rosja mogła podjąć kroki w granicach własnej suwerenności terytorialnej w celu ochrony córki skarżącego przed przemieszczaniem się do innego kraju, zbadania zarzutów dotyczących handlu oraz zbadania okoliczności prowadzących do jej śmierci w innym kraju (*ibid.*, § 208).

195. W niniejszej sprawie Trybunał został wezwany do zbadania, czy i w jakim zakresie Państwo przekazujące może być odpowiedzialne za ochronę praw ofiar przestępstwa lub ich najbliższych (zob. odpowiednio, *Gray przeciwko Niemcom*, nr 49278/09, § 87, 22 maja 2014 r. oraz *Zoltai przeciwko Węgrom i Irlandii* (dec.), nr 61946/12, § 32, 29 września 2015 r.).

196. Trybunał podkreśla na wstępie, że przeprowadzone przez niego badanie w niniejszej sprawie jest z konieczności ograniczone przez kontekst faktyczny i dowody przedstawione przez strony. Trybunał zauważa, że władze węgierskie w całości zastosowały procedurę określoną w Konwencji o przekazywaniu osób skazanych. Władze węgierskie w szczególności zwróciły się do władz Azerbejdżanu o określenie, jaka procedura zostanie zastosowana w przypadku powrotu R.S. do kraju ojczystego (zob. paragraf 19 powyżej). Chociaż odpowiedź władz azerbejdżańskich była wprawdzie niepełna i sformułowana w sposób ogólny – co z kolei mogło wzbudzić podejrzenia co do sposobu wykonania kary pozbawienia wolności R.S. i skłonić władze węgierskie do dalszych działań, jak stwierdził węgierski komisarz do spraw praw podstawowych (zob. paragraf 24 powyżej) – strony w niniejszej sprawie nie przedstawiły przed Trybunałem żadnych konkretnych dowodów na to, że władze węgierskie jednoznacznie wiedziały lub powinny były wiedzieć, że R.S. zostanie zwolniony po powrocie do Azerbejdżanu. W rzeczy samej, mając na uwadze w szczególności okres kary, który R.S. odbył już w węgierskim więzieniu, Trybunał nie dostrzega,

w jaki sposób właściwe organy węgierskie mogły zrobić cokolwiek więcej niż przestrzegać procedury i działać w duchu Konwencji o przekazywaniu osób oraz postępować opierając się na założeniu, że inne państwo członkowskie Rady Europy będzie działać w dobrej wierze.

197. W związku z tym, w szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy, Trybunał nie może stwierdzić, że władze węgierskie uchybiły swoim obowiązkom proceduralnym wynikającym z art. 2.

198. Nie doszło zatem do naruszenia przez Węgry art. 2 Konwencji.

III. DOMNIEMANE NARUSZENIE ART. 14 KONWENCJI

199. Skarżący podnieśli, że Azerbejdżan naruszył art. 14 Konwencji w związku z art. 2 Konwencji. Art. 14 stanowi:

„Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakichkolwiek innych przyczyn”.

A. Dopuszczalność

200. Trybunał zauważył, że zarzut ten jest powiązany z zarzutem rozpatrzonym powyżej na podstawie art. 2 i musi być zatem podobnie uznany za dopuszczalny.

B. Przedmiot skargi

1. Stanowiska stron

(a) Skarżący

201. R.S. w sposób oczywisty popełnił przestępstwa przeciwko dwóm ofiarom z powodu ich narodowości i pochodzenia etnicznego – wniosek, do którego doszedł sąd węgierski, skazując go. Fakt, że narodowość ofiar była motywem popełnienia przestępstw został potraktowany przez sąd procesowy jako okoliczność obciążająca.

202. Różne działania podjęte przez władze Azerbejdżanu, w tym ułaskawienie R.S., zostały przeprowadzone właśnie z tego powodu, że czyny te popełnił przeciwko ormiańskim oficerom wojskowym. W swoim szczegółowym raporcie z 2014 r. w sprawie R.S. (zob. paragraf 41 powyżej), Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy stwierdziło, że:

„[...] prezydenckie ułaskawienie zostało najwyraźniej przyznane jako nagroda za [ofiarę] morderstwa, motywowanego nacjonalistyczną nienawiścią. Nie oznaczało to przebaczenia, ale gloryfikację zbrodni na gruncie politycznym”.

203. Skarżący powoływali się na wyrok w sprawie *Nachova i Inni*, cyt. powyżej, § 145 i § 160), wskazując na pogląd Trybunału dotyczący przemocy rasowej i szczególnego wymogu egzekwowania prawa karnego w tej sferze.

204. Art. 12 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych nie przewidywał bezwzględnego uprawnienia do udzielania ulaskawień. Interpretacja Konwencji o przekazywaniu osób skazanych dokonana przez Rząd Azerbejdżanu nie uwzględniła przedmiotu i celu traktatu, a mianowicie wspierania celów sprawiedliwości i resocjalizacji osób skazanych poprzez umożliwienie pozbawionym wolności cudzoziemcom odbycia kary w ich społeczeństwie. Skarżący argumentowali, że art. 12 należy odczytywać jako klauzulę ochronną, mającą na celu zapewnienie, by nie było przeszkód w stosowaniu krajowych ustaw o amnestii i ulaskawieniu, zgodnie z prawem międzynarodowym, jeśli i kiedy zastosowanie takiego środka będzie uzasadnione. Nawet przy założeniu, że istniało bezwzględne prawo do udzielania ulaskawień, art. 12 Konwencji o przekazywaniu osób skazanych nie mógł być interpretowany jako stanowiący naruszenie na mocy EKPC lub innych instrumentów międzynarodowych.

205. Chociaż w art. 12 Konwencji o przekazywaniu osób nie było nic, co sugerowałoby, że Państwo przyjmujące powinno uzyskać zgodę państwa skazującego przed ulaskawieniem lub amnestią, skarżący powołali się na deklarację ze stycznia 2001 r., którą Azerbejdżan złożył przy ratyfikacji Konwencji o przekazywaniu osób skazanych i argumentowali, że zgodnie z przewodnikiem Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczącym praktyk w zakresie zastrzeżeń do traktatów oraz na podstawie Konwencji wiedeńskiej o prawie traktatów i praktyki sądowej, deklaracja ta w rzeczywistości stanowiła zastrzeżenie i że w związku z tym miały zastosowanie odpowiednie konsekwencje prawne. Zgodnie z art. 21 i 23 Konwencji wiedeńskiej zastrzeżenie ustanowione w stosunku do drugiej ze stron zmodyfikowało te postanowienia w takim samym stopniu dla tej drugiej strony w jej stosunkach z państwem wyrażającym pytanie o zastrzeżenie, a wszelkie twierdzenie przeciwne byłoby sprzeczne z podstawową zasadą suwerennej równości państw. Azerbejdżan nie mógł zatem uniknąć skutków prawnych własnego zastrzeżenia. Jej decyzja dotycząca ulaskawienia R.S. powinna była zostać uzgodniona z właściwymi władzami Węgier. Gdyby Trybunał przyjął, że oświadczenie Azerbejdżanu stanowiło deklarację interpretacyjną, a nie zastrzeżenie, wykazałoby to, że Republika Azerbejdżanu rozumiała, iż prawidłowa interpretacja art. 12 zakłada konieczność uzyskania zgody państwa skazania. Azerbejdżan nie działał w dobrej wierze.

206. Wreszcie skarżący twierdzili, że Konwencja ONZ w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, której stronami były zarówno Azerbejdżan, jak i Węgry, była istotna w okolicznościach sprawy. Skarżący powołali się w szczególności na jej art. 5 i 6 i twierdzili, że po przekazaniu R.S. do Azerbejdżanu, jurysdykcja Węgier została zastąpiona jurysdykcją Azerbejdżanu pod względem potrzeby skutecznej ochrony

i środków zaradczych oraz wykonania kary. Ułaskawienie R.S. nie zagwarantowało odpowiedniej kary za przestępstwo motywowane pochodzeniem etnicznym ofiar.

(b) Rząd Azerbejdżanu

207. Rząd Azerbejdżanu zaprzeczył, jakoby doszło do naruszenia art. 14 i odniósł się do trudności nieodłącznie związanych ze stwierdzeniem takiego naruszenia (zob. *Nachova i Inni*, cyt. powyżej, § 157). Nie udało się ustalić, czy pochodzenie etniczne ofiar było jedynym motywem działania R.S. Motywowało go wiele czynników, a jego motywację należy rozpatrywać w świetle prowokacji, na które był narażony ze strony ormiańskich oficerów oraz jego osobistej historii. Rząd Azerbejdżanu przypomniał, że stanowczo zaprzecza, jakoby uznał lub przyjął zachowanie R.S. jako swoje własne. Azerbejdżan nie zaaprobował zbrodni i przyjął, że R.S. został prawidłowo skazany. Niezadowolenie Azerbejdżanu wynikało z długości wyroku, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności.

208. Rząd Azerbejdżanu zaprzeczył, że przyznanie przez prezydenta ułaskawienia było motywowane dyskryminacją i powtórzył te same powody prezydenckiej decyzji, które przedstawiono w kontekście art. 2 (zob. paragrafy 133–135 powyżej). Przedstawił również dwa oświadczenia urzędników azerbejdżańskich, z których wynika, że działania R.S. nigdy nie zostały zaaprobowane ani uzasadnione na szczeblu państwowym (zob. paragraf 26 powyżej).

(c) Rząd Armenii, interweniująca strona trzecia

209. Węgierski sąd jednoznacznie ustalił, że przestępstwa R.S. zostały popełnione „wyłącznie ze względu na pochodzenie etniczne ofiar”. Rząd Armenii twierdził, że Azerbejdżan nie wykazał wymaganej „szczególnej czujności” ani „energicznej reakcji”, jak określono w sprawie *Nachova i Inni* (cyt. powyżej), a zamiast tego gloryfikował zabijanie Ormian i zachęcał do niego oraz chwalił osobę, która została skazana za zabójstwo i próbę zabójstwa Ormian ze względu na ich pochodzenie etniczne. Oświadczenia wysokich rangą urzędników Azerbejdżanu zostały złożone z naruszeniem art. 4 Międzynarodowej konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej.

2. Ocena Trybunału

(a) Zasady ogólne

210. Dyskryminacja to traktowanie w odmienny sposób, bez obiektywnego i racjonalnego uzasadnienia, osób znajdujących się w znacznie zbliżonej sytuacji (zob. *Willis przeciwko Zjednoczonemu Królestwu*, nr 36042/97, § 48, ETPC 2002-IV). Dyskryminacja m.in. ze względu na pochodzenie etniczne danej osoby jest formą dyskryminacji rasowej.

Dyskryminacja rasowa jest szczególnie szkodliwym rodzajem dyskryminacji i ze względu na jej niebezpieczne konsekwencje wymaga od władz szczególnej czujności i zdecydowanej reakcji. To właśnie z tego powodu władze muszą wykorzystać wszelkie dostępne środki do zwalczania rasizmu, wzmacniając w ten sposób demokratyczną wizję społeczeństwa, w którym różnorodność nie jest postrzegana jako zagrożenie, lecz jako źródło wzbogacenia (zob. *Nachova i Inni*, cyt. powyżej, § 145, oraz *Timishev przeciwko Rosji*, nr 55762/00 i 55974/00, § 56, ETPC 2005). Trybunał uznał również, że żadna różnica w traktowaniu, która opiera się wyłącznie lub w decydującym stopniu na pochodzeniu etnicznym osoby, nie może być obiektywnie uzasadniona we współczesnym społeczeństwie demokratycznym zbudowanym na zasadach pluralizmu i poszanowania różnych kultur (zob. *Timishev*, cyt. powyżej, § 58).

211. Jeśli chodzi o ciężar dowodu w tej sferze, Trybunał powtarza, że w postępowaniu przed nim nie istnieją żadne przeszkody proceduralne dla dopuszczalności dowodów ani określone z góry sposoby dokonywania ich oceny. Dowód może wynikać ze współistnienia dostatecznie silnych, jasnych i spójnych wyciągniętych wniosków lub podobnie niepodważalnych domniemań faktycznych. Ponadto poziom perswazji niezbędny dla wyciągnięcia konkretnego wniosku, a przez to przypisanie ciężaru dowodu ma ścisły związek z konkretnymi okolicznościami faktycznymi, charakterem zarzutu oraz rozpatrywanym prawem wynikającym z Konwencji (zob. *Nachova*, cyt. powyżej, § 147).

212. Trybunał uznał ponadto, że postępowania na podstawie Konwencji nie we wszystkich przypadkach oznaczają rygorystyczne zastosowanie zasady *affirmanti incumbit probatio* (zob. *Aktaş przeciwko Turcji*, nr 24351/94, § 272, ETPC 2003-V). W pewnych okolicznościach, gdy wiedzę o spornych wydarzeniach w całości lub w dużej części mają wyłącznie władze, można uznać, że ciężar dowodu spoczywa na władzach, które mają przedstawić zadowalające i przekonujące wyjaśnienie, jak doszło do przedmiotowych wydarzeń (zob. *Al Nashiri przeciwko Rumunii*, nr 33234/12, §§ 492–493, 31 maja 2018 r., i sprawy tam cytowane). Wreszcie uznawszy, że udowodnienie motywu rasowego będzie często niezwykle trudne w praktyce (zob. m.in. *Mižigárová przeciwko Słowacji*, nr 74832/01, § 120, 14 grudnia 2010 r.), Trybunał nie wykluczył żądania od pozwanego Rządu, aby w niektórych przypadkach domniemanej dyskryminacji obalił argumentację, a jeśli tego nie uczyni, stwierdził na tej podstawie naruszenie art. 14 Konwencji (zob. *Nachova*, cyt. powyżej, § 157; *Stoica przeciwko Rumunii*, nr 42722/02, § 130, 4 marca 2008 r.; oraz *Adam przeciwko Słowacji*, nr 68066/12, § 91, 26 lipca 2016 r.).

(b) Zastosowanie ogólnych zasad w niniejszej sprawie

213. Na wstępie Trybunał zauważył, że węgierskie sądy skazały R.S. za popełnienie wyjątkowo okrutnego zabójstwa oraz za czynienie przygotowań

do kolejnego zabójstwa; ponadto jedynym motywem tych zbrodni była ormiańska narodowość jego ofiar (zob. paragraf 15 powyżej) Uprzedzenie etniczne w odniesieniu do przestępstw R.S. zostało więc w pełni zbadane i naświetlone przez węgierskie sądy, a Trybunał nie widzi powodów, by kwestionować te wnioski. Skarżący w niniejszej sprawie nie zarzucili również braku zbadania rasistowskich motywów popełnienia przestępstw przez R.S. W rzeczywistości skarżący podnieśli na podstawie art. 14 Konwencji, że ormiańskie pochodzenie etniczne ofiar było nie tylko główną przyczyną wspomnianych zbrodni, ale także różnych późniejszych działań władz azerbejdżańskich, w tym ułaskawienia i gloryfikacji sprawcy. W tym względzie skarga skarżących dotycząca dyskryminacji różni się znacząco od skarg typowo podnoszonych na podstawie aspektu proceduralnego art. 2 lub 3 w innych sprawach dotyczących dyskryminacyjnej przemocy (por. m.in. *Lakatošová i Lakatoš przeciwko Słowacji*, nr 655/16, § 65, 11 grudnia 2018 r.; *Ciorcan i Inni przeciwko Rumunii*, nr 29414/09 i 44841/09, § 152, 27 stycznia 2015 r.; oraz *Angelova i Iliev*, cyt. powyżej, § 107).

214. Trybunał stwierdził już, że działania władz azerbejdżańskich w niniejszej sprawie stanowiły naruszenie proceduralnego aspektu art. 2 (zob. paragraf 172 powyżej). Wobec skargi skarżących na naruszenie art. 14 w związku z art. 2, zgodnie z jego sformułowaniem, zadaniem Trybunału jest ustalenie, czy ormiańskie pochodzenie etniczne ofiar R.S. oraz charakter popełnionych przez niego przestępstw odegrały rolę w środkach podjętych przez władze azerbejdżańskie po jego powrocie do Azerbejdżanu.

215. W związku z tym Trybunał zauważa, że skarżący przedstawili szereg przesłanek na poparcie swojego roszczenia. Po pierwsze R.S. został ułaskawiony natychmiast po powrocie do Azerbejdżanu; w aktach sprawy nie ma nic, co wskazywałoby na to, że kiedykolwiek złożono formalny wniosek w tej sprawie, ani nic nie wskazuje na to, że nastąpił jakikolwiek proces refleksji lub procedura prawna dotycząca ułaskawienia (zob. paragraf 29 powyżej). Po drugie R.S. został nie tylko przywrócony na swoje stanowisko w wojsku, lecz także awansowany w stopniu wojskowym podczas publicznej ceremonii wkrótce po powrocie do Azerbejdżanu. Ponadto otrzymał mieszkanie w Baku, wraz z zaległościami w wynagrodzeniu za cały okres, który spędził w więzieniu (mimo, że ten ostatni środek był przewidziany w prawie krajowym jedynie w odniesieniu do osób niewinnych – zob. paragraf 28 powyżej). Jak już stwierdzono, Rząd nie wskazał krajowej podstawy prawnej dla wszystkich tych dodatkowych środków (zob. paragraf 169 powyżej), które ze zrozumiałych względów były postrzegane jako nagrody za działania R.S. (zob. paragraf 172 powyżej). Rząd nie przedstawił też żadnych przykładów z przeszłości innych skazanych morderców, którzy otrzymali analogiczne korzyści po zwolnieniu w wyniku prezydenckiego ułaskawienia.

216. Ponadto Trybunał uznaje za szczególnie niepokojące wypowiedzi wielu urzędników azerbejdżańskich gloryfikujące R.S., jego czyny i jego ułaskawienie (zob. paragraf 25 powyżej) Ubolewa również nad faktem, że w znakomitej większości tych wypowiedzi wyrażano szczególne poparcie dla faktu, że zbrodnie R.S. były skierowane przeciwko żołnierzom ormiańskim, gratulowano mu jego czynów i nazywano go patriotą, wzorem do naśladowania i bohaterem.

217. Skarżący zwrócili również uwagę Trybunału na fakt, że na stronie internetowej Prezydenta Azerbejdżanu utworzono specjalną stronę zatytułowaną „Listy pochwalne dotyczące [R.S.]”, na której osoby prywatne mogły złożyć gratulacje z powodu jego uwolnienia i ułaskawienia (zob. paragraf 102 powyżej). Ogromna liczba tych listów była nadal widoczna na tej stronie internetowej, we wszystkich dziękowano prezydentowi za ułaskawienie R.S. na podstawie tego, że zgadzali się z tym, że zabił on ormiańską ofiarę. O ile prawdą jest, że sam prezydent nigdy nie zamieścił niczego w tej sekcji, o tyle samo jej istnienie i powód, dla którego została ona utworzona, wskazywały na to, że R.S. został ułaskawiony, ponieważ jego atak miał podłoże etniczne i przyznanie ułaskawienia można postrzegać jako ważny krok w procesie legitymizacji i gloryfikacji działań R.S.

218. W świetle powyższego i mając na uwadze, że niniejsza sprawa dotyczy jednego z najbardziej podstawowych praw gwarantowanych przez Konwencję, Trybunał jest przekonany, że skarżący przedstawili wystarczająco silne, jasne i zgodne wnioski, aby przedstawić przekonującą sprawę *prima facie*, że środki podjęte przez władze Azerbejdżanu w odniesieniu do R.S. były motywowane rasowo. Trybunał ma na uwadze trudności, jakie napotykają skarżący w udowodnieniu takiej stronnictwości ponad wszelką wątpliwość, zważywszy, że wiedzę o spornych faktach w całości lub w dużej części mają wyłącznie władze Azerbejdżanu. Trybunał uważa, że ze względu na szczególne okoliczności niniejszej sprawy, na pozwanym Rządzie spoczywał zatem obowiązek obalenia spornego zarzutu dyskryminacji postawionego przez skarżących (zob. paragraf 212 powyżej).

219. Ze swojej strony Rząd Azerbejdżanu starał się usprawiedliwić swoje działania, powołując się na te same powody, które podał na potrzeby uzasadnienia ułaskawienia R.S. Po zbadaniu tych argumentów w kontekście skargi skarżących na podstawie proceduralnego aspektu art. 2 i odrzuceniu ich jako nieprzekonujących (zob. paragrafy 165–168 powyżej), Trybunał nie widzi powodu, by twierdzić inaczej w kontekście niniejszej skargi.

220. Rząd Azerbejdżanu przedstawił również dwa oświadczenia złożone przez urzędników państwowych na poparcie twierdzenia, że jego działania w stosunku do R.S. nie były dyskryminujące (zob. paragraf 26 powyżej). W tym miejscu Trybunał przypomina, że niniejsza sprawa nie dotyczy jedynie ułaskawienia R.S., ale bardziej ogólnie powitania bohatera, jakie mu zgotowano, różnych przyznanych mu korzyści oraz niezaprzeczalnej aprobaty dla jego działań wyrażonej przez wysokich rangą urzędników oraz

przez całe społeczeństwo Azerbejdżanu (zob. paragraf 169 powyżej). W opinii Trybunału dwa oświadczenia przedstawione przez Rząd Azerbejdżanu nie są zatem wystarczające, aby obalić przytłaczającą ilość przedstawionych przez skarżących dowodów, które wskazują, że różne środki prowadzące do faktycznej bezkarności R.S., w połączeniu z gloryfikacją jego wyjątkowo okrutnego przestępstwa z nienawiści, miały związek przyczynowy z ormiańskim pochodzeniem etnicznym jego ofiar.

221. W świetle tych okoliczności Trybunał uważa, że Rząd nie zdołał obalić wysuniętego przez skarżących uzasadnionego zarzutu dyskryminacji. Biorąc pod uwagę szczególne okoliczności niniejszej sprawy, Trybunał uznaje zatem, że doszło do naruszenia przez Azerbejdżan art. 14 w związku z art. 2 Konwencji.

IV. PRZESTRZEGANIE ART. 38 KONWENCJI

222. Wreszcie skarżący zarzucili, że oba pozwane Rządy nie ujawniły dokumentów, o które prosili w piśmie do Trybunału z 11 lipca 2016 r. Odnieśli się w szczególności do nieujawnienia przez Azerbejdżan dekrety prezydenta o ułaskawieniu R.S. oraz protokołów z posiedzeń odbytych przez prezydenta i wydanych przez niego instrukcji dotyczących R.S. Powołali się na art. 38 Konwencji, który brzmi następująco:

„Trybunał rozpatruje sprawę z udziałem przedstawicieli stron i, jeśli zachodzi potrzeba, podejmuje dochodzenie, a zainteresowane Wysokie Układające się Strony udzielą dla jego skutecznego przeprowadzenia wszelkich niezbędnych ułatwień”.

223. Rząd Azerbejdżanu zakwestionował to twierdzenie, wskazując, że decyzja o ułaskawieniu R.S. była w domenę publicznej. Rząd Węgier nie skomentował tej kwestii.

224. Trybunał przypomina, że dla skutecznego działania systemu skargi indywidualnej ustanowionego przez art. 34 Konwencji niezwykle istotne jest, aby Państwa zapewniły wszelkie niezbędne udogodnienia umożliwiające właściwe i skuteczne rozpatrywanie skarg (zob. *Tanrikulu przeciwko Turcji* [WI], nr 23763/94, § 70, ETPC 1999-IV, *Gaysanova przeciwko Rosji*, nr 62235/09, § 144, 12 maja 2016 r.; oraz *Velikova przeciwko Bułgarii*, nr 41488/98, § 77, ETPC 2000-VI). Obowiązek ten wymaga od Układających się Państw zapewnienia Trybunałowi wszelkich niezbędnych ułatwień, niezależnie od tego, czy prowadzi on dochodzenie w sprawie ustalenia faktów, czy też wykonuje swoje ogólne obowiązki w zakresie rozpatrywania skarg. Nieprzedłożenie przez Rząd wszelkich takich informacji, które znajdują się w jego posiadaniu, bez satysfakcjonującego wyjaśnienia, może nie tylko stanowić podstawę do wyciągania wniosków co do zasadności zarzutów skarżących, ale może również negatywnie odbijać się na poziomie przestrzegania przez pozwane Państwo obowiązków wynikających z art. 38 Konwencji (zob. *Medova przeciwko Rosji*, nr 25385/04, § 76, 15 stycznia

2009 r., oraz *Timurtaş przeciwko Turcji*, nr 23531/94, §§ 66 i 70, ETPC 2000-VI).

225. Przechodząc do niniejszej sprawy, Trybunał przede wszystkim zauważa, że skarga skarżących na podstawie art. 38 Konwencji dotyczy domniemanego niezastosowania się przez pozwane Rządy do prośby o dokumenty złożonej przez własnych prawników skarżących, a nie przez Trybunał. Trybunał zauważa ponadto, że po wezwaniu przez Trybunał do dostarczenia dodatkowych informacji (zob. paragraf 5 powyżej), oba pozwane Rządy przedłożyły w wymaganym terminie żądane dokumenty, w tym decyzję prezydenta o ułaskawieniu R.S. Wobec braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych, Trybunałowi nie jest znany żaden inny dokument, który Rządy Azerbejdżanu lub Węgier mogły dostarczyć w celu właściwego i skutecznego zbadania niniejszej skargi, ale tego nie uczyniły. Podsumowując, nie można stwierdzić, że którykolwiek z pozwanych Rządów nie współpracował z Trybunałem w niniejszej sprawie.

226. W związku z tym Trybunał uznaje, że w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia art. 38 Konwencji przez Azerbejdżan ani przez Węgry.

V. ZASTOSOWANIE ART. 41 KONWENCJI

227. Artykuł 41 Konwencji przewiduje:

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie”.

A. Szkoda

228. Skarżący nie domagali się odszkodowania, ale zwrócili się do Trybunału o rozważenie nakazania zastosowania w sprawie odpowiednich środków w celu osiągnięcia *restitutio in integrum* – w tym np. środków analogicznych do ponownego otwarcia postępowania krajowego. Sugerowali, że może to być m.in. cofnięcie prezydenckiego postanowienia z 2012 r. o ułaskawieniu R.S.

229. Jeśli chodzi o środki ogólne, skarżący argumentowali, że sprawa wskazała różne braki w prawie i praktyce dwóch pozwanych państw w zakresie przekazywania skazanych i w związku z tym wnieśli o zastosowanie środków ogólnych w celu zobowiązania tych państw do przeglądu ustawodawstwa i praktyki w zakresie przekazywania skazanych, tak aby zapobiec wszelkim przyszłym naruszeniom Konwencji.

230. Wreszcie skarżący domagali się dodatkowych środków ogólnych mających na celu wdrożenie zaleceń dotyczących Azerbejdżanu, sformułowanych przez Europejską Komisję przeciwko Rasizmowi

i Nietolerancji w jej różnych raportach, które wskazywały na różne polityki i praktyki dyskryminacyjne w stosunku do Ormian.

231. Mając na uwadze wszystkie okoliczności niniejszej sprawy oraz wyraźne życzenia skarżących, Trybunał nie przyznaje żadnego świadczenia pieniężnego z tego tytułu.

232. W odniesieniu do wniosku skarżących skierowanego do Trybunału o nakazanie podjęcia pewnych środków w stosunku do Azerbejdżanu, Trybunał przypomina, że wyrok, w którym stwierdza naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, nakłada na pozwane Państwo prawny obowiązek wyboru, pod nadzorem Komitetu Ministrów, środków ogólnych lub, jeśli to właściwe, indywidualnych, które należy przyjąć w krajowym porządku prawnym, aby położyć kres naruszeniu stwierdzonemu przez Trybunał i naprawić, na ile to możliwe, jego skutki. Pozwane Państwo pozostaje, co do zasady, wolne w wyborze środków, za pomocą których wywiąże się z obowiązku prawnego wynikającego z art. 46 Konwencji, pod warunkiem, że środki te będą zgodne z wnioskami zawartymi w wyroku Trybunału (zob. m.in. *Čović przeciwko Bośni i Hercegowinie*, nr 61287/12, § 43, 3 października 2017 r. i sprawy tam cytowane). Ta dowolność co do sposobu wykonania wyroku odzwierciedla swobodę wyboru związaną z podstawowym obowiązkiem Układających się Państw wynikającym z Konwencji, polegającym na zabezpieczeniu gwarantowanych praw i wolności (zob. *Assanidze przeciwko Gruzji* [WI], nr 71503/01, § 202, ETPC 2004-II).

233. W szczególnych okolicznościach niniejszej sprawy Trybunał nie uważa za właściwe wskazanie potrzeby zastosowania jakichkolwiek środków ogólnych lub indywidualnych w odniesieniu do Azerbejdżanu.

B. Koszty i wydatki

234. Skarżący domagali się 15 143,33 funtów szterlingów (GBP) tytułem kosztów i wydatków poniesionych przed Trybunałem. Kwota ta ma pokryć około 45 godzin pracy podjętej przez dwóch adwokatów skarżących z siedzibą w Londynie, według stawki godzinowej 150 GBP, oraz około 70 godzin pracy podjętej przez dwóch adwokatów skarżących z siedzibą w Erewaniu, według stawki godzinowej 100 euro (EUR), plus tłumaczenia i koszty urzędowe.

235. Rząd Azerbejdżanu zakwestionował te roszczenia jako nadmierne.

236. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału skarżącemu przysługuje prawo do zwrotu poniesionych kosztów i wydatków wówczas, kiedy wykazał, że były one rzeczywiście i konieczne poniesione i były uzasadnione co do wysokości. W niniejszej sprawie, uwzględniając posiadaną dokumentację oraz powyższe kryteria, Trybunał uznaje, że uzasadnione będzie przyznanie kwoty roszczenia w całości z tytułu postępowania przed Trybunałem.

C. Odsetki za zwłokę

237. Trybunał za słuszne uznaje wyznaczenie wysokości odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

ZWAŻYWSZY NA POWYŻSZE TRYBUNAŁ

1. *Orzeka, jednogłośnie, że spadkobiercy drugiego skarżącego mają legitymację do wniesienia skargi w jego imieniu;*
2. *Uznaje, jednogłośnie, skargę za dopuszczalną;*
3. *Orzeka, sześcioma głosami do jednego, że Azerbejdżan nie naruszył art. 2 Konwencji w jego aspekcie materialnoprawnym;*
4. *Orzeka, jednogłośnie, że Azerbejdżan naruszył art. 2 Konwencji w jego aspekcie proceduralnym;*
5. *Orzeka, sześcioma głosami do jednego, że Węgry nie naruszyły art. 2 Konwencji w jego aspekcie proceduralnym;*
6. *Orzeka, sześcioma głosami do jednego, że Azerbejdżan naruszył art. 14 w związku z art. 2 Konwencji;*
7. *Orzeka, jednogłośnie, że żaden z pozwanych Rządów nie uchybił postanowieniom art. 38 Konwencji;*
8. *Orzeka, jednogłośnie, że*
 - (a) Azerbejdżan ma uiścić skarżącym wspólnie, w ciągu trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji kwotę 15 143,33 GBP (piętnaście tysięcy sto czterdzieści trzy funty szterlingi i trzydzieści trzy pence), powiększoną o wszelkie należne podatki, tytułem poniesionych kosztów i wydatków;
 - (b) że od upływu wyżej wskazanego terminu trzech miesięcy aż do momentu uregulowania należności, należne będą odsetki zwykłe od określonej powyżej kwoty, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe.

Sporządzono w języku angielskim i obwieszczono pisemnie dnia 26 maja 2020 r. zgodnie z Regułą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Marialena Tsirli
Kancierz

Ganna Yudkivska
Przewodniczący

Zgodnie z art. 45 ust. 2 Konwencji i Regułą 74 § 2 Regulaminu Trybunału do wyroku załączono opinię odrębną sędziego Pinto de Albuquerque.

G.Y.
M.T.

CZĘŚCIOWO ROZBIEŻNA OPINIA SĘDZIA PINTO DE ALBUQUERQUE

1. Przychyłam się do opinii większości z dwoma poważnymi zastrzeżeniami. Moje pierwsze zastrzeżenie dotyczy stwierdzenia w wyroku, że nie doszło do naruszenia przez Azerbejdżan art. 2 europejskiej konwencji praw człowieka („Konwencja”) w jego aspekcie materialnoprawnym. Moje drugie zastrzeżenie dotyczy poczynionego przez większość ustalenia, że nie doszło do naruszenia proceduralnego przez Węgry na podstawie art. 2 Konwencji.

A. Obowiązek Azerbejdżanu wynikający z części materialnoprawnej art. 2

2. Dwie odrębne kwestie stanowią podstawę mojej argumentacji, że Azerbejdżan naruszył materialnoprawną część art. 2 Konwencji. Po pierwsze, Azerbejdżan spełnił wymogi art. 11 projektu artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności państw za działania niezgodne z prawem w skali międzynarodowej („projekt artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności państwa”), uznając i przyjmując zachowanie R.S. jako swoje własne, zgodnie z okolicznościami faktycznymi wykazanymi w aktach. Po drugie Azerbejdżan niesłusznie udzielił ułaskawienia, podczas gdy w świetle prawa międzynarodowego powinien był się od tego powstrzymać. Innymi słowy, niniejsza sprawa wymaga należytego uwzględnienia nauki międzynarodowego prawa publicznego, a w szczególności autorytatywnych interpretacji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (PACE) i Parlamentu Europejskiego.

1. Uznanie i przyjęcie przez Azerbejdżan postępowania R.S. jako własnego

3. W odniesieniu do art. 11 projektu artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności Państwa, w pierwszej kolejności należy wspomnieć, że odzwierciedla on zwyczajowe prawo międzynarodowe². Zgodnie z tym artykułem Państwo może ponosić odpowiedzialność za czyny popełnione przez osobę prywatną, jeżeli uznało i przyjęło zachowanie tej osoby jako własne³. Trybunał w sprawie *Iran-United*

² Zob. np. *Noble Ventures, Inc. przeciwko Rumunii*, orzeczenie, sprawa ICSID nr ARB/01/11, 12 października 2005 r., paragraf 69: „Chociaż projekt artykułów nie ma charakteru wiążącego, jest powszechnie uważany za kodyfikację zwyczajowego prawa międzynarodowego.”

³ Historyczne wprowadzenie do tego artykułu, zob. Olivier De Frouville, „Attribution: Private Individuals”, w: James Crawford i inni, *The Law of International Responsibility*, Oxford, Oxford University Press, s. 273–275.

States Claims zastrzegł, że „aby przypisać czyn państwu, [konieczne] było zidentyfikowanie z *rozsądną pewnością* podmiotów i ich związku z państwem” [podkreślenie dodane]⁴.

4. Postępowanie Azerbejdżanu wobec R.S. miało na celu zniweczenie negatywnych aspektów jego poprzedniego skazania. Na podstawie ustalonego stanu faktycznego R.S. zaoferowano środki naprawcze w takim zakresie, że Azerbejdżan potraktował R.S. jako niesłusznie ściganego skazanego. Jednym z najbardziej znamienitych gestów wykonanych przez Azerbejdżan, świadczących o traktowaniu postępowania R.S. jako zgodnego z prawem, był zwrot jego wynagrodzenia za czas spędzony w węgierskim więzieniu. W sumie wypłacono z mocą wsteczną wynagrodzenie za osiem lat. Nawet większość wyraża opinię, że „powyższe działania – rozpatrywane jako całość – wskazują, że R.S. został potraktowany jak osoba niewinna lub niesłusznie skazana i obdarzony korzyściami, które wydają się nie mieć żadnej podstawy prawnej w prawie krajowym”⁵. Takie działania podjęte przez Azerbejdżan w sposób jasny wykraczają poza oświadczenia o zaaprobowaniu lub poparciu. Zwrot zaległości w wynagrodzeniu stanowi pozytywne działanie podjęte przez Państwo Azerbejdżan w celu zadośćuczynienia R.S. za czas odbywania przez niego właściwej i zgodnej z prawem kary na Węgrzech.

5. Oprócz otrzymania wypłaty zaległości w wynagrodzeniu R.S. stał się beneficjentem dalszych środków naprawczych, poprzez które Azerbejdżan skutecznie dążył do unieważnienia jego poprzedniego wyroku skazującego. R.S. został przyjęty z powrotem do wojska i rzeczywiście otrzymał awans na wyższy stopień wojskowy.

6. Oprócz działań Azerbejdżanu wskazujących na zamiar przedstawienia postępowania R.S. jako zgodnego z prawem, można również zauważyć, że Azerbejdżan wykorzystał uznane i przyjęte postępowanie do realizacji własnych celów politycznych⁶. Azerbejdżan wyraźnie wykorzystał polityczny wymiar czynów R.S. i ogłosił go bohaterem narodowym, co jest wskazówką rządu azerskiego co do rodzaju zachowań, które stara się nagradzać.

Azerbejdżan zaczął więc wychwalać R.S. jako bohatera narodowego, wzór do naśladowania i patriotę, który bronił honoru swojego kraju. Nawet jeśli Azerbejdżan nalegał twierdząc, że nie pochwalał bezpośrednio haniebnej zbrodni popełnionej przez R.S., to z działań podjętych przez Azerbejdżan wynika, że w rzeczy samej tolerował, a nawet gloryfikował jego czyny. O formalnej podstawie tego stanu rzeczy świadczy przywrócenie R.S. do pełnienia urzędu wojskowego, a w istocie jego awans. R.S. ma zatem możliwość pełnienia funkcji publicznych, co w świetle wcześniejszego

⁴ *Kenneth P. Yeager przeciwko Islamskiej Republice Iranu Iran–U.S. C.T.R.*, tom 17, s. 92, s. 101–102 (1987).

⁵ Zob. § 170 wyroku.

⁶ Zob. § 25 wyroku.

popętnienia przez R.S. haniebnego zbrodni można racjonalizować jedynie poprzez przyjęcie, że Azerbejdżan postrzega tamtą zbrodnię jako czyn chwalebny, zasługujący na nagrodę, zgodny z prawem i taki, który nie stanowił rażącego nadużycia ani nie odbiegał daleko od oficjalnego statusu R.S. jako oficera wojskowego. Gdyby tak nie było, Azerbejdżan musiałby potępić zachowanie R.S. i, zgodnie z własnym prawem krajowym, kontynuować wykonywanie kary, którą R.S. wymierzono na Węgrzech.

7. Azerbejdżan w większym stopniu wykorzystał działania R.S., zachęcając społeczeństwo do składania mu gratulacji i wyrażania poparcia za pośrednictwem specjalnej strony na portalu Prezydenta Azerbejdżanu, oznaczonej jako „Listy pochwalne dotyczące R.S.”. W związku z tym w dużej liczbie listów wyrażano poparcie dla działań R.S. i dziękowała dla prezydenta za jego ułaskawienie. Jak przyznaje sama większość, „[o] ile prawdą jest, że sam prezydent nigdy nie zamieścił niczego w tej sekcji, o tyle samo jej istnienie i powód, dla którego została ona utworzona, wskazywały na to, że R.S. został ułaskawiony, ponieważ jego atak miał podłoże etniczne i przyznanie ułaskawienia można postrzegać jako ważny krok w procesie legitymizacji i gloryfikacji działań R.S.”⁷.

8. Większość uważa również, że „przytłaczając[a] ilość przedstawionych przez skarżących dowodów [...] wskazuj[e], że różne środki prowadzące do faktycznej bezkarności R.S., w połączeniu z gloryfikacją jego wyjątkowo okrutnego przestępstwa z nienawiści, miały związek przyczynowy z ormiańskim pochodzeniem etnicznym jego ofiar”⁸. Te stwierdzenia pokazują niezwykle rozdzwiek w stwierdzeniu przez większość naruszenia aspektu proceduralnego art. 2, przy jednoczesnym braku akceptacji oczywistego naruszenia aspektu materialnoprawnego art. 2. Z jednej strony większość akceptuje fakt, że Azerbejdżan traktował R.S. jako osobę niewinną lub niesłusznie skazaną⁹, a nawet legitymizował i gloryfikował jego działania¹⁰, ale z drugiej strony większość ta odmawia uznania tego stwierdzenia za uruchamiające art. 11 projektu artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności państw. Jest to dla mnie niepojęte.

9. W komentarzu do projektu artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności Państw wyróżniono bowiem dwa sposoby, w jakie można określić uznanie i przyjęcie przez Państwo określonego zachowania jako własnego. Albo, jak w sprawie *United States Diplomatic and Consular Staff in Tehran*, może to być poprzez wyraźne zachowanie, albo alternatywnie „można je wywnioskować z zachowania danego państwa”¹¹. W sprawie przed Międzynarodowym

⁷ Zob. § 217 wyroku.

⁸ Zob. § 220 wyroku.

⁹ Zob. § 170 wyroku.

¹⁰ Zob. § 217 wyroku.

¹¹ United Nations Legislative Series, *Materials on the Responsibility of States for Internationally Wrongful Acts*, ST/LEG/SER.B/25, 94 (2012).

Trybunałem Karnym dla byłej Jugosławii, *Prokuratura przeciwko Draganowi Nikolićowi („Obóz w Sušicy”)*, Izba Procesowa oparła się na zasadach określonych w projekcie artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności państw „jako ogólnych wskazówek prawnych w zakresie, w jakim mogą one być pomocne w rozstrzygnięciu danej kwestii”¹². Trybunał musiał rozważyć, czy SFOR i Prokuraturę należy postrzegać jako „jedynie biernego beneficjenta przypadkowego (wręcz nieprawidłowego) wydania [pозwanego] do Bośni”, w przeciwieństwie do „przyjęcia” lub „uznania” niezgodnego z prawem zachowania „jako swojego”¹³. To rozróżnienie bycia „jedynie beneficjentem”, w przeciwieństwie do czynnego „uznania” i „przyjęcia” czynu danej osoby, dodatkowo wyjaśnia próg, który należy przekroczyć, aby można było mówić o odpowiedzialności na podstawie art. 11 projektu artykułów Komisji Prawa Międzynarodowego dotyczących odpowiedzialności państw. W sprawie *Prokuratura przeciwko Draganowi Nikolićowi* Izba Procesowa stwierdziła, że SFOR i Prokuratura rzeczywiście działały zgodnie z ich międzynarodowymi obowiązkami w zakresie aresztowania i zatrzymania osoby i były „jedynie beneficjentem” zachowania niezgodnego z prawem¹⁴.

10. W przeciwieństwie do tego władze Azerbejdżanu nie były „zwykłymi beneficjentami” przypadkowego wydania R.S., lecz dążyły do wydania go z użyciem wszelkich środków politycznych i prawnych, a nawet wyniosły wydaną osobę do rangi bohatera narodowego. W niniejszej sprawie Azerbejdżan nie twierdzi wyraźnie, że uznał i przyjął czyny R.S. za swoje, ale z faktów wynika, że zachowywał się w sposób, z którego można wywnioskować takie uznanie i przyjęcie tych czynów. W kwestii odpowiedzialności międzynarodowej pozwanego państwa należy powiedzieć więcej.

2. Ułaskawienie R.S. przez Azerbejdżan

11. W prawie międzynarodowym od dawna przyznaje się, że aprobatę Państwa dla spornych zachowań prywatnych można wywnioskować z ułaskawienia sprawcy, „gdy takie ułaskawienie z konieczności pozbawia stronę poszkodowaną wszelkiego zadośćuczynienia”¹⁵. Prawdą jest, że

¹² *Prokuratura przeciwko Draganowi Nikolićowi („Obóz w Sušicy”)*, Izba Procesowa II, orzeczenie w sprawie wniosku obrony kwestionującego wykonanie jurysdykcji Sądu w dniu 9 października 2002 r. [IT-94-2-PT], § 61.

¹³ *Ibid.*, § 66.

¹⁴ *Ibid.*, § 67.

¹⁵ Orzeczenie Brytyjsko-Kolumbijskiej Komisji Mieszanej w sprawie Cotesworth i Powell z 5 listopada 1875 r., cyt. w: R. Ago, 4th Report on State Responsibility, ILC Yearbook 1972, tom II, 101 (paragraf 7). Zob. również orzeczenie Komisji Włosko-Wenezuelskiej w sprawie *Poggioli* w: Reports of International Arbitral Awards, tom X (1903), s. 669–692, w którym uznano Wenezuelę za odpowiedzialną za szkody wyrządzone w mieniu cudzoziemca, w

wydanie ułaskawienia za poważne przestępstwa, w tym morderstwo, nie jest zabronione przez prawo międzynarodowe. Stosowanie ułaskawień może być jednak ograniczone w świetle innych obowiązków międzynarodowych, do przestrzegania których państwo może być zmuszone. Dwa istotne dla niniejszej sprawy obowiązki to obowiązek ścigania i obowiązek wykonania kary.

12. W paragrafie 61 niniejszego wyroku większość stwierdza, co następuje:

„[...] zgodnie z prawem azerbejdżańskim prezydenckie ułaskawienie nie jest normatywnym aktem prawnym, lecz decyzją opartą na swobodzie decyzyjnej głowy państwa. Poza twierdzeniem, że skarżący mogli podjąć próbę zbadania ich sprawy przez Sąd Konstytucyjny, Rząd nie przedstawił ani jednego przykładu orzeczenia krajowego, w którym taki sposób postępowania okazał się skuteczny. Trybunał oddala zatem zastrzeżenie Rządu w tym zakresie”.

Większość z uwagą odnotowuje również, że nigdy nie złożono żadnego formalnego wniosku o ułaskawienie, ani nie wszczęto żadnego procesu refleksji czy procedury prawnej w celu udzielenia ułaskawienia¹⁶.

13. Wyjaśnienie Azerbejdżanu, że istniała droga, dzięki której skarżący mogliby poddać swoją sprawę przeglądowi, nie przekonało zatem większości. Większość dokonuje dalszego przeglądu powodów natychmiastowego zwolnienia R.S. i stwierdza, że ani rzekoma niesprawiedliwość postępowania karnego na Węgrzech, ani osobista historia i problemy psychiczne R.S. „nie [mogły] być wystarczające dla usprawiedliwienia niewykonania przez władze Azerbejdżanu kary orzeczonej wobec jednego z jego obywateli za poważne przestępstwo z nienawiści popełnione za granicą”¹⁷. Mówiąc wprost, większość uważa wręcz, że „czyny Azerbejdżanu w efekcie zapewniły R.S. bezkarność za zbrodnie popełnione na ormiańskich ofiarach”¹⁸.

14. Te argumenty powinny moim zdaniem wskazywać, że Azerbejdżan wykorzystał prezydenckie prawo łaski w sposób niezgodny z prawem. Pogląd ten jest dodatkowo poparty autorytatywną interpretacją Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, które wydało rezolucję w sprawie Konwencji o przekazywaniu osób skazanych przed popełnieniem czynów przez R.S. i przed jego późniejszym przekazaniem do Azerbejdżanu. Interpretacja Konwencji o przekazywaniu osób skazanych dokonana przez Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy powinna zostać wzięta pod uwagę, gdy prezydent Azerbejdżanu podpisał ułaskawienie bezpośrednio po przekazaniu R.S., ale tak się nie stało. Przeciwnie, została ona bezceremonialnie zignorowana przez azerbejdżańską głowę państwa i jego akolitów. Uchylenie

sytuacji, gdy Wenezuela dopuściła do popełnienia poważnych przestępstw przeciwko niemu osobiście, a sprawcy, choć znani, pozostali bezkarni.

¹⁶ Zob. § 215 wyroku.

¹⁷ Zob. § 168 wyroku.

¹⁸ Zob. § 172 wyroku.

kary, która została zgodnie z prawem nałożona na R.S. za popełnienie przez niego ciężkiego przestępstwa, skutecznie pozbawiło skarżących wszelkich środków odwoławczych, by użyć języka wspomnianej wyżej sprawy *Cotesworth i Powell*¹⁹.

15. W rzeczywistości Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy powtórzyło w swoim zaleceniu 1527(2001), że „[z] powodów wymienionych powyżej Zgromadzenie zaleca, aby Komitet Ministrów: [...] wyraźnie stwierdził, że konwencja nie jest przeznaczona do wykorzystania w celu natychmiastowego uwolnienia więźniów po powrocie do ich własnego kraju” (ust. 9.3 lit. b)), co większość potwierdza również w swoich ustaleniach²⁰. Co więcej, większość wspomina również o rezolucji PACE 2022 (2014), w której stwierdzono: „[...] prezydenckie ułaskawienie zostało najwyraźniej przyznane jako nagroda za [ofiary] morderstwa, motywowanego nacjonalistyczną nienawiścią. Nie oznaczało to przebaczenia, ale gloryfikację zbrodni na gruncie politycznym”²¹.

W zaleceniu Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 2001 r. dodatkowo uzasadniono rezolucją Zgromadzenia Parlamentarnego z 2014 r., w której stwierdzono, że udzielając R.S. ułaskawienia, Azerbejdżan naruszył zasadę dobrej wiary i praworządności²². Warto zauważyć, że Zgromadzenie Parlamentarne nie stroni od potępienia ułaskawienia, które zgodnie z ogólnym prawem międzynarodowym może być wydane według uznania poszczególnych państw. Ponadto starało się ograniczyć uzasadnione korzystanie z ułaskawienia w przypadku, gdy może dojść do naruszenia konkretnych obowiązków międzynarodowych, takich jak zasada dobrej wiary i utrzymania praworządności, które są podstawowymi elementami wartości Rady Europy.

Podobnie Parlament Europejski stanął na stanowisku, że Azerbejdżan działał w złej wierze, udzielając R.S. ułaskawienia. Sprecyzował, że chociaż ułaskawienie w ogólności jest zgodne z prawem, w tym przypadku „jest ono [sprzeczne] z duchem tej umowy międzynarodowej”²³. Większość podobnie odnosi się do rezolucji Parlamentu, podkreślając, że władze Azerbejdżanu powinny były zachować ostrożność, odpowiednio reagując po przyjęciu R.S. w świetle bardzo poważnych przestępstw na tle etnicznym, które popełnił²⁴. Pomimo tych ustaleń większość powstrzymuje się od potępienia ułaskawienia jako naruszenia prawa międzynarodowego.

¹⁹ Cyt. powyżej, przypis 14.

²⁰ Zob. § 162 wyroku.

²¹ Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy (PACE), rezolucja 2022 (2014) w sprawie środków zapobiegających nadużywaniu Konwencji o przekazywaniu osób skazanych (ETS nr 112), 18 listopada 2014 r.

²² Idem.

²³ Zob. § 42 wyroku (pkt 3 rezolucji).

²⁴ Zob. § 163 wyroku.

16. Ponownie więc wydaje się, że istnieje zauważalny rozdźwięk między uwagami większości a ustaleniami dotyczącymi naruszenia o charakterze proceduralnym, przy jednoczesnym stwierdzeniu braku naruszenia art. 2 Konwencji w jego aspekcie materialnym. Większość jednoznacznie wskazuje na swoje niezadowolenie z zachowania Azerbejdżanu w świetle spoczywającego na nim międzynarodowego obowiązku wykonania wyroku wydanego przez węgierski sąd, ale nie podejmuje ostatecznego kroku w postaci potępienia Azerbejdżanu.

17. Zważywszy na cel Konwencji o przekazywaniu osób, jakim jest propagowanie sprawiedliwości i resocjalizacji osób skazanych, zresztą uznany przez większość²⁵, jest dla mnie niepojęte, dlaczego Azerbejdżanu nie można potępić za nieprzestrzeganie międzynarodowych obowiązków, czyli wykonania ważnego, prawomocnego wyroku w niniejszej sprawie.

18. Łączny skutek zalecenia Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 2001 r., wraz z potępieniem przez nie konkretnego zachowania Azerbejdżanu, zarówno w rezolucji z 2012 r., jak i w rezolucji z 2014 r., oraz uznanie przez większość tych autorytatywnych interpretacji, prowadzą mnie do wniosku, że Azerbejdżan powinien zostać pociągnięty do odpowiedzialności za wydanie bezprawnego ułaskawienia w świetle prawa międzynarodowego.

19. Na koniec chciałbym wrócić do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka („Trybunał”). Wielokrotnie Trybunał podtrzymywał swoje stanowisko, że „Konwencja ma gwarantować nie prawa, które są teoretyczne lub iluzoryczne, lecz prawa, które są praktyczne i skuteczne”²⁶. Ponadto wielokrotnie stwierdzał, że „przy określaniu praw konwencyjnych trzeba często patrzeć poza pozory i koncentrować się na realiach sytuacji”²⁷.

Obecne przedstawienie twardych faktów, pokazujące, że Azerbejdżan aktywnie podjął kroki w celu ułaskawienia i anulowania wszelkich kar, zrekompensowania R.S. i w istocie podniesienia jego pozycji do rangi bohatera narodowego, tworzy „realia sytuacji”, która według mnie nie może być inaczej postrzegana niż jako aprobata państwa poprzez uznanie i przyjęcie zachowania danej osoby jako własne. Musi to być jednoznacznie potępione w świetle prawa międzynarodowego. Należy zatem stwierdzić, że państwo ostatecznie przejęło i przyjęło za własne przestępcze zachowanie R.S. od momentu, w którym zniweczyło skutki orzeczonej wobec niego kary. Chociaż zostały użyte w innym kontekście, słowa Umpire’a w sprawie *Poggioli* można tu przywołać: władze Azerbejdżanu

²⁵ Zob. § 162 wyroku.

²⁶ *Airey przeciwko Irlandii*, nr 6289/73, § 24, 9 października 1979 r.

²⁷ Zob. m.in. *Dvorski przeciwko Chorwacji*, nr 25703/11, § 82, 20 października 2015 r.; *Erkapić przeciwko Chorwacji*, nr 51198, §§ 80–82, 25 kwietnia 2013 r.; oraz, w odniesieniu do starszych spraw, *De Jong, Baljet i Van den Brink przeciwko Holandii*, 22 maja 1984 r., § 48, Seria A nr 77, oraz *Delcourt przeciwko Belgii*, 17 stycznia 1970 r., § 31, Seria A nr 11.

były „tak ślepe na swoje obowiązki”, że nie wywiązały się z obowiązków międzynarodowych, a zatem ich działania nie były „działaniami dobrze uporządkowanego państwa, lecz raczej przez pewien czas niektóre z instrumentów rządowych nie wykonywały prawidłowo swoich funkcji”²⁸. Powaga niniejszej sprawy wynika z faktu, że wadliwe „instrumenty władzy” w Azerbejdżanie znajdowały się na najwyższym szczeblu państwa.

B. Obowiązek Węgier wynikający z części proceduralnej art. 2 Konwencji

20. W odniesieniu do stwierdzenia przez większość, że nie doszło do naruszenia obowiązku proceduralnego Węgier na podstawie art. 2 Konwencji, chciałbym przedstawić trzy powody, które doprowadziły mnie do przeciwnego wniosku.

Po pierwsze Węgry miały świadomość prawdopodobieństwa ułaskawienia R.S. Premier Viktor Orbán został zapytany o R.S. na konferencji prasowej krótko po uwolnieniu R.S. i stwierdził co następuje:

„W całym rządzie była koordynacja w tej sprawie [...]. Każde ministerstwo przedstawiło swoją opinię, ministerstwo sprawiedliwości o stronie prawnej, a ministerstwo spraw zagranicznych o konsekwencjach dyplomatycznych. [...] Ministerstwo spraw zagranicznych dokładnie przewidziało, jakiego rodzaju konsekwencje może mieć ta czy inna decyzja. Po naszej decyzji nie wydarzyło się nic, z czym nie liczylibyśmy się wcześniej”²⁹.

Jest to powszechnie znany fakt, który nie powinien być zostać zignorowany przez większość, w świetle orzecznictwa Trybunału, a mając na uwadze międzynarodowe orzecznictwo, w którym sędziowie wykorzystywali powszechnie znane i publicznie dostępne fakty w celu uzyskania realnego obrazu okoliczności faktycznych poza aktami sprawy³⁰. Również w tym

²⁸ Orzeczenie Komisji Włosko-Wenezuelskiej w sprawie *Poggioli* w: Reports of International Arbitral Awards, tom X (1903), s. 689.

²⁹ Reuters, 11 września 2012 r.; zob. <https://www.reuters.com/article/us-hungary-azerbaijan/hungary-handed-over-azeri-killer-aware-of-backlash-risks-pm-idUSBRE88A10020120911> (dostęp: 16 marca 2020 r.).

³⁰ Zob., np., *Avotins przeciwko Łotwie* [WI], nr 17502/07, §§ 68 i 122, 23 maja 2016 r.; *Al Hamdani przeciwko Bośni i Hercegowinie*, nr 31098/10, § 47, 7 lutego 2012 r.; oraz *Jabari przeciwko Turcji*, nr 40035/98, § 44, 11 lipca 200 r., w którym Trybunał wziął „pod uwagę najnowsze badania dotyczące obecnej sytuacji w Iranie”. Międzyamerykański Trybunał Praw Człowieka zastosował doktrynę „powszechnie znanych faktów” w sprawie *Velasquez Rodriguez przeciwko Hondurasowi* (Merits, 1988), § 146, odnosząc się do artykułów prasowych i stwierdzając, że „wiele z nich zawiera publiczne i dobrze znane fakty, które jako takie nie wymagają dowodu”. Odniesienia do prawa krajowego znajdują się w fundamentalnej sprawie *Lumley przeciwko Gye* (1853) 2 E & B 216: „Sędziowie niekoniecznie są w sądzie nieświadomi tego, o czym wszyscy poza sądem wiedzą [...]”. Dlatego: „gdy fakty są tak powszechnie znane, że wymaganie dowodu na ich potwierdzenie urągałoby zdrowemu rozsądkowi sędziów i godności sądu, mogą być brane pod uwagę przez sąd”.

przypadku niezwykle istotne jest, aby Trybunał nie przymykał oczu na rzeczywistość, ponieważ oświadczenia premiera Orbana są naprawdę niezwykle. Nie tylko wskazał na swój udział w procesie przekazywania R.S., w którym normalnie uczestniczy ministerstwo sprawiedliwości jako organ właściwy do przekazywania skazanych, ale także jawnie wyraził pogląd, że Węgry rzeczywiście nie były zaskoczone wynikiem przekazania R.S. Postawa ta w konsekwencji świadczy o tym, że Węgry były gotowe stawiać czoła ryzyku, które pojawi się po przekazaniu R.S. z powrotem do Azerbejdżanu.

21. Po drugie, nawet przyznając na potrzeby argumentacji, że Węgry rzeczywiście nie wiedziały o przebiegu wydarzeń, które nastąpiłyby po przekazaniu R.S. do Azerbejdżanu, powinny były znać treść Konwencji o przekazywaniu osób, która wyraźnie przewiduje możliwość ułaskawienia na podstawie art. 12. Sama prawna możliwość ułaskawienia kandydata do przekazania, jakim jest R.S., powinna była wywołać po stronie Węgier obowiązek zachowania szczególnej ostrożności przy akceptowaniu wniosku Azerbejdżanu dotyczącego przekazania. Pogląd ten wyraził również węgierski komisarz do spraw praw podstawowych, który w odpowiedzi na przekazanie R.S. wydał raport, w którym stwierdził:

„Moim zdaniem Rząd Węgier nie był wystarczająco rozważny, gdy nie wymagał od Azerbejdżanu żadnej gwarancji za nieudzielenie lub udzielenie bez wiedzy Węgier, amnestii przewidzianej w art. 12 Konwencji. [...] W przypadku braku takiej ostrożności węgierska opinia publiczna może uznać decyzję o zatwierdzeniu przekazania za podjętą w złej wierze”³¹.

Dochodząc do tego wniosku, komisarz wziął również pod uwagę, że faktyczne przekazanie R.S. zostało zatwierdzone przed udzieleniem jakichkolwiek gwarancji przez Azerbejdżan³². Wniosek węgierskiego komisarza odzwierciedla również pogląd Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy. W tym drugim „zalec[ono] państwom stronom Konwencji, by w stosownych przypadkach dokonywały doraźnych ustaleń między państwem skazania a państwem wykonania, w formie aneksu do umowy o przekazaniu na mocy Konwencji, który określałby wzajemne oczekiwania i zapewniał odpowiednie gwarancje ze strony państwa wykonania”³³.

22. Po trzecie Węgry powinny były zachować większą ostrożność przy otrzymywaniu nieformalnych zapewnień od Azerbejdżanu, zwłaszcza w przypadku tak delikatnej i politycznie obciążonej sprawy jak niniejsza. W nieformalnych zapewnieniach wydanych przez wiceministra sprawiedliwości Republiki Azerbejdżanu stwierdzono jedynie, że R.S. będzie oceniany na podstawie art. 9 ust. 1 lit. a) Konwencji o przekazywaniu osób

³¹ Zob. prof. dr Szabo Máté, Sprawozdanie Rzecznika Praw Podstawowych w sprawie AJB-7085/2012, s. 5 (07-12-2012).

³² Ibid., § 2.

³³ Zob. rezolucja Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (PACE) z 2014 r., przypis nr 2 powyżej.

skazanych, co oznaczałoby brak zmiany wymiaru kary. Sformułowanie to jest następujące: „w przypadku przekazania więźnia skazanego za granicę, wykonanie kary będzie kontynuowane w Azerbejdżanie bez jakiegokolwiek »zmiany« kary”³⁴. Następnie przeszedł do stwierdzenia, że kara skazanego odbywającego karę dożywotniego pozbawienia wolności może być zamieniona jedynie na karę pozbawienia wolności na czas określony, a skazany może być zwolniony warunkowo dopiero po odbyciu co najmniej 25 lat kary pozbawienia wolności³⁵. Kluczowe jest zwrócenie uwagi na szczegółowość tego stwierdzenia. Wiceminister sprawiedliwości Azerbejdżanu nie sprecyzował, że R.S. podlegałby karze skazanego odbywającego karę dożywocia, która pozwalałaby na warunkowe zwolnienie dopiero po 25 latach; wskazał jedynie na istnienie ram prawnych i nie zastosował ich do sprawy R.S.

23. Większość zauważa również ten fakt i decyduje, że istniały niewystarczające namacalne fakty, aby stwierdzić, że Węgry wiedziały lub powinny były wiedzieć o natychmiastowym uwolnieniu R.S.³⁶. Uważam, że namacalne fakty istniały i nie można na nie przymykać oczu. Zaraz po popełnieniu przestępstwa w 2004 r. pojawiły się wypowiedzi osób pełniących funkcje publiczne, takich jak Rzecznik Praw Obywatelskich Azerbejdżanu, Ambasador i Stały Przedstawiciel Azerbejdżanu przy Radzie Europy oraz członkowie parlamentu, którzy pozytywnie wypowiadali się o R.S. i chwalili jego patriotyzm. Węgry były również świadome napiętych stosunków między Armenią a Azerbejdżanem, mogły więc wywnioskować szczególne znaczenie osoby R.S. dla rządu azerskiego, co zresztą większość sama przyznaje³⁷. Wreszcie należało dokładnie przeanalizować oświadczenie o wiarygodności złożone przez Azerbejdżan. Takie abstrakcyjne stwierdzenie powinno było wzbudzić sceptycyzm rządu węgierskiego, który – biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności związane ze sprawą R.S. – powinien był co najmniej zażądać od Azerbejdżanu gwarancji dyplomatycznych. Zamiast tego Węgry postanowiły świadomie zignorować sygnały, że R.S., morderca skazany za „wyjątkowo okrutną”³⁸ zbrodnię na tle etnicznym i religijnym, zostanie uwolniony.

³⁴ Zob. § 19 wyroku (*kursywa moja*).

³⁵ Zob. § 34 wyroku.

³⁶ Zob. § 196 wyroku: „Chociaż odpowiedź władz azerbejdżańskich była wprawdzie niepełna i sformułowana w sposób ogólny – co z kolei mogło wzbudzić podejrzenia co do sposobu wykonania kary pozbawienia wolności R.S. i skłonić władze węgierskie do dalszych działań, jak stwierdził węgierski komisarz do spraw praw podstawowych”.

³⁷ Zob. § 163 wyroku.

³⁸ Zob. § 213 wyroku.

C. Konkluzja

24. Powyższe argumenty prowadzą mnie nieuchronnie do wniosku, że doszło do naruszenia przez Azerbejdżan art. 2 Konwencji w jego części materialnoprawnej, jak również do naruszenia przez Węgry art. 2 Konwencji w jego części proceduralnej. Ze względu na niezwykle ważny i nowatorski charakter zagadnień prawnych będących przedmiotem niniejszej sprawy oraz rozgłos wokół okoliczności faktycznych, ułaskawienie „wyjątkowo okrutnej zbrodni nienawiści”³⁹ oraz osób w nie zamieszanych, a mianowicie premiera i ministra obrony Węgier oraz prezydenta, ministra obrony i ministra sprawiedliwości Azerbejdżanu⁴⁰, a także zważywszy, że w sprawie „porusza się kwestie o charakterze ogólnym, wpływające na przestrzeganie Konwencji”⁴¹, mogę jedynie oczekiwać, że ta tragiczna sprawa będzie przedmiotem dalszej refleksji Wielkiej Izby. Miejmy nadzieję, że pewnego dnia skarżącym zostanie oddana pełna sprawiedliwość.

³⁹ Zob. § 220 wyroku.

⁴⁰ Zob. §§ 19–21 wyroku.

⁴¹ Zob. § 72 wyroku.